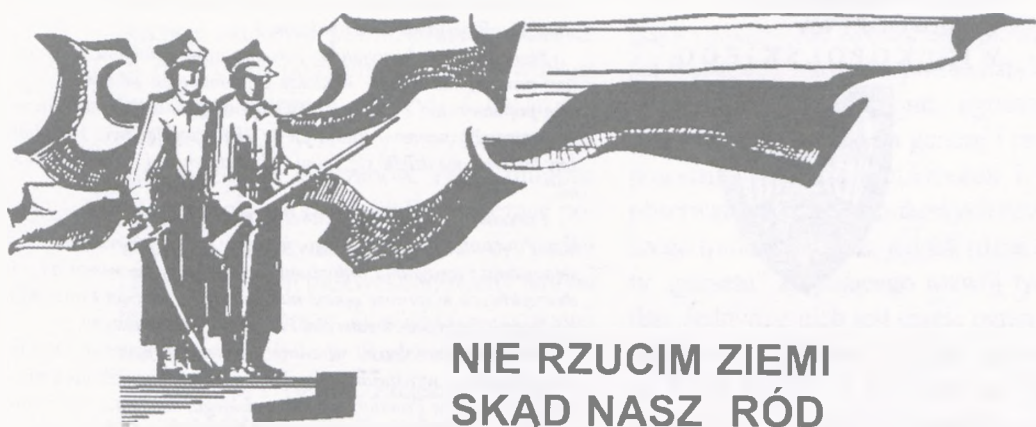


WIELKOPOLSKI POWSTANIEC



POZNAŃ, ROK 2012

WIELKOPOLSKI POWSTANIEC



NIE RZUCIM ZIEMI
SKĄD NASZ RÓD

M.KONOPNICKA

Poznań 2012

ROCZNIK OŚWIATOWO –
– HISTORYCZNY NR 18
ZARZĄDU GŁÓWNEGO
TOWARZYSTWA PAMIĘCI
POWSTANIA
WIELKOPOLSKIEGO 1918–1919

REDAGUJE ZESPÓŁ W SKŁADZIE:

Stefan Barłóg (przewodniczący)
Tadeusz Musiał (zastępca
przewodniczącego)
Ryszard Danecki
Jan Janiszewski (sekretarz)
Magdalena Lipińska
Janusz Salata
Lidia Szwachtłowicz
Grzegorz Wojciechowski

PROJEKT OKŁADKI:

Stefan Wojtkiewicz

KOREKTA:

Lucyna Kończal-Gnap

WYDANO PRZY POMOCY
FINANSOWEJ
URZĘDU MARSZAŁKA
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



ADRES REDAKCJI:

Towarzystwo Pamięci Powstania
Wielkopolskiego 1918/19
Zarząd Główny w Poznaniu
61 - 487 Poznań
ul. Rolna 51, tel. (61) 857-33-85

Opalgraf Opalenica

Od Redakcji

Ostatnio wśród członków Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego pojawiła się grupa osób nieukontentowanych sposobem prezentowania Towarzystwa przez media, niedostrzegania przez piszących szczególnej roli, jaką spełnia ono w utrwalaniu pamięci o Powstaniu Wielkopolskim.

Zwrócono uwagę, że pomija się fakt, iż TPPW: po pierwsze – skupia potomków powstańców, najaktywniejszą część rodzin uczestników Powstania Wielkopolskiego, po drugie – od wielu lat, od początku swego istnienia (1990 r.) popularyzuje dzieje Powstania Wielkopolskiego, było i jest organizatorem i współorganizatorem wielu działań na rzecz upowszechniania wiedzy i pamięci o powstaniu, w tym organizatorem obchodów rocznicowych.

Dziś – mówią z rozżaleniem – o tym się nie pamięta, a inicjatywy i dotychczasowe przedsięwzięcia są przejmowane przez instytucje i inne organizacje, które nie wspominają o Towarzystwie, o wcześniejszym inicjatorze i organizatorze tych przedsięwzięć.

Prawdą jest, że TPPW nie jest obecnie jedynym podmiotem upamiętniającym i popularyzującym dzieje Powstania Wielkopolskiego.

Organizatorów i popularyzatorów Powstania Wielkopolskiego przybyło, o uroczyste obchody rocznicowe powstania dbają obecnie samorządy lokalne i pamięta o nich także władza państwowa. Czy z tego faktu mamy być niezadowoleni?. Wręcz odwrotnie, powinniśmy się cieszyć, że spełnia się idea działalności Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Nie bądźmy też małostkowi twierząc, że ktoś nas nie dostrzegł. Ponad 20. letnia działalność TPPW już wpisała się na karty współczesnej historii, a zorganizowanie tak wielu przedsięwzięć przekracza znacznie nasze możliwości finansowe. Warto natomiast zastanowić się nad dalszą rolą naszego Towarzystwa w upowszechnianiu dziejów i podtrzymywaniu pamięci o Powstaniu Wielkopolskim.

Moim zdaniem, kontynuując dotychczasowe działania, powinniśmy nawiązywać szersze kontakty z podmiotami podejmującymi ideę popularyzacji Powstania Wielkopolskiego, z indywidualnymi inicjatorami i autorami służących tej idei przedsięwzięć. Powinniśmy inspirować i dzielić się z nimi doświadczeniami i spostrzeżeniami.

Ponadto z racji przynależności znacznej grupy rodzin uczestników Powstania Wielkopolskiego, jesteśmy predysponowani do występowania z uwagami i wnioskami do instytucji państwowych i samorządowych w sprawie opieki nad miejscami pamięci Powstania Wielkopolskiego oraz kwaterami i mogiłami powstańcami.

W swojej działalności winniśmy pamiętać również o dalszym motywowaniu i wyróżnianiu najaktywniejszych i zasłużonych promotorów dziejów Powstania Wielkopolskiego, honorując ich statuetką „Dobosza Powstania Wielkopolskiego” i medalem „Wierni Tradycji”.

Wyróżnienia te podnoszą rangę i społeczne znaczenie Towarzystwa.

Wreszcie na wizerunek i uznanie dla działalności Towarzystwa wpływ będzie miała umiejętność współpracy i pozyskania dla naszej idei młodzieży i rodzin uczestników Powstania Wielkopolskiego.

Jest więc dla naszego Towarzystwa duże pole do dalszej działalności i wspólnego z innymi instytucjami i organizacjami rozszerzenia działań popularyzujących historię Powstania Wielkopolskiego.

Stefan Barłóg

Z DZIEJÓW I TRADYCJI WOLNOŚCIOWO – POWSTAŃCZYCH ...

Bogusław Polak

Koncepcje powstania ogólnozaborowego w latach 1918 – 1919 w planach Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu i Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej

Z roku na rok rośnie historyczna perspektywa dzieląca nas od powstańczych czynów zbrojnych Wielkopolan i Ślązaków z lat 1918 – 1921 r. Piszący te słowa ma jeszcze przed oczami obchody pięćdziesiątej rocznicy powstania wielkopolskiego i trzech kolejnych powstań śląskich; dyskusje w studenckich kołach naukowych, konferencje naukowe, podróże historyczne, m. in. na odcinek północny powstania wielkopolskiego, dziesiątki uroczystości w środowiskach lokalnych itp., wszystkie z licznym udziałem weteranów. Przez minione lata rozrosły się bibliografie dotyczące powstańczych czynów. Na rozwój badań i ilość publikacji niekwestionowany wpływ miały konferencje historyków powstań wielkopolskich – w Kościanie i powstań śląskich – w Bytomiu. Znacznie rozszerzyła się podstawa źródłowa badań, począwszy od częściowego wykorzystania akt z archiwów niemieckich, ale także stale przybywających akt w archiwach krajowych, stowarzyszeniach, muzeach regionalnych, bibliotekach, a nawet szkolnych izbach pamięci. Potwierdza to choćby wydany w 2003 roku, z inspiracji Zarządu

Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, katalog źródeł i materiałów¹.

Obecnie wśród uczestników konferencji naukowych, czy też bardziej popularnych, zabrakło już uczestników powstań. Z jednej strony zubożyło to swoisty koloryt konferencji, ale zdecydowanie opadły emocje, gdyż weterani nie zawsze akceptowali treści wystąpień znawców problematyki, mając często swoje własne, ugruntowane przez lata, spojrzenie na genezę i przebieg powstań, zwłaszcza w mikroskali. Uważny obserwator dociekań naukowych bez większego trudu spostrzeże jednak różne aspekty „gorsetu” krępującego rozwój tych badań. Jednym z nich jest ciągle ograniczona podstawa źródłowa badań powstania w Wielkopolsce i powstań na Śląsku, szczególnie widoczna z perspektywy działań zwolenników zbrojnego rozstrzygnięcia sporu polsko-niemieckiego w kręgu Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu i poznańskiego ośrodka państwowotwórczego w Poznaniu, skupiającego wybitnych działaczy narodowo-niepodległościowych ze Śląska, Wielkopolski i Pomorza –

Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu. Zatem jako pilny postulat badawczy zaakcentować należy konieczność szczegółowej i wnikliwej analizy archiwów francuskich, gdyż badania Mariana Leczyka z lat sześćdziesiątych problem ledwie sygnalizują².

W latach wojny zaginęła znaczna część źródłowej dokumentacji polityczno-wojskowej dotyczącej powstania wielkopolskiego, przechowywanej w archiwum Referatu Historycznego Dowództwa Okręgu Korpusu nr VII w Poznaniu. Świadomie unikam stwierdzenia, iż akta te zaginęły, gdyż podczas kwerend nieraz natrafiałem na dokumentację prowienencji tego właśnie archiwum, m. in. z materiałów zwróconych przez ZSRR. Jeszcze w 1948 roku Tadeusz Grygier, do 1939 r. pracownik Referatu Historycznego w Poznaniu, na łamach „Przeglądu Zachodniego” opublikował artykuł *Powstanie wielkopolskie a plany wyzwolenia reszty ziem zachodniej Polski*³. We wstępie do artykułu pisze, że pragnie zwrócić uwagę na pewne plany polityczne, które obok innych zmierzały we wspomnianych latach do wyzwolenia różnych części polskich Ziemi Zachodnich a nawet świadomie sięgały po lewy brzeg Odry i tym się może różniły od planów dziś zrealizowanych, że na razie nie pragnęły uzyskania ujścia Odry, nie mając w 1919 r. pewności posiadania ujścia Wisły. Zresztą Korfanty – bo on jest głównym tych koncepcji przedstawicielem – w tym wypadku miał i poparcie sfer wojskowych polskich w Paryżu, które całkowicie pisały się na jego plany zmierzające do uwolnienia wszystkich ziem zaboru pruskiego. Komenda Naczelna Wojsk Polskich w Paryżu przez cały rok 1918 i 1919 zapewniała, że przy pierwszej sposobności wojska gen. Hallera pomogą zaborowi pruskiemu

*w walce o wolność. Zwracano jedynie Korfantemu uwagę na to, że powinien podać dokładny stan przygotowań polskich na Warmii, o ile tam ma interweniować armia Hallera*⁴.

Tadeusz Grygier powołał się na raporty kpt. Wiktora Boćkowskiego, kierownika Wydziału Wywiadowczego Dowództwa Armii gen. J. Hallera w Paryżu.

W Komisariacie Naczelnej Rady Ludowej całokształt spraw wojskowych powierzono Wojciechowi Korfantemu. Komisarz Adam Poszwiński tak relacjonuje, [...] *jeszcze przed powstaniem Komisariatu docenialiśmy czyn zbrojny, lecz w poczuciu odpowiedzialności uważaliśmy go do czasu za akcję przygotowawczą a nie wykonawczą*. Według A. Poszwińskiego przygotowania obejmowały: rejestrację wojskowych wracających z wojny, propagowanie hasła, by dawni żołnierze nie oddawali broni, ochronę obiektów wojskowych przed rozgrabieniem, utrzymywanie kontaktów z polskimi władzami wojskowymi.

Według Mariana Seydy punktem wyjścia do ewentualnego powstania nie miało być wywalczenie całego obszaru ziem zachodnich – gdyż uważano to za przedsięwzięcie niewykonalne – lecz tylko takiego terytorium, którego przejęcie nie wymagało specjalnych wysiłków polityczno-wojskowych. Chodziło tu więc o Wielkopolskę. Miała to być zbrojna manifestacja woli Polaków w zaborze pruskim, woli wyrwania się z okupacji niemieckiej, jak też próba zwrócenia uwagi zwycięskich mocarstw na zagadnienie zachodnich ziem Polski „nad Wartą, górną Odrą i dolną Wisłą”. Gdyby zawiodły przedsięwzięcia ograniczone, rozważano możliwość powstania ogólnozaborowego.

Ogromnym osiągnięciem kierownictwa politycznego w zaborze pruskim było zor-

ganizowanie demokratycznych wyborów do Sejmu Dzielnicowego, reprezentującego Polaków z całego zaboru pruskiego i wychodźstwa w Niemczech. Obrady toczyły się w Poznaniu od 3 do 5 grudnia 1918 r. Podjęto wówczas wiele doniosłych uchwał politycznych i społecznych, m. in. w sprawie zorganizowania w każdej miejscowości straży ludowej. Uchwała została wymuszona informacjami z Niemiec, gdzie w grudniu 1918 r. do głosu zaczęła dochodzić reakcja. Pośpiesznie tworzone formacje zbrojne przeznaczone nie tylko do unicestwienia sił rewolucyjnych w Niemczech, ale także do opanowania sytuacji w Poznańskim i w całym zaborze. Polacy zostali zmuszeni do przyspieszenia powstańczych przygotowań. Sytuację pogarszały coraz bardziej widoczne rozbieżności między dotychczasowymi aliantami. O ile Francja była nadal zainteresowana osłabieniem Niemiec, to Wielka Brytania zaczęła czynić starania, aby nie dopuścić do osłabienia Rzeszy Niemieckiej, a tym samym do wzrostu potęgi francuskiej. Nic też dziwnego, że Francuzi – już w listopadzie 1918 r. – „po cichu” sugerowali członkom Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu z Romanem Dmowskim na czele i delegatom z Poznania (Władysław Grabski) fakty dokonane, które miały się spotkać z wszechstronną pomocą Francji. Wtedy to w otoczeniu Dmowskiego zrodził się plan opanowania ziem zaboru pruskiego.

Na początku grudnia 1918 r. koncepcja ekspedycji wojsk gen. Hallera przez Pomorze do Polski nabrała pewnych szans powodzenia. 11 grudnia, na posiedzeniu z udziałem delegatów z kraju, Roman Dmowski przedstawił swój plan działania, polegający na *oprowadzeniu wojska przez zabór pruski i zahartowaniu go w ogniu walki*

*z Niemcami, a zapewnienia mu drogi przez obsadzenie linii Gdańsk – Toruń przez wojska francuskie*⁵. W posiedzeniu tym uczestniczył Władysław Grabski z Kurcowa, delegat Komisariatu NRL w Poznaniu. On też został zapoznany z planem wyjazdu wojsk Hallera do Gdańska. Wojska te stanowić miały oparcie dla powstania, które równocześnie miało wybuchnąć w Wielkopolsce, na Pomorzu i na Śląsku. Pierwotnie planowano przybycie armii Hallera na 19 grudnia, a po opanowaniu przez nią linii kolejowej Gdańsk – Toruń, 26 grudnia w całym zaborze pruskim wybuchnąć miało powstanie.

W przypadku zajęcia Pomorza, udział ludności polskiej w ewentualnych walkach mógł być brany pod uwagę bardziej jako argument polityczny niż wojskowy. W ostatecznym rachunku o powodzeniu akcji decydować miały regularne wojska polskie i francuskie. W szczegółach plan przedstawiał się następująco: zakładano, że do Gdańska przybędą przynajmniej dwie dywizje i oddziały wsparcia, w sumie około 30000 żołnierzy. Ich wyładowanie i wkroczenie do akcji musiałyby potrwać kilka dni. Hasło do powstania miało być wydane dopiero po osiągnięciu przez oddziały gen. Hallera z Torunia. Następnie wojska te miały uderzyć na Prusy Wschodnie, główny bastion wojsk niemieckich nad Bałtykiem. Wsparcie dla regularnych formacji wojskowych zapewniała konspiracja warmińska, przeprowadzając akcje dywersyjne m. in. na szlakach komunikacyjnych. Uderzenie polskie wyszłoby z linii kolejowej Gdańsk – Bydgoszcz – Toruń, w kierunku na Jabłonowo i Olsztyn (główne uderzenie), a uderzenia pomocnicze z Laskowic na Grudziądz – Jabłonowo – Olsztyn i z Tczewa na Malbork do Elbląga. W przypadku powodzenia akcji, opanowa-

no by obszar na prawym brzegu Wisły aż po Pasiekę, dalej zajęto by obwód Gdańska, udzielając pomocy powstańcom z okolic Wejherowa.

W Wielkopolsce powstanie miało wybuchnąć w trzech ośrodkach: w Poznaniu, Inowrocławiu i Ostrowie Wlkp. Oddziały poznańskie po usunięciu władz niemieckich miały uderzyć na Piłę, stąd na Chojnice oraz Starogard Gdański i dotrzeć do Wejherowa. Powstańcy kujawscy, omijając Bydgoszcz (aby nie wikać się w przewlekłe walki), mieli uderzyć na Tucholę. Byłoby to realne wsparcie armii gen. Hallera, zapewniające utrzymanie obszarów po lewej stronie Wisły, a Gdańsk zabezpieczony byłby od zachodu i wschodu.

Trzeci ośrodek powstańczy, w Ostrowie Wlkp., koncentrować miał oddziały w rejonie Ostrów – Szczypiorno i zabezpieczyć rozwój akcji powstańczej na Górnym Śląsku, działając w kierunku na Lubliniec, Kanał Kłodnicki i góry bieg Odry w rejonie Koźła. W przypadku akcji na Śląsku poważnie liczone na pomoc wojsk polskich z Kongresówki. 10 grudnia Komisariat NRL skierował na Śląsk emisariuszy, a decernatowi wojskowemu Podkomisariatowi NRL w Bytomiu polecono zintensyfikować tworzenie ogniw terenowych Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska, formowanej – podobnie jak OWP – w wyniku tajnych ustaleń na Sejmie Dzielnicowym w Poznaniu. Ośrodek poznański nawiązał też kontakty z Komendą POW w Kongresówce.

W przygotowania te zaangażował się także Sztab Generalny Wojsk Polskich. Jak wynika z pisma SG z 16 grudnia 1918 r., do Gdańska – na przyjęcie wojsk gen. J. Hallera – miała być wysłana komisja w składzie: ppłk Kazimierz Fabrycy, mjr Mackiewicz, por. Grzędziński i por. Kaden, która: *infor-*

macje ściśle otrzyma od Wodza Naczelnego. Ppłk Fabrycy miał ustalić: skład korpusu, jego wyekwipowanie, stan moralny, plan przyszłego rozkwaterowania i działalności korpusu i pełnić funkcję oficera łącznikowego między gen. J. Hallerem, a szefem Sztabu Generalnego WP⁶.

Plan ekspedycji gdańskiej nie został zrealizowany, gdyż nie zyskał brytyjskiej aprobaty. Zamiast kilku dywizji armii gen. J. Hallera, 25 grudnia do Gdańska – przybył na pokładzie brytyjskiego okrętu wojennego – Ignacy J. Paderewski, w otoczeniu nielicznej misji. Po konsultacjach i rozmowach z ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Arthurem Balfoufem, jak też Dmowskim i Hallerem, Paderewski miał doprowadzić do złagodzenia rozbieżności między Komitetem Narodowym Polskim, a rządem Piłsudskiego – Moraczewskiego.

W imieniu Komisariatu NRL Paderewskiego powitał w Gdańsku Wojciech Korfanty. Jeszcze tego samego dnia przeprowadzono poufną konferencję z przedstawicielami Komisariatu NRL i Podkomisariatu w Gdańsku. W sposób do dziś nie wyjaśniony, szczegóły z tej narady przedostały się do Niemców. Już dnia następnego, na łamach dziennika *Danziger Neueste Nachrichten* ukazała się informacja na ten temat. Dekonspiracja polskich planów związanych z Armią Polską we Francji posłużyła Niemcom jako antypolski argument na arenie międzynarodowej, z czego skwapliwie skorzystali Anglicy, odrzucając plan ekspedycji gdańskiej. Mając swoje własne koncepcje dotyczące wykorzystania Gdańska i penetracji Bałtyku, Anglicy skutecznie pokrzyżowali plany Focha, Dmowskiego i Korfantego⁷.

W połowie stycznia 1919 r. Dowództwo Główne w Poznaniu objął gen. Józef Dowbor-Muśnicki. Głównodowodzący, komisarz Wojciech Korfanty i kpt. Antoni Seyda,

szef oddziału wywiadowczego DG rozważali różne warianty rozszerzenia zasięgu powstania. Gen. J. Dowbor-Muśnicki koncentrował swoją uwagę przede wszystkim na Pomorzu, natomiast Wojciech Korfanty i kpt. Antoni Seyda uważali, że ważniejszą sprawą jest zdobycie Śląska, co uwolni wojsko polskie od obaw o brak amunicji. Wojciech Korfanty realnie oceniał możliwości wielkopolskich sił powstańczych, które w końcu stycznia 1919 r. stanęły w obliczu przeciwdziałania niemieckich wojsk i formacji ochotniczych. Ciągłe liczył na przybycie armii gen. Józefa Hallera. Jak wiemy, realia polityczne na tyle się zmieniły, że powstańcy nie mogli już oczekiwać wsparcia ze strony Francji. Pod naciskiem Wielkiej Brytanii, w kwietniu 1919 r., przez Leszno i Ostrów Wlkp., armia gen. Józefa Hallera przemieszczona została w rejon Częstochowy. Tym samym koncepcja ogólnozaborczego powstania przeszła do historii.

Czy istnieje jeszcze szansa na odnalezienie dokumentacji wywiadowczej i operacyjnej Dowództwa Głównego powstania i regularnego wojska wielkopolskiego? Po pierwsze – trzeba czynić w tym kierunku zdecydowane kroki. W archiwach Rosji – jak wykazała to praktyka działania polskiej Wojskowej Komisji Archiwalnej – znajduje się wiele zespołów akt z okresu walk Polaków o granice w latach 1918 – 1921 i dziejów wojska, oraz korpusu Ochrony Pogranicza, Straży Granicznej, wywiadu i kontrwywiadu II Rzeczypospolitej do 1939 r. Na swoich badaczy ciągle czekają archiwa niemieckie, francuskie i brytyjskie. Uwaga dotyczy zarówno powstania wielkopolskiego, jak i powstań śląskich, które w niektórych aspektach należy rozpatrywać kompleksowo. Na możliwości w tym zakresie w swoich publikacjach wykazał m. in. Tadeusz Piszczkowski, mający w swoim dorobku

kilka ważnych publikacji z dziejów odradzania się niepodległej Polski w latach 1918-1921. Kompetentnie pisał też o powstaniach śląskich i plebiscycie, m. in. wykorzystując materiały źródłowe z Foreign Office, znajdujące się w londyńskim Public Record Office, bogatym w różnorodne polonica⁸.

Historia polityczno-wojskowa, jak zresztą każda jej dziedzina, jest żywa. Seminaria w Bytomiu i Kościanie pokazały dobitnie, iż nadszedł czas na kolejne próby syntezy powstań z lat 1918 – 1921, ukazanie polskiego wysiłku zbrojnego i dyplomatycznego tego okresu. Pojawienie się nowej generacji historyków, przed którymi w większości otworzyły się już archiwa europejskie, dobrane tym przedsięwzięciom rokuje.

Przypisy:

1. Powstanie wielkopolskie 1918-1919. Katalog źródeł i materiałów, pod red. Stanisława Sierpowskiego, Poznań 2003, ss. 501.
2. M. Leczyk, Komitet Narodowy Polski a Ententa i Stany Zjednoczone 1917-1919, Warszawa 1966
3. 1948 r., nr 12, s. 655-670.
4. Tamże, s. 655-656.
5. B. Polak, Wojsko Wielkopolskie 1918 -1920, Koszalin 1990, s. 44 i nast.
6. CAW, Wojskowe Biuro Historyczne, t. 685.
7. T. Grygier, op. cit, s. 661 i nast.
8. T. Piszczkowski, Plebiscyt i powstania na Górnym Śląsku, Londyn 1972.

Autor jest profesorem zwyczajnym, doktorem habilitowanym nauk historycznych, najwybitniejszym obecnie znawcą problematyki Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, jednym z pierwszych laureatów „Dobosza Powstania Wielkopolskiego“.

Obchody rocznicowe Powstania Wielkopolskiego w latach międzywojennych

Uroczystości rocznicowe Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 r. obchodzono już od początków istnienia II Rzeczypospolitej. Organizowano je przede wszystkim dzięki staraniom społecznym, zabiegom lokalnych organizacji, wśród których wiodącą rolę odgrywały związki kombatanckie byłych powstańców. Po raz pierwszy odbyły się one już w 1919 r. Jednakże szczególnie okazałe przebiegały w czasie okrągłych rocznic wybuchu powstania: piątej w 1923 roku, dziesiątej w 1928 roku, piętnastej w 1933 roku i dwudziestej w 1938 roku.¹

W 1923 r., z okazji 5. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego – na Starym Rynku w Poznaniu, przed rzeźnicę oświetlonym ratuszem, w obecności tłumnie zgromadzonych mieszkańców miasta Poznania, zgromadziły się towarzystwa powstańcze oraz inne organizacje społeczne, takie jak: oficerowie rezerwy, bractwa strzeleckie, sokoli, harcerze, hallerczycy i dowórcy. Zebrani wysłuchali przemówień prezydenta miasta, Cyryła Ratajskiego i byłego prezesa Rady Ludowej miasta Poznania, Czesława Meissnera. „Kurier Poznański” podkreślał, że *mimo mrozu rynek był zalany publicznością*. W wielkopolskim Muzeum Wojskowym wystawiono obraz Leona Wróblewskiego apoteozujący Powstanie Wielkopolskie. Według „Kuriera Poznańskiego” przedstawiał on *wielkopolskiego powstańca, opierającego twardo stopę na trupie powalonego Prusaka. W rękę trzyma on sztandar na-*

*rodowy. Obok leżą rozbite emblematy cesarstwa niemieckiego. W dali, w blaskach wschodzącego słońca wolności, rysują się linie poznańskiego ratusza. Całość robi imponujące wrażenie*². Rocznicą powstania zaowocowała także publikacja wspomnień na łamach prasy i pierwszymi monografiami, m. in. autorstwa Karola Rzepeckiego³.

Pięć lat później, w 1928 r., obchodom powstańczym nadano jeszcze bardziej imponujący przebieg. Prasa podawała, że cała Wielkopolska tonęła w powodzi flag narodowych, a uroczyste akademie gromadziły tłumy publiczności. Gmachy publiczne w Poznaniu z tej okazji były iluminowane reflektorami. Na Placu Wolności odprawiono mszę, po czym pierwszy dowódca powstania, generał Stanisław Taczak przyjął symboliczny raport powstańczy. Ważnym momentem uroczystości było odsłonięcie dwóch tablic pamiątkowych: ku czci Ignacego Paderewskiego – na ścianie „Bazaru” i ku czci Franciszka Ratajczaka – u zbiegu ulic Ratajczaka i 27 Grudnia.

Pierwsza z nich została ufundowana staraniem Związku Towarzystw Uczestników Powstania Wielkopolskiego. Organizacje kombatanckie, wraz z innymi stowarzyszeniami społecznymi, brały udział w defiladzie przed Zamkiem, a następnie w uroczystości nadania szabli honorowej byłemu dowódcy Straży Ludowej, Julianowi Lange, w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich. Wieczorem w Auli Uniwersyteckiej odbyła się wielka akademias⁴. Po-

nadto odbyło się wiele uroczystości towarzyszących, zorganizowanych przez związki powstańcze. Na cmentarzu górczyńskim, gdzie znajdował się odsłonięty w 1924 r. pomnik poległych powstańców, dorocznym zwyczajem składano kwiaty, natomiast Związek byłych Uczestników Powstań Narodowych uczcił grudniowe święto poświęceniem sztandaru⁵.

Zorganizowanie uroczystości na tak dużą skalę było możliwe m. in. dzięki współpracy wszystkich organizacji kombatanckich, niezależnie od ich oblicza politycznego. Ich przedstawiciele zasiadali i współpracowali zgodnie, zarówno w wojewódzkim, jak i lokalnym Komitecie Obchodów 10-lecia Powstania Wielkopolskiego. Prasa poznańska podkreślała, że *Komitet Lokalny połączył się z Wojewódzkim, który chcąc nadać obchodowi cechy święta państwowego zgrupował wokół siebie przedstawicieli wszystkich stanów. Dziesięciolecie Powstania Wielkopolskiego obchodzi, więc społeczeństwo nasze pod znakiem zgody i radości*⁶.

Niestety, podobne przypadki współpracy należały do wyjątków. W kolejnych latach wśród braci powstańczej coraz bardziej zaznaczały się podziały na tle politycznym. Doprowadziły one do powstania wielu związków powstańczych. Jedne z nich wyraźnie sympatyzowały z ruchem narodowym (endecją), inne zaś opowiadały się po stronie rządzącego wówczas Polską obozu piłsudczykowskiemu (sanacyjnemu). Organizacje kombatanckie sympatyzujące z ruchem narodowym skupiały się w Legionie Wielkopolskim, zaś związki wspierane przez sanację tworzyły Federację Polskich Związków Obrońców Ojczyzny. W następnych latach obchody rocznicowe organizowały osobno związki należące do Federacji, a osobno do Legionu Wielkopolskiego. Po-

wodem tego stanu rzeczy była zaostrzająca się walka polityczna. Dla ówczesnych nastrojów znamienne jest oświadczenie Legionu Wielkopolskiego, który potępił I Okręg Towarzystw Powstańców i Wojaków za udział w akademii zorganizowanej 27 grudnia 1932 r. przez *sanacyjne organizacje byłych wojskowych*⁷.

Z powodów politycznych oddzielnie przebiegały, urządzone z wielkim rozmachem w 1933 r., uroczystości 15. lecia powstania. Organizacje skupione w Legionie Wielkopolskim zorganizowały w sali ZOO akademię. Szczególnie uroczysty charakter nadała jej obecność delegacji dowórców w historycznych mundurach i ze sztandarem. Jednym z nielicznych wspólnych akcentów obchodów były uroczystości na Placu Wolności w Poznaniu, gdzie rozpalono wielkie ognisko i złożono wieńce przed Pomnikiem Wdzięczności. Dorocznym zwyczajem złożono wiązanki na cmentarzu górczyńskim oraz w innych miejscach upamiętniających powstanie. Odbył się również przemarsz organizacji kombatanckich przez miasto i akademii w Auli Uniwersyteckiej⁸.

Ostatnie w okresie II Rzeczypospolitej obchody rocznicowe odbyły się w 20. rocznicę powstania w 1938 r. Wielką aktywnością wykazał się Związek Powstańców Wielkopolskich, który był organizatorem wielkiego zjazdu powstańców i działaczy niepodległościowych Wielkopolski, Pomorza i Śląska. Planowano, że na uroczystości w Poznaniu przybędzie ponad 10 tysięcy osób, a ponadto specjalne sztafety: rowerzystów /ok. 1000 osób/ i motocyklistów /ok. 100 osób/. W czasie uroczystości zamierzano nadać członkostwo honorowe marszałkowi Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu, który jednak do Poznania nie przybył⁹.

Przedsięwzięcie wymagało znacznych

środków finansowych, szacowanych na około 10 800 złotych. Wyasygnowanie takiej kwoty przekraczało możliwości Związku Powstańców Wielkopolskich, toteż zwrócił się on do wielu instytucji z prośbą o dotacje. W celu zdobycia funduszy zorganizował również koncert wokalno-muzyczny w Auli Uniwersyteckiej. Z powodu zbyt wysokich opłat skarbowych zrezygnowano natomiast z projektu urządzenia loterii powstańczej¹⁰. Staraniem Związku kolej uruchomiła kilka dodatkowych pociągów – z Rawicza, Bydgoszczy, Kępna i Jarocina do Poznania. Miały one przywieźć uczestników uroczystości. Wszystkim przyznano 80% zniżkę na przejazd. Przygotowano 1000 miejsc noclegowych na terenie Poznania¹¹.

Przygotowane znacznym nakładem sił i środków uroczystości wypadły okazale. Prasa opisywała miasto tonące w powodzi flag narodowych. Czołowe gazety poznańskie zamieszczały okolicznościowe artykuły, przypominające wydarzenia sprzed dwudziestu lat¹². Patronat nad uroczystościami objął marszałek Edward Rydz-Śmigły, reprezentowany przez generała Edmunda Knoll-Kownackiego. Uroczystości trwały dwa dni. W drugim dniu Świąt Bożego Narodzenia /26 grudnia/ odbył się wielki zjazd powstańczy, zorganizowany przez Związek Powstańców Wielkopolskich.

Po mszy św. przed halą targową, kolumna powstańców udała się uroczystym pochodem przez miasto do ratusza, gdzie na ręce tymczasowego prezydenta miasta, Tadeusza Rugego, złożono urny z ziemią z pobojozisk, przeznaczone na planowany Grób Nieznanego Powstańca w Poznaniu. Uroczystości powstańcze obejmowały również defiladę przed Pomnikiem Wdzięczności, zebranie koleżeńskie w sali

ZOO i tradycyjny „święteczny opłatek” w sali Heyduckiego. Nazajutrz uroczystości rozpoczęła msza św. w farze, odprawiona przez biskupa Dymka, po której odbyła się akademie w ratuszu, gdzie prezes Związku Powstańców Śląskich, Rudolf Kornke przekazał Poznaniowi Krzyż na Śląskiej Wstędze Zasługi. Miasto otrzymało również odznakę wrzesińskiego pułku piechoty. Po południu, zwyczajem lat poprzednich, odbyła się manifestacja na Placu Wolności, skąd po rozpaleniu ogniska, kolumna złożona z wojska i przedstawicieli organizacji społecznych przeszła pod Pomnik Wdzięczności, by tam złożyć wieńce. Ponadto delegacje organizacji powstańczych i „Sokoła” złożyły wieńce na wszystkich cmentarzach poznańskich, na których znajdowały się groby powstańców wielkopolskich. Uroczystości zakończyła akademie w Auli Uniwersyteckiej¹³.

Wzorem Poznania również w innych miastach, miasteczkach, a nawet większych wioskach wielkopolskich odbywały się obchody rocznicy wybuchu powstania. Organizacje kombatanckie występowały często w charakterze ich głównych organizatorów. Ich staraniem przygotowywano akademie, defilady, odświeżanie pomników i tablic pamiątkowe. Zdarzały się przypadki oryginalnego urozmaicenia programu uroczystości. Na przykład w 1934 r., z okazji rocznicy wyzwolenia Inowrocławia, miejscowe organizacje kombatanckie i przysposobienia wojskowego urządziły ćwiczenia, które wiernie odtwarzały przebieg walk o miasto w styczniu 1919 r.¹⁴.

Związki kombatanckie dążyły do przybliżenia wielkopolskich tradycji niepodległościowych innym dzielnicom Polski, a także rządzącemu obozowi piłsudczykowskemu, który wyraźnie faworyzował tradycje legionowo-peowiackie. Star-

no się więc zainteresować obchodami naczelne władze państwowe, zwracając się w 1928 r. do Prezydenta RP o przyjęcie honorowego patronatu nad uroczystościami 10. lecia wybuchu powstania i zapraszając na obchody rocznicowe w 1935 r. marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego¹⁵.

Związki kombatanckie czyniły starania, aby z czynem powstańczym Wielkopolan zapoznać mieszkańców stolicy Polski. Po raz pierwszy społeczeństwo Warszawy zobaczyło powstańców wielkopolskich w czasie wielkiej parady, zorganizowanej na Placu Saskim z okazji 10. rocznicy niepodległości. Znaczna grupa powstańców maszerowała wówczas w kolumnie Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny. Związek byłych Uczestników Powstań Narodowych, na ręce Józefa Piłsudskiego oraz Ignacego Mościckiego, złożył adresy hołdownicze¹⁶. W następnych latach również podejmowano próby organizowania uroczystości powstańczych w Warszawie. Przez dłuższy czas kończyły się one niepowodzeniem. Związek Weteranów Powstań Narodowych bezskutecznie próbował uzyskać zgodę Ministerstwa Spraw Wojskowych na wystawienie warty powstańczej przy Grobie Nieznanego Żołnierza w dniu 27 grudnia. Sytuacja zmieniła się z chwilą zjednoczenia organizacji powstańczych i utworzenia Związku Powstańców Wielkopolskich, który posiadał swoje koło związkowe na terenie Warszawy. Dzięki jego zabiegom, w rocznicę powstania styczniowego, 22 stycznia 1939 r. odbyły się po raz pierwszy w Warszawie uroczystości rocznicowe wybuchu powstania wielkopolskiego. Po nabożeństwie w kościele garnizonowym, powstańcy złożyli wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza i zaciągnęli wartę honorową. Pochód Wielkopolan przemarszerował przez miasto, oddając przed Bel-

wederem hołd pamięci Józefa Piłsudskiego, po czym przeszedł pod dom marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego na ulicy Kłowej, gdzie marszałek wygłosił krótkie przemówienie¹⁷. Podczas akademii w stołecznym ratuszu przemawiał m. in. wojewoda wileński, były powstaniec wielkopolski, Ludwik Bociański. Podkreślił znaczenie pierwszych obchodów powstania wielkopolskiego w Warszawie: *Dumni z dokonanego o własnych siłach czynu, na który z takim utęsknieniem oczekiwali Komendant Piłsudski, obchodzimy dziś rocznicę naszego od wieków zwycięskiego zmagania się ze światem germańskim po raz pierwszy w stolicy Polski, naszej dumnej Warszawie*¹⁸. Tygodnik „Głos Powstańca Wielkopolskiego” z zadowoleniem stwierdzał, że *Tę otaczającą czyni i zasługi Wielkopolan 20-letnią ciszą przerwały wreszcie niedzielne powstańcze uroczystości*¹⁹. Również prasa endecka dostrzegała znaczenie faktu pierwszych uroczystości powstańczych w Warszawie. Zwracała jednocześnie uwagę na pomijany przez prasę sanacyjną moment uroczystości warszawskich, jaki stanowiło złożenie przez delegację Związku Powstańców Wielkopolskich wieńca na grobie Romana Dmowskiego²⁰.

Związek Weteranów Powstań Narodowych, a później jego kontynuator – Związek Powstańców Wielkopolskich, wziął również udział w budowie Kopca Józefa Piłsudskiego na Sowińcu w Krakowie. Miała się na nim znaleźć ziemia ze wszystkich pól bitew w latach walk o niepodległość. W latach 1934 -35 staraniem Związku Weteranów dokonano uroczystego pobrania ziemi z 36 pól bitewnych z Wielkopolski. Urny z ziemią przewieziono do Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu, a następnie uroczystości przekazano do Krakowa. W ten sposób Wielkopolanie starali się pod-



Odnaki Towarzystwa Powstańców i Wojaków i Związku Weteranów
Powstań Narodowych 1914/1919

kreślić znaczenie swojego czynu w całości kształcie wysiłków prowadzących do odbudowy państwa polskiego²¹.

Pamięć o powstaniu utrwalano nie tylko z okazji rocznicowych obchodów. Charakter patriotycznych uroczystości nadawano pogrzebom zasłużonych dowódców powstańczych i szeregowych powstańców. Szerokim echem w Wielkopolsce odbiły się w 1937 r. uroczystości pogrzebowe ku czci Stanisława Rybki-Myriusa, jednego z organizatorów powstania i działacza wielu organizacji kombatanckich²². Prasa donosiła o uroczystym pogrzebie w Wielichowie ośmiu powstańców, których zwłoki wcześniej spoczywały pod Kargową na terenie Niemiec, skąd udało się je ekshumować²³. Podobny charakter miała uroczystość ekshumacji zwłok powstańców pochowanych w Sulechowie, położonym wówczas na terenie Niemiec i uroczyste ich przeniesienie na cmentarz w Zbąszyniu²⁴. Uroczystości przeniesienia zwłok powstańców do nowych grobowców miały miejsce także w sierpniu 1935 r. w Środzie Wielkopolskiej²⁵ i w październiku 1936 r. w Słupi ko-

ło Stęszewa, dokąd przewieziono zwłoki pochowanych w okolicach Zbąszynia²⁶.

Szczególnie często urządzano uroczystości z okazji odsłonięcia pomników i tablic pamiątkowych. Wiele towarzystw i kół powstańczych miało ambicję, aby stać się fundatorem pomnika lub chociażby skromnej tablicy upamiętniającej lokalne wydarzenia lat 1918–19. Już od pierwszych lat niepodległości poszczególne organizacje powstańcze wykazywały się pod tym względem znaczną aktywnością. W 1922 roku, z inicjatywy nowo założonych towarzystw powstańców i wojaków, odsłonięto pomniki w Swarzędzu, Opalenicy i Kcyni oraz tablice pamiątkowe w kościele garnizonowym w Poznaniu. Niektóre uroczystości odsłonięcia połączone ze zjazdami organizacji kombatanckich. 24 września 1922 r. w Paterku koło Nakła odbył się zlot towarzystw powstańczych z Bydgoszczy, Mroczy, Szubina, Kcyni, Jarocina, Nakła, Anielina, Inowrocławia oraz towarzystw hallerczyków z Bydgoszczy i Nakła. Okazją było odsłonięcie pomnika upamiętniającego boje toczzone na froncie północnym powstania



Pomnik na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu wzniesiony staraniem Towarzystwa Powstańców i Wojaków w 1924 r. Źródło ilustracji: M. Olszewski. *Powstanie Wielkopolskie*, Poznań 1968, s. 120

wielkopolskiego²⁷. W Poznaniu pierwszym pomnikiem upamiętniającym poległych w powstaniu był obelisk ku czci poległych na cmentarzu górczyńskim. Powstał on z inicjatywy Towarzystwa Powstańców i Wojaków Łazarz-Górczyn im. I. Andrzejewskiego. W celu zdobycia funduszy potrzebnych na budowę pomnika, Towarzystwo organizowało szereg imprez dochodowych, jak np. koncert w ogrodzie zoologicznym we wrześniu 1922 r., zabawę ludową i loterię²⁸. Uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego, w obecności przedstawicieli władz wojewódzkich i Dowództwa Okręgu Korpusu VII na czele z generałem Kazimierzem Raszewskim, miało miejsce 1 stycznia 1923 r., zaś uroczystość odsłonięcia 13 lipca 1924 r.²⁹ Od tej pory pomnik na cmentarzu górczyńskim stał się miejscem wielu rocznicowych uroczystości powstania wielkopolskiego. Magistrat poznański wspomagał opiekujące się pomnikiem Towarzystwo Powstańców i Wojaków

subwencjami w granicach od 300 do 600 złotych rocznie³⁰. Z dużym rozmachem zorganizowano 9 sierpnia 1925 r. uroczystości odsłonięcia Grobu Nieznanego Powstańca w Bydgoszczy. Obecni byli: głównodowodzący powstania wielkopolskiego gen. Józef Dowbor – Muśnicki i pułkownik armii amerykańskiej Miller, prezes Międzynarodowego Stowarzyszenia Kombatanów (FIDAC). Przy grobie, zlokalizowanym na Placu Bernardyńskim, aż do wybuchu wojny odbywały się nie tylko uroczystości powstańcze, ale również hallerowskie, ponieważ złożono w nim także urnę z ziemią pobraną na cmentarzu St. Hillaire koło Reims, miejscu spoczynku żołnierzy polskich poległych w czasie walk w Szampanii³¹. Pomysł budowy podobnego grobu w Poznaniu nie został nigdy zrealizowany, mimo że już w 1925 r. w kręgach działaczy Związku Inwalidów Wojennych pojawił się projekt postawienia symbolicznego grobu na miejscu dawnego pomnika Bismarcka, zaś



Przekazanie armii ciężkiego karabinu maszynowego przez Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Ostrzeszowie. Źródło ilustracji: M. Olszewski. *Powstanie Wielkopolskie*, Poznań 1968, s. 123

w drugiej połowie lat trzydziestych Związek Weteranów Powstań Narodowych i Związek Powstańców Wielkopolskich bezskutecznie próbowały zrealizować projekt lokalizacji grobu na Placu Wolności³².

Brak powstańczego monumentu w centrum Poznania częściowo rekompensowały tablice pamiątkowe. W 1928 r. staraniem organizacji powstańczych odsłonięto dwie tablice: na „Bazarze” – ku czci I. Paderewskiego oraz u zbiegu ulic 27 Grudnia i Ratajczaka. Korzystając z przychylności władz kościelnych, działacze Towarzystwa Powstańców i Wojaków im. Franciszka Ratajczaka ufundowali w kolegiacie poznańskiej tablicę ku czci poległych i zmarłych już po zakończeniu powstania członków Towarzystwa. Uroczystości wmurowania tablicy w kolegiacie zakończyły się akademią w Pałacu Działyńskich. Podobna tablica została odsłonięta z inicjatywy Towarzystwa Uczestników Powstania Wielkopolskiego im. Ignacego Paderewskiego przy kościele św. Marcina³³.

Według „Powstańca Wielkopolskiego” organizacje powstańcze, pozostające w orbicie wpływów ruchu narodowego, były fundatorami około 120 pomników i tablic

pamiątkowych. Redakcja „Powstańca” podkreślała, że: *Nie mają takich pomników te towarzystwa, które obecnie powstają, nie związane żadnym symbolicznym znakiem z duszami oraz pamięcią o naszych poległych druhach – powstańcach*³⁴.

Popularną formę uroczystości powstańczych stanowiły również tzw. apele. Wprowadzono je jeszcze w pierwszej połowie lat dwudziestych, kiedy to Związek Towarzystw Powstańców i Wojaków, jako organizacja paramilitarna, przeprowadzał ćwiczenia wojskowe towarzystw z terenu jednego lub kilku sąsiednich powiatów /tzw. apele okręgowe /lub całego terenu Okręgu Korpusu /apel związkowy/. Zazwyczaj apele powstańcze składały się z dwóch części: uroczystego otwarcia oraz ćwiczeń wojskowych. Często zdarzało się, że program otwarcia rozbudowywano na tyle szeroko, że stanowiło ono odrębną uroczystość. Dla przykładu można podać przebieg apelu powstańczego /zjazdu powiatowego/ towarzystw powstańców i wojaków z rejonu Wągrowca w dniu 15 sierpnia 1928 r. Obejmował on uroczyste nabożeństwo, przemarsz pod pomnik poległych powstańców, złożenie wieńca, przemarsz na cmentarz,

przemówienie przedstawiciela władz samorządowych, defiladę na rynku, dekorację zasłużonych członków odznaką związkową, wspólny obiad żołnierski w strzelnicy i zawody wojskowo-sportowe, obejmujące następujące konkurencje: strzelanie, marsz na 10 km z karabinem i ładownicą, wyścigi kolarskie na dystansie 10 km, pływanie w umundurowaniu i z karabinem³⁵.

Apele powstańcze, organizowane zazwyczaj w okresie wiosenno – letnim lub wczesną jesienią, były wielkimi lokalnymi uroczystościami patriotycznymi. Brało w nich udział całe miejscowe społeczeństwo, reprezentowane przez organizacje społeczne, zawodowe, cechy, bractwa strzeleckie i inne. Szczególną rolę odgrywały apele powstańcze w miejscowościach przygranicznych, przekształcając się często, szczególnie w drugiej połowie lat trzydziestych, w wielkie antyniemieckie manifestacje. Jeden z wielu takich apeli odbył się 1 sierpnia 1937 r. w Kościanie. Do apelu stanęło ponad 1600 byłych uczestników walk o niepodległość z terenu kilku sąsiednich powiatów. Z Poznania przybyła specjalna sztafeta cyklistów. Obecnych było ponad 50 sztandarów powstańczych, nie licząc sztandarów innych organizacji społecznych. Przybywających witała na Dworcu PKP orkiestra Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej. Zbiórka wszystkich uczestników odbyła się w Sokolni, po czym olbrzymi pochód udał się na rynek, gdzie wzniesiono ołtarz polowy, przy którym mszę św. odprawił ks. proboszcz Bednarkiewicz. Przemawiał m. in. były dowódca Grupy „Leszno” Bernard Śliwiński. Uroczystości zakończyły się zawodami strzeleckimi i zabawą taneczną. Prasa wielkopolska szeroko donosiła o kościańskich uroczystościach, podkreślając przy tym ich patriotyczną wymowę³⁶.

Zdarzało się, że na terenie jednego powiatu, a nawet tej samej miejscowości, odbywały się dwa apele, organizowane przez konkurujące ze sobą organizacje powstańcze. Działo się tak przede wszystkim na obszarach południowo-zachodniej Wielkopolski, gdzie w drugiej połowie lat trzydziestych, oprócz Związku Weteranów Powstań Narodowych, ożywioną działalność rozwijało – kierowane przez Bernarda Śliwińskiego – Towarzystwo Powstańców Wielkopolskich. Starano się rozmachem i sprawnością organizacyjną przyćmić konkurentów. Delegat powiatowy Związku Weteranów Powstań Narodowych w Kościanie podkreślał, że apel organizowany w Śmiglu nie może pod żadnym pozorem wypaść gorzej niż podobna impreza zorganizowana przez Towarzystwo Powstańców Wielkopolskich w Kościanie³⁷.

Związek Powstańców Wielkopolskich zaplanował zorganizowanie w Poznaniu w dniach 26 sierpnia – 3 września 1939 r. Tygodnia Powstańca Wielkopolskiego. W ramach obchodów „Tygodnia” planowano capstrzyk, uroczystą akademię w kinie „Słońce”, koncerty chórów i orkiestr w Parku Wilsona, zbiórkę uliczną na dozbrojenie armii. Większość imprez nie odbyła się jednak z powodu wybuchu wojny³⁸.

Uroczystościom nadawanie sztandarów kołom związkowym. Często przy tej okazji zwracano się do władz z prośbą o wsparcie finansowe, nie zawsze z pomyślnym rezultatem. Magistrat Poznania odmówił wsparcia uroczystości poświęcenia sztandaru Koła Poznań – Wilda i Koła 4 Kompanii Marynarzy-Powstańców. Decyzję tłumaczono trudną sytuacją finansową kasy miejskiej. Towarzystwo byłych żołnierzy 68 Pułku Piechoty (dawn. 10 Pułku Strzelców Wielkopolskich) na

DZIAŁ ORGANIZACYJNY

ZWIĄZKU 1 TOW. UCZESTNIKÓW POWSTANIA WLKP.

Przystępując do wydania z okazji 10-ciolecia Powstania Wielkopolski jednodniówki pragniemy w krótkości podać Sz. Czytelnikom krótkie sprawozdanie naszej działalności!

Początki naszej organizacji sięgają byłej Rady Ludowej na miasto Poznań, która na swem posiedzeniu likwidacyjnym zdała mandat swój organizacji b. uczestników Powstania Wielkopolskiego. Związek nasz jest zatem spadkobiorcą b. R. L. M. P.

Pomimo to panują jeszcze wśród naszego społeczeństwa niejasne poglądy o naszej organizacji.

Pragnę tutaj powiedzieć ze Zw. Uczestn. Powstania Wlkp. poza pierwszym swoim zadaniem t.j. gotowością niesienia pomocy naszej armii w razie wojny ma swój cel podtrzymywać charakter narodo-wojny naszej Rzeczypospolitej Polski, oraz zyskanie słusznych praw powstańców.

Związek nasz pomaga wszystkim obywatelom i wszystkim organizacjom mającym na celu dobro państwa i narodu i występuje przeciw wszystkim, którzyby nic nie dając wszystkiego żądali od państwa i narodu.

Jak już wyżej powiedziałem początki naszej organizacji sięgają Rady Ludowej na m. Poznań, która zdała swój mandat na związek Uczestników Powstania Wielkopolsk. i przekazała dokończenie swych zadań naszemu Związkowi jako symbol łączności organizacji powstańczej i gwarancje ciągłości prac, wybrano na prezesa Towarzystwa Uczestników Powstania b. prezesa R. L. M. Poznania p. Dr. Czesława Meisnera.

Co działała ta organizacja przez 10 lat istnienia Rzeczypospolitej Polskiej?

Skupiała polaków-powstańców w organizacjach powstańców wedle jednolitego statutu. Towarzystw liczy Związek 20 — podzielonych na 5 Okręgów.

Skupiała i pogłębiała swą ideologię w piśmie periodycznym Powstańców Wielkopolskich. Zbięrała materiał historyczny dotyczący naszego Powstania.

Kto śledził naszą pracę i zabiegi, będzie sobie przypominał, że stawiano nam nieraz poważne przeszkody, które musieliśmy przezwyciężyć.

Nie chcę się rozpisywać o tych przeszkodach w chwili uroczystości 10-lecia powstania Wielko-

polskiego, kiedy powinniśmy myśleć o jedności narodowej.

Zadaniem naszym głównym było i jest zżyczenie wszystkich patriotów z powstania Wielkopolskiego, którzy nie tylko dawniej walczyli dla Polski ale i teraz bezinteresownie chcą siebie i to co posiadają, dla Państwa i Narodu poświęcić.

Przedewszystkiem staraliśmy się poprzeć naszych członków w ich dążeniach i w większej mierze przeprowadziliśmy pomyślnie. Dalej wychowujemy naszych członków wobec wyrotowych akcji w zdrowym duchu narodowym i wyrabiamy tężyzny i karność przez ćwiczenia i współpracę z wojskiem.

Nie zapomnieliśmy również o naszych kochanych bohaterach, którzy krew swoją dali Ojczyźnie. Świadczą o tem liczne pomniki i nagrobki pobudowane z inicjatywy naszych Towarzystw. Ostatnio przypominamy poświęcenie krzyża państwowego dla poległych i zmarłych członków Powstania Wielkopolskiego na cmentarzu ślonym w dniu 1 listopada br. w Poznaniu przy ulicy Bukowskiej.

W rocznicę 10-cio lecia Powstania Wielkopolskiego umieszczamy tablicę pamiątkową na murach Bazaru w Poznaniu na wieczną pamiątkę ku uczczeniu wybuchu powstania i hołdu dla przedstawiciela Komitetu Narodowego p. Ignacego Pacerewskiego, którego pojawienie się w Poznaniu dało nam bodźca do zbrojnego wystąpienia i zerwania po wreszcie z kajdan pruskiej niewoli.

Kończąc te kilka słów, wzywamy społeczeństwo Wielkopolskie a szczególnie tych wszystkich, którzy w jakiej bądź mierze przyczynili się do wyzwolenia naszej ukochanej Ojczyzny z rąk drapieżcy i odwiecznego wroga, by w dniu 10-cio lecia Niepodległości jeszcze raz zadokumentowali, że Wielopolanie stoją na strzy granicy polsko-niemieckiej i w jedności staną jak mur przeciw dążeniom odwetowym naszego zachodniego wroga.

(-) PRIMKE
główny sekretarz Związku.

W uzupełnieniu Władzy w grudniu 1918. podajemy, że Poczta i Radjotelegrafis została podana Szan. Kontroli Rady Ludowej. Również kolejnictwo, na którego czele stanął p. Dobrzycki i odznaczył się p. Budzyński.

Materiał dla niniejszego wydania zebrał prezes Okręgu I. Zw. Tow. Uczestn. Pow. Jan Stan. Koch, Poznań

Strony „Powstańca Wielkopolskiego“ poświęcone obchodom

uroczystość poświęcenia sztandaru w 1933 r. otrzymało tylko 30 zł.³⁹

Niektóre organizacje uroczystość obchodzą rocznicę swego istnienia (5, 10 i 15. lecia). Należały do nich przede wszystkim towarzystwa powstańców i wojaków oraz towarzystwa uczestników powstania wielkopolskiego. Organizacje te w drugiej połowie

lat trzydziestych wykorzystywały rocznicowe obchody do podkreślenia faktu, że są najstarszymi organizacjami powstańczymi w Wielkopolsce, a przez to jedynymi uprawnionymi do reprezentowania społeczności weteranów powstania wielkopolskiego. Starano się w ten sposób poderwać prestiż konkurencyjnych organizacji powstań-



*Mieczysław Maciejewski, por. rez.
Komendant Zw. Tow. Powst. Wlkp.*

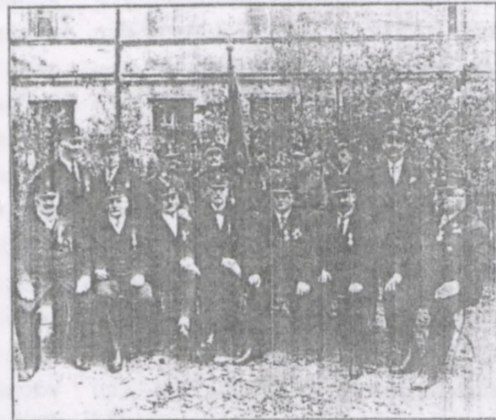


*Kazimierz Primke, generalny sekretarz Zw. Tow. U.
Powstania Wlkp.*

Okręg I. Zarząd Związku Towarzystwa Uczestników Powstania Wlkp. Poznań: Jan Stanisław Koch, prezes, Stanisław Langner, wiceprezes — Wojciecha, sekretarz — Józef Darcz, skarbnik — Jan Nowakowski i Trybus, Jawnicy — Porucznik rez., Stanisław Listing, kom.



*Stanisław Listing, porucznik rezerwy
Komendant Okręgu I. Związku Uczest. Powst. Wlkp. 1948-49.*



*Założyciele Tow. U. Powst. Wlkp. 1918/19, Dzielnica III. Zamek
Poznań im. J. PADEREWSKIEGO — 5 lutego 2. 9 1918/19 r.*

*Prezes I. van Liebert, wiceprezes Stan. Mironiński, sekretarz Mironiński, komendant Roman Buczarski
Poznań-Jeżyce 1918/19 — Ignacy Sobczak, prezes — Adam Matela, sekretarz — Stefan Krajewski, skarbnik —
Michał Kula, komendant.*

czych. Szczególnie uroczystą oprawę nada-
no obchodom 15. lecia Towarzystwa Po-
wstańców i Wojaków im. Franciszka Rataj-
czaka w Poznaniu w 1936 r. /zał. 1921/. Od
tej pory wymienione towarzystwo używało
swej nazwy z dodatkowym określeniem:
*najstarsze towarzystwo powstańcze*⁴⁰. Uro-
czystości rocznic istnienia organizacji po-

wstańczych wykorzystywano również jako
pretekst do zwoływania nieformalnych
zjazdów, rozwiązanych przez władze w la-
tach 30. XX stulecia, Związku Towarzystw
Powstańców i Wojaków oraz Związku To-
warzystw Uczestników Powstania Wielko-
polskiego. Taki zjazd odbył się m. in. latem
1938 r. w Janowcu Wielkopolskim z okazji

15. lecia istnienia tamtejszego Towarzystwa Uczestników Powstania Wielkopolskiego. W zjeździe brał udział były prezes Związku, dr C. Meissner i były komendant Związku, por. rez. Podgórski.⁴¹

Uroczystości powstańcze odbywały się również z okazji otwarcia i poświęcenia różnych obiektów, na przykład siedziby Zarządu Głównego Związku Weteranów Powstań Narodowych przy Placu Wolności 11 – w 1934 r.⁴², pierwszego w Wielkopolsce Domu Powstańca Wielkopolskiego w Śremie – w lipcu 1939 r.⁴³, ogródków działkowych dla 50 bezrobotnych powstańców w Pleszewie – 25 czerwca 1939 r. W tej ostatniej uroczystości brał udział były powstaniec wielkopolski i wojewoda poznański Ludwik Bociański⁴⁴.

Propagowaniu tradycji powstańczych służyły również wycieczki. 22 maja 1938 r. organizacje kombatanckie urządziły wycieczkę do Kalisza, w związku z przyłączeniem tego miasta do województwa poznańskiego. Jako cel wycieczki podano nawiązanie kontaktów między środowiskiem kombatanckim Poznania i Kalisza. Niewątpliwie chodziło o zdobycie wpływów na nowych terenach województwa poznańskiego, ponieważ organizatorami były związki powstańcze ulegające wpływom narodowej demokracji. O celach wycieczki świadczyło m. in. przemówienie prezesa Towarzystwa Uczestników Powstania Wielkopolskiego im. Ignacego Jana Paderewskiego, Jana Kocha, który wzywał do zakładania na nowych terenach województwa poznańskiego Legionu Ziemi Zachodnich RP⁴⁵. Powstańcy wielkopolscy uczestniczyli również w uroczystościach przyjęcia w Poznaniu w 1927 r. wycieczki Stowarzyszenia Weteranów byłej Armii Polskiej z Ameryki i w 1933 r. wycieczki kombatanatów francuskich⁴⁶.

W środowisku weteranów powstania wielkim szacunkiem cieszył się Ignacy Paderewski. Jego imię przybierały liczne towarzystwa powstańcze, m. in. w Poznaniu, Buku, Szamotułach. Podobizny Paderewskiego umieszczano na sztandarach powstańczych. Zapraszano go na liczne uroczystości, jak na przykład: poświęcenie sztandaru w Sadkach /1929/, odsłonięcie tablicy pamiątkowej przy kościele św. Marcina /1933/, złożenie 9 poległych powstańców we wspólnym grobowcu na średzkim cmentarzu /1935/. Nadawano mu godność członka honorowego, np. Towarzystwa Uczestników Powstania Wielkopolskiego Poznań – Wilda. Szczególnie czczono Ignacego Paderewskiego w szeregach Towarzystwa Uczestników Powstania Wielkopolskiego Dzielnica III Zamek, na czele którego stał Jan Koch. Towarzystwo jeszcze w latach dwudziestych przybrało imię Paderewskiego i ufundowało w 1928 r. tablicę na ścianie Bazaru⁴⁷. Z okazji 75. rocznicy jego urodzin, 6 listopada 1935 r. w Auli Uniwersyteckiej zorganizowało uroczystą akademię⁴⁸. Towarzystwo próbowało również zorganizować wystawę pamiątek historycznych związanych z życiem i twórczością jubilata⁴⁹. Dzięki poparciu Cyryla Ratajskiego uzyskało zgodę Paderewskiego na objęcie honorowego patronatu nad planowaną budową Domu Powstańca Wielkopolskiego⁵⁰. W 1928 r. Towarzystwo otrzymało od Paderewskiego dotację w wysokości 3 tys. złotych, którą wykorzystano do założenia Funduszu Zapomogowego dla Wdów i Sierot im. Ignacego Paderewskiego. Dzięki wysokiemu oprocentowaniu powyższej kwoty, złożonej na lokacie w Banku miasta Poznania, w latach 1928-31 na rzecz zapomóg wypłacono prawie 1400 złotych⁵¹.

Popularną postacią w szeregach byłych

powstańców był Roman Dmowski. Widziano w nim głównego architekta niepodległej Polski. Jego zasługi dla Polski ustawicznie przypominano na łamach prasy kombatanckiej i podczas licznych przemówień na uroczystościach kombatanckich. Polityczną mądrość i zasługi Dmowskiego przeciwstawiano *nieprzemysłanym czynom legionistów w 1914 roku, które skończyłyby się totalną klęską, gdyby jej nie uratowała inicjatywa narodowych demokratów skupionych w Naczelnym Komitecie Narodowym*⁵².

Większość zjazdów Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków oraz Związku Towarzystw Uczestników Powstania Wielkopolskiego kończyła się uchwaleniem depeesz hołdowniczych do Dmowskiego. Głośnym echem odbiła się w szeregach powstańczych śmierć twórcy i przywódcy obozu narodowego. Ku jego czci odbyły się uroczyste zebrania towarzystw powstańczych, zaś „Powstaniec Wielkopolski” zamieścił liczne artykuły dotyczące myśli politycznej i działalności Romana Dmowskiego⁵³.

Niektóre towarzystwa powstańcze przybierały również imię byłego dowódcy powstania wielkopolskiego, generała Józefa Dowbor – Muśnickiego. Jedną z najstarszych organizacji powstańczych, Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Miejskiej Górze pow. Rawicz, już 16 kwietnia 1922 roku, przybrało jego imię, za zgodą generała, który udzielił towarzystwu swojego honorowego patronatu⁵⁴.

W późniejszym czasie popularność postaci Dowbor – Muśnickiego w szeregach weteranów nieco spadła. Przyczyną była m. in. postawa generała, nie odpowiadająca twórcom nowych organizacji, opowiadających się po stronie sanacji. Głośniejsze nieco o Dowbor – Muśnickim stało się dopiero po jego śmierci. Towarzystwa powstańcze

wzięły wówczas udział w zorganizowanej 13 marca 1938 r. przez Stowarzyszenie Dowborczyków akademii żałobnej. Uroczystość ta stała się okazją do politycznej manifestacji takich organizacji jak: towarzystwa powstańców i wojaków, towarzystwa uczestników powstania wielkopolskiego (tzw. meissnerowcy), Związek Oficerów w Stanie Spoczynku, Związek Podoficerów Rezerwy Ziemi Zachodnich, Związek Hallerczyków, Koło PKU-istów, Sokół, Konwent „Lechia”, korporacje akademickie Uniwersytetu Poznańskiego⁵⁵.

Organizacje kombatanckie pielęgnowały również pamięć dawniejszych walk niepodległościowych, szczególnie z okresu Wiosny Ludów. Już od drugiej połowy lat dwudziestych, z inicjatywy Wielkopolskiego Związku Powstańców i Strzelców, organizowano coroczne tzw. marsze powstańcze „Szlakiem Mierosławskiego” na trasie walk 1848 r. /Miłosław, Książ, Śrem, Sokółowo/⁵⁶. W 90. rocznicę wydarzeń Wiosny Ludów, w 1938 r., Związek Powstańców Wielkopolskich, wspólnie z Polskim Związkiem Zachodnim, zorganizował szereg uroczystości rocznicowych. W Poznaniu odbyła się uroczysta akademii, natomiast we Wrześni zjazd powstańców z powiatów wrzesińskiego, gostyńskiego i kościańskiego. Ponadto specjalne apele odbywały się również w innych miejscowościach Wielkopolski, m. in. w Chodzieży, Krzycku Wielkim /pow. Leszno/, Kwilczu, Czarnkowie, Krotoszynie, Miejskiej Górze, Grodzisku. Szeroko zakrojone obchody podniosły bardzo prestiż Związku Powstańców Wielkopolskich w oczach społeczeństwa i przychylnie nastawiły do niego dużą część prowincjonalnego duchowieństwa, które dotąd sympatyzowało ze związkami powstańczymi działającymi pod egidą ruchu narodowego. Obchody wpłynęły

Zdjęcia z 15-lecia Tow. Uczestników Powst. Wlkp. w Janówcu



Delegacja Tow. Uczestników Powstania Wlkp. 18/19
sm. Ig. Paderewskiego z wiceprezesem Stanisławem Mizerskim
wda się specjalnie wynajętym autobusem „Fiapoli” do Janówcu.
Punkci zborni Księstwa Św. Wacława.



Uroczyste kazanie z alterna wygłoszone przez Ks. Proboszcza
Kazimierza Nowackiego z okazji 15-lecia Tow. Uczestn. Powst.
Wlkp. 18/19 w Janówcu.



Wymarsz delegacji i organizacji pod komendą porucznika
Podgórnkiego, komendanta Związku Powstańców i Wojsków
w Wielkopolsce.



Przewielebny Ksiądz Proboszcz Kazimierz Nowacki przypina
medalik poświęcony przy relikwiiach św. Andrzeja Boboli do
szkandara T. U. P. Wlkp. 18/19 w Janówcu.



Przegląd delegacji i powitanie na dworcu w Janówcu przez
h. prezesa Rady Żołnierskiej i Robotników Dr. Celestyna
Rydlewskiego.



Obiad żołnierski powstańcy.
Przy stole p. burmistrz Luczak, p. prezes Dr. Bartłz i kierow-
nik redakcji i administracji Powstańca Wielkopolskiego dr
Waniewski, który przemawia i zachęca do abonowania

Strona „Powstańca Wielkopolskiego“ poświęcona obchodom w Janówcu

również na dalszą integrację środowiska powstańczego. W wielu miejscowościach udział w nich wzięły towarzystwa powstańców i wojsków, zgłaszając jednocze-

śnie deklaracje przystąpienia do Związku Powstańców Wielkopolskich⁵⁷.

W czasie uroczystości akcentowano więzy łączące ruchy niepodległościowe

dzielnic zachodnich: Wielkopolski, Pomorza i Śląska. Koła Okręgu Śląskiego Związku Weteranów Powstań Narodowych brały gremialny udział w rocznicowych obchodach powstań śląskich, np. 15. rocznicy wybuchu III powstania śląskiego w Katowicach. W czerwcu 1938 r. Związek Powstańców Wielkopolskich, wspólnie ze Związkiem Powstańców Śląskich, zorganizował rajd motocyklowo-samochodowy na trasie Katowice – Poznań w celu zmanifestowania solidarności powstańców obydwu dzielnic. Powitanie uczestników rajdu odbyło się na Placu Wolności, a następnie miała miejsce wspólna defilada powstańców wielkopolskich i śląskich przed Pomnikiem Wdzięczności⁵⁸.

Pojawiały się niekiedy głosy, że zbyt duża ilość organizowanych uroczystości prowadzi do zobojętnienia społeczeństwa wobec powstańczych tradycji. Przybyły z Warszawy do Poznania na obchody 20. lecia wybuchu powstania wielkopolskiego ppłk Koperski zauważył, że *Udział szerszych mas publiczności i zachowanie się jej podczas uroczystości było chłodne, podczas gdy koledzy/tj. towarzyszący ppłk. Koperskiemu oficerowie/ wybierając się na te uroczystości do Poznania byli przekonani, że zastaną tu rozentuzjzmowane dla powstańców wielkopolskich tłumy miejscowego społeczeństwa*⁵⁹. Chłodne reakcje publiczności, a także zmniejszającą się frekwencję na uroczystościach powstańczych zauważyła również prasa endecka. W czym innym jednak, niż działacze sanacyjni, upatrywała przyczyn niepokojącego zjawiska. „Powstaniec Wielkopolski” twierdził, że prawdziwą przyczyną zmniejszającej się frekwencji na obchodach powstańczych jest nie tylko zła organizacja i brak odpowiedniej propagandy, ale przede wszystkim przejęcie inicjatywy urządzania ob-

chodów przez władze. *Obchody te, powinny być wyrazem woli zorganizowanego społeczeństwa, a więc dziełem towarzystw społecznych, wzięto natomiast pod protektorat władz i uczyniono oficjalnymi galówkami. Odezwy wzywające do udziału w obchodach, podpisane wyłącznie przez przedstawicieli władz a nie reprezentantów miejscowego społeczeństwa zabijają entuzjazm w masach, ziębią swoją galową stylizacją i sprowadzają obojętność względem rocznicy czynu, który wyrósł samorzutnie z łona samego społeczeństwa i który tylko samorzutny zapal towarzystw społecznych może wskrzesić pamięć*⁶⁰.

Mimo tych negatywnych zjawisk nie można zanegować faktu, że w okresie II Rzeczypospolitej tradycje powstańcze stały się integralną częścią niepodległościowych tradycji Wielkopolski. Liczne inicjatywy społeczne podejmowane z okazji tych obchodów umacniały patriotyzm społeczeństwa Wielkopolski, który został poddany najcięższej próbie w okresie II wojny światowej. Wielu byłych powstańców zapłaciło wówczas najwyższą cenę, nie tylko za udział w walkach 1918 – 1919 r., ale również za swoją społeczną aktywność w czasach II Rzeczypospolitej.

Przypisy:

1. M. Olszewski, Rocznice obchody Powstania Wielkopolskiego, „Kronika Wielkopolski”, nr 4/17/, 1978, s. 175 -178. G. Wojciechowski. Organizacje kombatanckie w Wielkopolsce w latach 1919 – 1939 r. Poznań 1994 r. Maszynopis pracy doktorskiej w Bibliotece Głównej UAM.
2. „Kurier Poznański” nr 296, 29 grudnia 1923 r.
3. K. Rzepecki, Oswobodzenie Poznania. Poznań 1923.
4. „Dziennik Poznański”, nr 299, 29 grudnia 1928; „Orędownik”, nr 299, 29 grudnia 1928.

5. Archiwum Państwowe w Poznaniu /dalej cyt. APP/, Akta miasta Poznania /dalej cyt. AMP/, sygn. 2483, s. 2-5, pismo Koła Poznań Związku Powstańców z roku 1918/19 do Cyryla Ratajskiego, 14 grudnia 1928.
6. „Goniec Wielkopolski”, nr 279, 2 grudnia 1928; nr 284, 8 grudnia 1928, nr 286, 12 grudnia 1928.
7. APP, Urząd Wojewódzki Poznański /dalej cyt. UWP/, sygn. 5656, s. 85, sprawozdanie sytuacyjne za grudzień 1932; „Orędownik Wielkopolski”, nr 295, 23 grudnia 1932.
8. „Kurier Poznański”, nr 592, 27 grudnia 1933 /„15-lecie Powstania Wielkopolskiego”, nr 593, 28 grudnia 1933/ „W 15. rocznicę zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego”/.
9. APP, Związek Powstańców Wielkopolskich /dalej cyt. ZPW/, sygn. 92, s. 1, protokół posiedzenia Zarządu Głównego Związku Powstańców Wielkopolskich, 27 sierpnia 1938.
10. APP, Związek Inwalidów Wojennych /dalej cyt. ZIW/, sygn. 12, s. 141, pismo Zarządu Głównego Związku Powstańców Wielkopolskich /dalej cyt. ZPW/ z 18 listopada 1938; ZPW, sygn. 5, okólnik nr 9 Zarządu Głównego ZPW z 22 października 1938, sygn. 71, s. 376, protokół plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego ZPW z 29 listopada 1935, s. 434-435, protokół posiedzenia prezydijskiego Zarządu Głównego ZPW z 15 grudnia 1938.
11. APP, ZPW, sygn. 5, 25-26, rozkaz organizacyjny ZPW z 16 grudnia 1938.
12. „Dziennik Poznański”, nr 295, /J. Winiewicz, „Siejba powstańczej krwi”, A. Poszwiński, „W podnieceniu oczekiwano decydującego dnia”/.
13. „Dziennik Poznański”, nr 295, 27 grudnia 1938, nr 296, 28 grudnia 1938; „Orędownik”, nr 298, 29 grudnia 1938.
14. „Dziennik Poznański”, nr 7, 8 stycznia 1934.
15. Uroczystości 10-lecia Powstania Wielkopolskiego w 1928 roku odbywały się pod honorowym protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego.
16. APP, Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Ostrowie /dalej cyt. TPiW O/, sygn. 11, s. 31, okólnik Zarządu Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków z 10 listopada 1928; „Goniec Wielkopolski”, nr 261, 11 listopada 1928; „Kadrówka powstańców wielkopolskich w Warszawie”/.
17. APP, ZPW, sygn. 71, s. 178, protokół posiedzenia Zarządu Głównego Związku Weteranów Powstań Narodowych 1914/19 /dalej cyt. ZWP/N/ z 23 lutego 1937, sygn. 9, s. 4, protokół posiedzenia Zarządu Głównego ZWP/N z 9 kwietnia 1937.
18. „Nowy Kurier”, nr 55, 8 marca 1939 /„Przemówienie pułkownika wojewody Ludwika Bociańskiego na uroczystościach w stolicy z okazji 20 rocznicy Powstania Wielkopolskiego”/.
19. „Głos Powstańca Wielkopolskiego”, nr 5, 29 stycznia 1939 /„Święto Powstańców Wielkopolskich w Warszawie. Potężna manifestacja jedności uczuć i myśli z udziałem marszałka Rydza-Śmigłego”/.
20. „Orędownik”, nr 21, 25 stycznia 1939 /Uroczystości powstańców wielkopolskich w Warszawie/.
21. „Naród i Wojsko”, nr 6, 15 marca 1935 /Ziemia z pobojowisk Wielkopolski/; APP, UWP, sygn. 1162, s. 1-22, korespondencja Komitetu Wykonawczego dla przewiezienia ziemi z pobojowisk Wielkopolski do Krakowa na Kopiec Józefa Piłsudskiego; „Zew Polski Zachodniej”, nr 13, 1935 /Pobranie ziemi pod kopiec Józefa Piłsudskiego w Śmiglu/.
22. „Powstaniec Wielkopolski”, nr 12, 15 czerwca 1937 /Dwadzieścia bojowych sztandarów żegnało organizatora i dowódcę powstania/.
23. „Żołnierz Wielkopolski”, nr 8, 19 lutego 1928 /Hołd powstańcom z Wielichowa/.
24. APP, AMP, sygn. 811, s. 364, pismo Towarzystwa Powstańców i Wojaków „Kościuszko” w Zbąszyniu do przewodniczącego Rady Miejskiej Poznania z 12 grudnia 1929. Magistrat Poznania przyznał na zorganizowanie uroczystości subwencję w wysokości 150 zł.
25. „Orędownik”, nr 186, 13 sierpnia 1935 /Środa oddała hołd bohaterskim powstańcom/.
26. „Orędownik”, nr 231, 13 października 1936 /Słupia uczciła bohaterów Powstania Wielkopolskiego/.
27. „Polska Zbrojna”, nr 303, 7 listopada 1922; „Orędownik”, nr 211, 15 września 1922/ „Kronika prowincjonalna”/; „Goniec Wiel-

- kopolski”, nr 249, 31 października 1923; „Wolność”, nr 6, 1922.
28. „Goniec Wielkopolski”, nr 188, 19 sierpnia 1922; nr 207, 10 września 1922; nr 295, 24 grudnia 1922.
 29. „Wolność”, nr 1, 27 stycznia 1923; „Goniec Wielkopolski”, nr 158, 11 lipca 1924.
 30. APP, AMP, sygn. 811, s. 158, pismo Towarzystwa Powstańców i Wojaków Poznań-Łazarz do Magistratu miasta Poznania z dn. 14 sierpnia 1928, s. 433, pismo Towarzystwa Powstańców i Wojaków Poznań-Łazarz do Magistratu z dn. 16 lipca 1930, sygn. 2366, s. 139-140, pismo Towarzystwa Powstańców i Wojaków na Górczynie do Magistratu z dn. 21 czerwca 1922 i 1 IX 1922.
 31. J. Podgóreczny, Grób Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego w Bydgoszczy, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, nr 4 1985, s. 354-359. Przed grobem odbyły się 8 października 1929 r. uroczystości z okazji Krajowego Zjazdu Powstańców i Wojaków oraz Hallerczyków, zob. Jednodniówka Towarzystwa Powstańców i Wojaków „Macierz” w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1926, s. 6.
 32. „Goniec Wielkopolski”, nr 131, 7 czerwca 1925; APP, ZPW, sygn. 9, s. 12 protokół posiedzenia prezydiального Zarządu Głównego ZWPN z 1 czerwca 1937. Związek starał się pozyskać także przychyłność władz kościelnych dla swych wysiłków. Biskup Laubitz z Gniezna wyraził zgodę na oddanie Związkowi płyty marmurowej znajdującej się przy wschodnim obejściu katedry gnieźnieńskiej.
 33. „Goniec Wielkopolski”, nr 279, 2 grudnia 1928 /„Tablica pamiątkowa ku czci Paderewskiego”, nr 208, 9 września 1928/ „Z Komitetu im. F. Ratajczaka”; „Orędownik”, nr 283, 11 grudnia 1938 /„Poświęcenie płyty pamiątkowej powstańców”; nr 285, 13 grudnia 1938/ „Hołd dla poległych w Powstaniu Wielkopolskim”; APP, AMP, sygn. 811, s. 191-195, korespondencja Komitetu Fundacji Tablicy Pamiątkowej Poległych Bohaterów z Radą Miejską Poznania. W wyniku podjętych starań władze miejskie wyasygnowały na uroczystości odsłonięcia tablicy dotację w wysokości 1000 zł.
 34. „Powstaniec Wielkopolski”, nr 12, 15 czerwca 1937 /„Co nas łączy ze starami organizacjami powstańczymi”/.
 35. APP, UWP, sygn. 5597, s. 52, spraw. sytuacyjne tygodniowe 17-23 sierpnia 1928.
 36. G. Wojciechowski, Związek Weteranów Powstań Narodowych, „Przyjaciel Ludu”, zeszyt II/XXVI/, Leszno 1990, s. 24-25.
 37. APP, ZPW, sygn. 123, s. 23, pismo delegata powiatowego ZWPN w Kościanie do Zarządu Okręgowego w Poznaniu, 7 listopada 1937.
 38. „Dziennik Poznański”, nr 159, 14 lipca 1939 /„Tydzień Powstańca Wielkopolskiego”/; „Orędownik”, nr 197, 17 sierpnia 1939 /„Tydzień Powstańca Wielkopolskiego”/.
 39. APP, AMP, sygn. 815, s. 29-30, 52
 40. „Orędownik”, 29 grudnia 1936 /Piętnastolecie organizacji powstańczej/. Jako najstarsze towarzystwo powstańcze określało się również Towarzystwo Uczestników Powstania Wielkopolskiego im. Ignacego Paderewskiego.
 41. „Powstaniec Wielkopolski”, nr 16, 15 sierpnia 1938 /Zdjęcia z 15-lecia Towarzystwa Uczestników Powstania Wielkopolskiego w Janówcu/.
 42. „Junak”, nr 9, 8 marca 1934 /Poświęcenie nowych lokali Związku Weteranów/.
 43. „Głos Powstańca Wielkopolskiego”, nr 3, 20 stycznia 1938.
 44. „Nowy Kurier” nr 147, 27 czerwca 1939 /Znaczenie czynu powstańczego jest przełomowe. Pan Wojewoda na poświęceniu działków Związku Powstańców Wielkopolskich w Pleszewie/.
 45. „Powstaniec Wielkopolski”, nr 7/8, 15 kwietnia 1938 /Pojedziemy do Kalisza/, nr 11, 1 czerwca 1938 /Po wizycie powstańców wielkopolskich w Kaliszu/.
 46. „Za Wolność”, nr 3, 15 lipca 1927.
 47. Archiwum Akt Nowych /AAN/, Akta Paderewskiego, sygn. 2135, s. 1-8, 33-37, 42-43, korespondencja towarzystw powstańczych z Paderewskim z lat 1923-1935.
 48. „Orędownik”, nr 257, 7 listopada 1935 /W służbie idei Wielkiej Polski/.
 49. „Kurier Poznański”, nr 100, 1 grudnia 1935 /O wystawę pamiątek historycznych Ignacego Paderewskiego. Konferencje z sekreta-

rzem osobistym I. Paderewskiego Sylwinem Strakaczem/.

50. „Powstaniec Wielkopolski”, nr 2/3, 1 lutego 1938 /Ignacy Paderewski Protektorem Domu Powstańca Wielkopolskiego w Poznaniu/.
51. AAN, Akta Paderewskiego, sygn. 2135, s. 71, sprawozdanie z rozdysponowania subwencji, której Paderewski udzielił Towarzystwu Uczestników Powstania Wielkopolskiego Dzielnica III Zamek z okazji odsłonięcia tablicy na „Bazarze”, 6 czerwca 1932.
52. APP, UWP, sygn. 5607, s. 145-146, sprawozdanie sytuacyjne tygodniowe 21-27 czerwca 1929.
53. „Powstaniec Wielkopolski”, nr 5, 9 marca 1939 /Akademia w Wielichowie/.
54. P. Bauer, Generał Józef Dowbór-Muśnicki, Poznań 1988, s. 223.
55. „Powstaniec Wielkopolski”, nr 6, 15 marca 1938.
56. APP, ZPW, sygn. 91, s. 19-20.
57. APP, ZPW, sygn. 83, s. 43, Instrukcja oświatowa w sprawie obchodów jubileuszowych Powstania Wielkopolskiego 1848 r., sygn. 75, s. 90 – 91, protokół odprawy zarządów i komendantów miasta Poznania i powiatu poznańskiego ZPW, 20 października 1938, sygn. 170, s. 10, sprawozdanie Zarządu Okręgowego ZPW za lata 1938/39, sygn. 5, s. 19, okólnik nr 7/38 Zarządu Okręgowego ZPW z 26 września 1938.
58. APP, ZPW, sygn. 6, s. 8, okólnik specjalny Zarządu Głównego ZPW z 4 czerwca 1938.
59. APP, ZPW, sygn. 71, s. 442, protokół posiedzenia prezydium Zarządu Głównego ZPW 27 grudnia 1938.
60. „Powstaniec Wielkopolski”, nr 3, 1 lutego 1937 /Smutne zjawisko. Niska frekwencja na obchodach powstania/.

Wykaz wykorzystanych materiałów:

Archiwum Państwowe w Poznaniu – zespoły akt:

- Akta miasta Poznania
- Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Ostrowie
- Urząd Wojewódzki Poznański
- Związek Inwalidów Wojennych w Poznaniu
- Związek Powstańców Wielkopolskich

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

– Akta Ignacego Paderewskiego

Prasa:

- „Dziennik Poznański”
- „Głos Powstańca Wielkopolskiego”
- „Goniec Wielkopolski”
- „Junak”
- „Kurier Poznański”
- „Naród i Wojsko”
- „Nowy Kurier”
- „Oreodownik”
- „Polska Zbrojna”
- „Wolność”
- „Powstaniec Wielkopolski”
- „Za Wolność”
- „Żołnierz Wielkopolski”

Opracowania:

- P. Bauer, Generał Józef Dowbór-Muśnicki, Poznań 1988.
- M. Olszewski, Rocznice obchody Powstania Wielkopolskiego, „Kronika Wielkopolski”, nr 4/17/, 1978,
- J. Podgóreczny, Grób Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego w Bydgoszczy, „Woj-skowy Przegląd Historyczny”, nr 4 1985.
- G. Wojciechowski. Organizacje kombatanckie w Wielkopolsce w latach 1919 – 1939 r. Poznań 1994 r. Maszynopis pracy doktorskiej w Bibliotece Głównej UAM
- G. Wojciechowski, Związek Weteranów Powstań Narodowych, „Przyjaciel Ludu”, zeszyt II/XXVI/, Leszno 1990,

Autor jest doktorem historii, regionalistą, nauczycielem w Poniecu, członkiem Komisji Historycznej ZG TPPW.

Poznań przed powstaniem i po zwycięskim powstaniu 1918/1919

Zakończone sukcesem Powstanie Wielkopolskie, wyzwolenie spod panowania pruskiego i włączenie Wielkopolski w obszar odrodzonego 11 listopada 1918 roku Państwa Polskiego, stworzyły nowe warunki rozwoju, już w pełni polskiego Poznania. Powstanie zamknęło kolejną, niestety ponurą, kartę historii miasta. Jednocześnie jednak otworzyło nową kartę historii – wolnego, polskiego już Poznania.

Jak będzie się rozwijał wolny Poznań, jakie będą jego najbliższe lata? Aby odpowiedzieć na to pytanie, musimy na krótko cofnąć się do przełomu wieku XIX i XX. Jeszcze przed końcem wieku XIX śródmieście Poznania zamknięte było pierścieniem fortów i obwałowań ziemnych, dzieł pruskiej twierdzy Posen. Przepisy władz wojskowych radykalnie ograniczały możliwości rozbudowy miasta. Nawet budowa nowego dworca kolejowego nie skłoniła dowództwa twierdzy do ustępstw – dworzec wybudowano poza zachodnią linią obwałowań, na południe od Bramy Berlińskiej. Jednak przełom wieków przyniósł korzystne dla rozwoju miasta zmiany. Z inicjatywy władz miejskich (jeszcze pruskich) powstały nowoczesne obiekty użytku publicznego, m. in. lokalne elektrownie miejskie na Grobli, Dolnej Wildzie i Jeżycach, zakład wodociągowy oraz przepompownia i oczyszczalnia ścieków. Zwiększyła się powierzchnia miasta. Jeszcze w 1900 roku przyłączone zostały do miasta wsie: Wilda, Jeżyce, Łazarz i Górczyn, a w roku 1907 część Sołacza.

Mimo że już w roku 1892 rozpoczęto rozbiórkę niektórych budowli fortecznych, to jednak oficjalna decyzja o likwidacji części twierdzy – za zgodą cesarza Wilhelma II – zapadła dopiero 3 września 1902 roku. Prace rozbiórkowe ukończono oficjalnie w roku 1912, tj. w dwadzieścia lat od ich rozpoczęcia. I chociaż nie wszystkie prace rzeczywiście zakończono, to jednak na zachodnich i południowo-zachodnich obrzeżach miasta pojawiły się – po rozebraniu fortyfikacji – ogromne puste przestrzenie, które należało zagospodarować. Powołana Królewska Komisja ds. Rozbudowy Miasta Poznania zatwierdziła projekt zabudowy, opracowany przez zaproszonego do współpracy wybitnego urbanistę niemieckiego profesora Josepha Stübbera.

Urbanistyczna koncepcja zabudowy opracowana przez Stübbera przewidywała pozostawienie sieci dróg łączących nie istniejące już forty (dzisiejsze ulice Kościuszki i Kazimierza Wielkiego) oraz wybudowanie w miejsce rozebranych fortyfikacji – nowych ciągów komunikacyjnych o przebiegu prawie równoległym do wspomnianych wcześniej ulic. Ciągi te to dzisiejsze Aleje Niepodległości i ulica Królowej Jadwigi. Na przedpolu zburzonej Bramy Berlińskiej, po stronie zachodniej, Stübber zaproponował budowę reprezentacyjno – parkowej Dzielnicy Cesarskiej. Dla liczącej sobie „aż” trzydzieści kilka lat „cesarskości” pruskiej dynastii Hohenzollernów była to szansa na podnie-

sienie swojego prestiżu w oczach poznaniaków, świadomych swojej 900. letniej historii. Budowę obiektów Dzielnicy wraz z jej centrum – Forum Cesarskim – ukończono praktycznie do roku 1910.

W latach 1905 – 1910, po zachodniej stronie placu, Prusacy wzniesli Akademię Królewską (obecnie Aula UAM i Collegium Minus). Kompleks budynków został zaprojektowany przez znakomitego niemieckiego architekta Edwarda Fürstenau dla Pruskiej Akademii Królewskiej, namiastki uniwersytetu, którego Prusacy nie chcieli, bojąc się ułatwień w kształceniu polskiej inteligencji. Ale już 9 lat później, w styczniu 1919 roku, gmachy te stały się siedzibą Uniwersytetu, tym razem polskiego. Tego Prusacy nie przewidzieli.

Od zachodu przylegał do Akademii gmach Niemieckiego Banku Spółdzielczego (obecnie Collegium Iuridicum) oraz Dom Ewangelicki (obecnie Akademia Muzyczna), a po północnej stronie placu – Nowy Teatr Miejski (dzisiejsza Opera) i gmach Komisji Osadniczej (obecnie Collegium Maius UAM).

Od strony południowej dzielnicę zamknęły gmachy: Banku Poczтового i Dyrekcji Poczty oraz Ziemstwa Kredytowego. Oba zaprojektowane przez wybitnego architekta pruskiego Franza Schwechтена pełnią swoje funkcje do dnia dzisiejszego.

Jednak centralnym i dominującym obiektem Dzielnicy był oczywiście Zamek Cesarski, również zaprojektowany przez Schwechтена – ogromna budowla w stylu neoromańskim, która formą miała nawiązywać do starogermańskich tradycji, a jednocześnie świadczyć o potędze dynastii Hohenzollernów. Te dążenia Prusaków do przewagi nad poznaniakami zaważyły także na architekturze Zamku. Na życzenie cesarza bowiem, otrzymał on specjalnie tak

wysoką wieżę (75 m), aby przewyższała wieżę ratusza i była najwyższym obiektem w mieście. Sam zamek był ogromny: mieścił 585 pomieszczeń w gmachu o powierzchni ponad 25 tys. m². Miał być wizytówką cesarza w „jego” rezydencjalnym mieście. Oddany oficjalnie do użytku 20 sierpnia 1910 roku, w obecności cesarza Wilhelma II, był ostatnią rezydencją cesarsko-królewską zbudowaną w Europie. Cesarz przebywał w nim zaledwie kilka dni.

Usytuowanie potężnej bryły zamku przy głównym trakcie, którym przybywali do miasta podróżni z kierunku zachodniego, jakkolwiek trafne z punktu widzenia urbanistycznego, było jednak prowokacją wobec polskich mieszkańców Poznania. Zamek miał przytłaczać Polaków swoją wielkością, ale jednocześnie uświadamiać im, że tu w Poznaniu, Prusacy *byli, są i będą po wsze czasy*.

Możemy powiedzieć, że Dzielnica Cesarska była jakby przeciwwagą dla polskiej, staromiejskiej, historycznej części Poznania, której Prusacy – mimo podejmowanych przez cały XIX wiek prób – nie mogli zdominować.

Mimo ponad 100 lat zaborów i pruskich rządów w Poznaniu, Prusacy nie dorównywali Polakom w dziedzinie kultury. W Poznaniu nie było na przełomie XIX i XX wieku muzeum niemieckiego – polskie mieściło się w gmachu Towarzystwa Przyjaciół Nauk, подарowanym narodowi polskiemu przez Seweryna Mielżyńskiego.

Prusacy nie mieli również własnej biblioteki – gmach polskiej Biblioteki Raczyńskich, nawiązujący architekturą do Luwru, prezentował się okazale przy Placu Wilhelmowskim (dziś Wolności).

W drugiej połowie XIX wieku jedynym niemieckim obiektem kulturalnym był Teatr Miejski, wybudowany przy Placu Wil-

helmowskim jeszcze w 1804 roku. Prusacy jednak nie mogli pogodzić się z faktem, że w żaden sposób nie dorównywał on Teatrowi Polskiemu, postawionemu w 1875 roku przez Polaków, a uważanemu nawet przez Niemców za doskonały.

Stary teatr z powodu złego stanu technicznego został rozebrany w 1877 roku i na jego miejscu postawiono w 1890 roku nowy, zwany Teatrem Niemieckim (obecnie Arkadia). Niestety, być może z powodu oszczędności rządu niemieckiego (właściwie należało by powiedzieć skąpstwa), teatr był z punktu widzenia oczekiwań zupełnie nieudany. Był co prawda nowy, ale nie nowoczesny. To była jedna z przyczyn tego, że zaledwie kilkanaście lat później, realizując projekt Dzielnicy Cesarskiej, wybudowano nowy Teatr Miejski (dzisiejszą Operę).

Poza ośrodkami kultury Prusacy nie mieli również tak silnego ośrodka działalności społeczno – gospodarczej i politycznej, jakim dla Polaków był Bazar. Już w roku 1838, z inicjatywy znanych społeczników - Karola Marcinkowskiego, Macieja Mielżyńskiego i innych, powstała Spółka Akcyjna Bazar, której statutowym zadaniem było podejmowanie i wspieranie pożytecznych inicjatyw Polaków. Budowa pierwszego gmachu (od ulicy Nowej), według projektu architekta Ernsta Steudenera została ukończona w 1842 roku. W latach 1898-99 zostało dobudowane skrzydło zachodnie, zaprojektowane przez Rogera Sławskiego (najwybitniejszego architekta poznańskiego) i hotel otrzymał elewację od strony Placu Wilhelmowskiego. W chwili ukończenia był największym świeckim gmachem w Poznaniu. To właśnie z Bazarem związane są wydarzenia pierwszych godzin powstania wielkopolskiego.

Chcąc nadrobić te „zaległości”, Prusacy

postawili na początku wieku monumentalny gmach Kaiser Wilhelm Bibliothek (1902) przy ul. Rycerskiej (obecnie Ratajczaka) oraz Provinzial Muzeum in Posen (1904) – Kaiser Friedrich III przy Placu Wilhelmowskim.

Rozwój miasta został zahamowany wraz z wybuchem I wojny światowej. Poznaniacy i Wielkopolanie bardzo liczyli na to, że konflikt między zaborcami przyczyni się do odzyskania niepodległości. Niestety, były to tylko płonne nadzieje.

Kończący wojnę rozejm, podpisany 11 listopada 1918 roku w miejscowości Compiègne przez Niemcy z państwami Ententy, przyniósł Polsce po 123 latach upragnioną niepodległość, ale radości Polaków nie mogli podzielać poznaniacy. Pomimo oczekiwań Wielkopolska nie została włączona w obszar odradzającego się państwa polskiego. Wielkopolanie nie mogli i nie chcieli się pogodzić z takimi decyzjami państw alianckich. Przyjazd do Poznania 27 grudnia 1918 roku Ignacego Paderewskiego, jego patriotyczne przemówienie do zgromadzonych przed Bazarem tłumów Polaków, były tylko iskrą, która wzniciła powstanie, obejmujące w krótkim czasie całą Wielkopolskę. Talent dowódców, organizacja, ale chyba przede wszystkim waleczność i poświęcenie powstańców sprawiły, że powstanie odniosło sukces. Poznań i prawie cała Wielkopolska, na mocy podpisanego 16 lutego 1919 roku pokoju w Trewirze, zostały ostatecznie włączone do obszaru odrodzonego Państwa Polskiego.

W byłym pruskim mieście dokonała się błyskawiczna repolonizacja. Przede wszystkim już w nocy z 3 na 4 kwietnia poznaniacy zburzyli znieprawione pomniki (tzw. pomnik Lwa i cesarza Fryderyka III przed muzeum jego imienia). Kolejno zostały usunięte pruskie symbole z budyn-



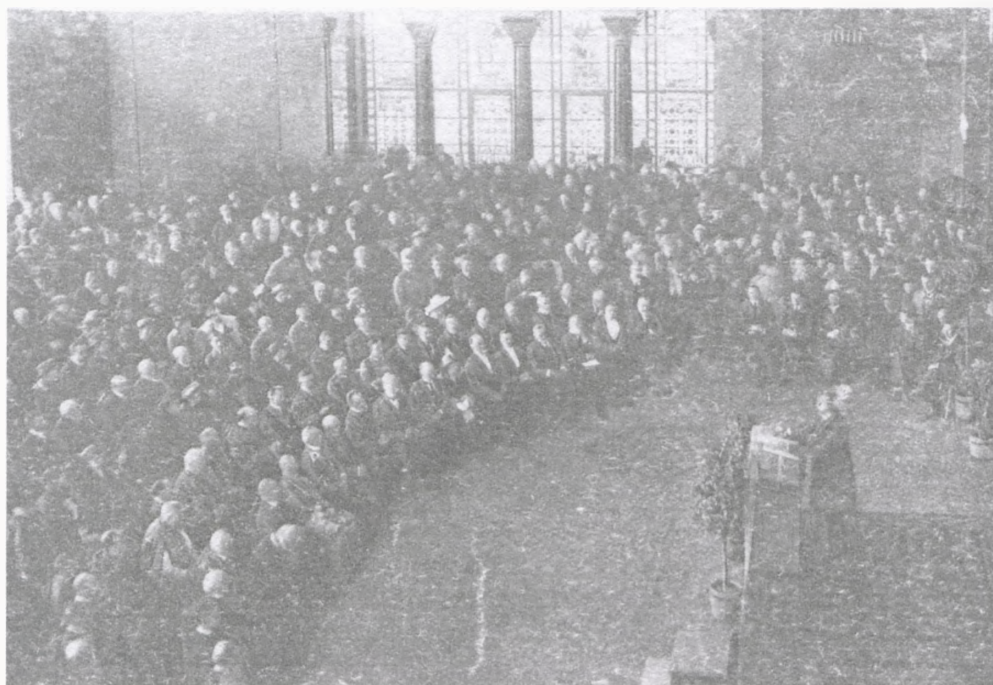
W marcu 1919 r. przez kilka tygodni urzędowała w Zamku Misja Międzysojusznicza

ków, przywrócone zostały polskie nazwy ulic i placów, a w urzędach usunięto wszelkie niemieckie napisy i tablice informacyjne. Pragmatyczni poznaniacy byli jednak zbyt rozsądni, a może oszczędni, aby burzyć wszystko co pruskie. Podejmowano działania prowadzące przede wszystkim do regulacji i poprawiania spuścizny po pruskich rządach. Starano się wykorzystać infrastrukturę stworzoną – niezależnie od intencji – na początku wieku przez pruskiego zaborcę (nie zapominajmy, że Poznań miał być miastem rezydencjalnym cesarza). W gmachach, które miały służyć germanizacji, władze Poznania lokowały nowe polskie urzędy, polskie instytucje.

Przykładem mogą być gmachy byłej Pruskiej Akademii Królewskiej, które stały się siedzibą nowo powstałego Uniwersytetu Poznańskiego. Zarówno sale wykłado-

we, jak i seminaryjne, a także wszelkiego rodzaju pomieszczenia biurowe i pomocnicze znakomicie nadawały się do wykorzystania przez powołany obwieszczeniem Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej z dnia 1 kwietnia 1919 roku – Wydział Filozoficzny, mający być zaczątkiem uniwersytetu. Powołany do życia uniwersytet zmienił jeszcze na krótko nazwę, działając jako Wszechnica Piastowska, by w kwietniu 1920 roku przyjąć już na wiele lat nazwę Uniwersytet Poznański. Bez obawy można chyba zaryzykować stwierdzenie, że powołana w roku 1903 pruska Akademia Królewska, która miała zintensyfikować proces germanizacji ziem polskich, będzie po zaledwie 16 latach polską uczelnią wyższą, której powstania tak bardzo bali się zaborcy.

Dużo bardziej złożone koleje losu doty-



Po przekazaniu części pomieszczeń zamkowych powstałemu uniwersytetowi, w dniu 7 maja 1919 r. odbyła się uroczystość inauguracji pierwszego roku akademickiego

czą jednak dominującej w Dzielnicy Zamkowej budowlą, jaką był (i pozostaje nadal) Zamek Cesarski. Początkowo sprawujący władzę nad wyzwolonymi terenami Komisarjat Naczelnej Rady Ludowej wykorzystywał go jako rezydencję dla specjalnych gości. Na zamku mieszkał generał Charles Joseph Dupont, przewodniczący Misji Międzysojuszniczej. To on, w czasie rozmowy z komisarzem Naczelnej Rady Ludowej, księdzem kanonikiem Stanisławem Adamskim, skierował do niego słowa: *...czy ksiądz sobie uświadamia fakt, że do pałacu, który miał wam, Polakom, stale przypominać niewolę pruską, my – przedstawiciele przeciwników Prus i Niemiec – dzisiaj wkraczamy jako zwycięzcy, a wy – Polacy – jako właściciele? Czy trzeba coś do tej wypowiedzi dodawać?*

W marcu przez kilka tygodni urzędowa-

ła Misja Międzysojusznicza, prowadząc rozmowy z przedstawicielami rządu niemieckiego, w których uczestniczyli reprezentanci Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej.

Po przekazaniu części pomieszczeń zamkowych powstałemu uniwersytetowi, w dniu 7 maja 1919 roku odbyła się w Sali Tronowej (sic!) podniosła uroczystość inauguracji pierwszego roku akademickiego.

W grudniu 1921 roku Rada Ministrów podjęła uchwałę, która miała uporządkować prawo własności, a przede wszystkim sposób wykorzystania pomieszczeń zamkowych: *...Zamek w Poznaniu łącznie z zabudowaniami gospodarczymi i ruchomościami uznaje się za gmach reprezentacyjny Rzeczypospolitej i – jako taki – oddaje się do rozporządzenia Naczelnika Państwa (Prezydenta Rzeczypospolitej).* Przekazując



Zamek gościł wielu dostojników, m. in. Józefa Piłsudskiego

zamek uniwersytetowi w kwietniu 1923 roku, Zarząd Gmachów Reprezentacyjnych zatrzymał całe piętro oraz 51 pomieszczeń na innych kondygnacjach. Szczególnym zastrzeżeniem było prawo do korzystania z kuchni w czasie pobytu w rezydencji Prezydenta Rzeczypospolitej.

W zamku miały swoje siedziby również inne instytucje, np.: Muzeum Archidiecezjalne, Akademicki Związek Sportowy i redakcja czasopisma „Czuj-Duch”, ale także Lekarskie Pogotowie Ratunkowe.

Spełniając funkcje reprezentacyjne zamek gościł wielu dostojników: Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, prezydentów Stanisława Wojciechowskiego i Ignacego Mościckiego. Gościli tu również Gabriel Narutowicz i premierzy polscy. W zamku odbyło się też w 1921 roku posiedzenie Rady Ministrów.

Podobnie jak zmieniły się funkcje i prze-

znaczenie pruskich gmachów Dzielnicy Cesarskiej, zmieniał się również cały Poznań. Dzięki przemyślanym i mądrym decyzjom magistratu, miasto rozwijało się dynamicznie. Kolejno w obszar miasta włączono w 1925 roku: Rataje, Starołąkę, Główną, Dębiec, Komandorię, Winiary i Naramowice. Liczba mieszkańców Poznania – ze 117 tysięcy w roku 1900 podwoiła się i w roku 1927 wynosiła już 236 tysięcy. Nie można w tym miejscu nie wspomnieć zasług Cyryla Ratajskiego, który był prezydentem Poznania w latach 1922-24, 1926-1934 oraz we wrześniu 1939 roku. Za jego kadencji miasto zbudowało nową elektrownię miejską, powstały nowe trasy tramwajowe, pierwsza w Polsce linia trolejbusowa i pierwsza w Europie Wschodniej spalarnia odpadów komunalnych, nowy most Chrobrego i wiele innych inwestycji publicznych. Jego inicjatywie



Za prezydentury Cyryla Ratajskiego zbudowano m. in. Most Chrobrego

zawdzięczamy zorganizowanie przez Poznań Powszechnej Wystawy Krajowej dla uczczenia 10. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

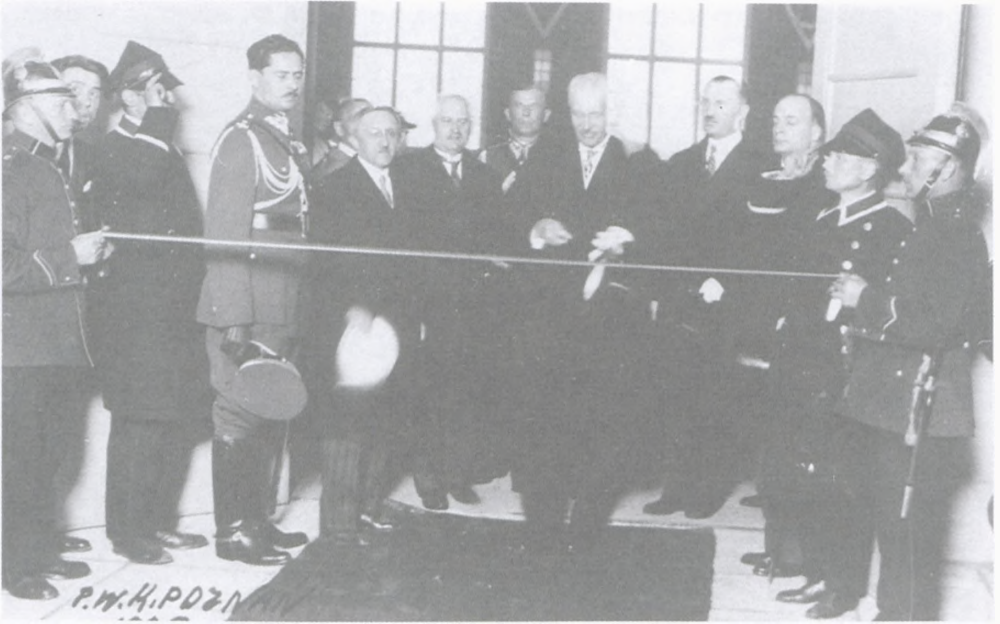
Wystawę otwartą uroczystie 16 maja przez Prezydenta II Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego zamknięto 30 września 1929 roku. W ciągu 138 dni, 112 pawilonów rozmieszczonych na 65 hektarach zwiedziło 4,5 mln osób, w tym ogromna liczba gości z zagranicy. Powszechna Wystawa Krajowa stała się wielkim wydarzeniem, którego echa wykraczały daleko poza granice Polski. Ocenia się, że w czasie trwania wystawy i po jej zakończeniu ukazało się 20 tys. entuzjastycznych artykułów o PeWuCe i Poznaniu. Wielu współczesnych jest zdania, że nikt nigdy przedtem ani też nigdy potem nie zafundował Polsce tak silnej promocji na świecie.

Nadszedł dzień 30 września 1929 roku,

ostatni dzień wystawy. O godzinie 18 zaczęły się w westybulu uroczystości zamknięcia. Jako pierwszy przemówił Stanisław Wachowiak, dyrektor PeWuKi. Po przemówieniach oddano salwę z armat, w fabrykach buczały syreny, a w kościołach biły dzwony. Pierwsza Powszechna Wystawa Krajowa przeszła do historii. Była wielkim sukcesem poznaniaków, ale przede wszystkim jej niekwestionowanego „ojca”, prezydenta stołecznego miasta Poznania Cyryla Ratajskiego.

O pierwszych latach w Poznaniu po odzyskaniu niepodległości można by jeszcze długo pisać, jednak tematu wyczerpać nie sposób. Zatem poprzestańmy na tych kilku wybranych fragmentach.

Być może ktoś, czytając o pruskich dokonaniach w urbanistyce i architekturze pierwszego 10. lecia XX wieku, może odnieść nie zamierzone przeze mnie wraże-



Uroczystość otwarcia Powszechnej Wystawy Krajowej przez Prezydenta II Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego – 16 maja 1929 r.

nie, że jest to pochwała zaborców. Nic bardziej błędnego. Chodzi jedynie o przedstawienie tych obiektów, które wywarły i – co więcej – wywierają nadal znaczący wpływ na wygląd naszego miasta, stanowiąc silne akcenty architektoniczne. Można przypuszczać, że dzisiejszy Poznań wyglądałby zupełnie inaczej, gdyby magistrat odrodzonego miasta nie zaakceptował i nie kontynuował – wprowadzając oczywiście korekty – realizacji planu przestrzennego rozwoju Poznania, stworzonego przez urbanistę i architekta Josepha Stübgena po rozbiórce przed wybuchem I wojny światowej pierścienia fortów i obwałowań. Władze polskiego Poznania z energią budowały *nowe*, nie burząc i nie rezygnując z tego co *stare*, ale praktyczne i pożyteczne. Eksplozja entuzjazmu i zaangażowania poznaniaków w rozbudowę i upiększanie miasta miała miejsce w okresie przygotowań do Powszechnej Wystawy Krajowej. Wówczas

to zamknął się etap przebudowy miasta prowincjonalnego, Poznań stał się w pełni wielkomiejski.

Na koniec możemy chyba zadać pytanie... Czy byłoby to możliwe, gdyby nie zwycięskie powstanie wielkopolskie? Być może Poznań byłby wielkomiejski, ale pruski.

Autor jest emerytowanym pracownikiem naukowym Akademii Rolniczej w Poznaniu, pasjonatem badania dziejów Wielkopolski.

„Dowborczycy“.

**Uwagi i refleksje w 95. rocznicę sformowania I Korpusu Polskiego
w Rosji przez gen. broni Józefa Dowbor - Muśnickiego oraz o generale
Michale Milewskim – dowborczyku, dowódcy późniejszego
frontu zachodniego Powstania Wielkopolskiego**

W trakcie I wojny światowej Polacy walczyli po stronie wszystkich państw zaborczych. Latem 1917 r. generał Józef Dowbor – Muśnicki sformował korpus liczący prawie 25 tysięcy żołnierzy, w tym 2,5 tysiąca oficerów. Blisko dwustu oficerów korpusu wzięło później udział w Powstaniu Wielkopolskim 1918 -1919 oraz tworzeniu wojsk wielkopolskich. Z uwagi na 95. rocznicę sformowania I Korpusu Polskiego w Rosji przez gen. Józefa Dowbor Muśnickiego oraz rocznice – 145. urodzin i 75. śmierci generała Dowbor – Muśnickiego pozwolę sobie na kilka uwag i refleksji.

Podczas I wojny światowej w Austro – Węgrzech, na terenie Galicji, 16 sierpnia 1914 r. powstał Naczelny Komitet Narodowy. Z jego inicjatywy i za przyzwoleniem Austrii zaczęto formowanie oddziałów Legionów Polskich, dowodzonych m. in. przez Adama Pietraszkiewicza, Józefa Piłsudskiego, Rajmunda Baczyńskiego, Józefa Hallera i Karola Trzaskę – Durskiego. Ogółem utworzono trzy brygady legionowe.

Z kolei w zaborze rosyjskim, utworzony w 1914 r. Komitet Narodowy Polski przystąpił do tworzenia jednostek polskich, walczących po stronie rosyjskiej. W wyniku tych starań w październiku 1914r. powstał Legion Puławski,

Odpowiedzią zwolenników orientacji

prorosyjskiej na powołanie u boku Austro – Węgier Legionów było utworzenie jesienią 1914 r. Legionu Puławskiego. Władze rosyjskie były przeciwnie, żeby legion otrzymał autonomię. Zgodziły się jednakże na oficerów polskiej narodowości i polską komendę. Wysłany wiosną 1915 r. na front Legion Puławski walczył w maju pod Paskostawiem. Zdziematkowany po walkach odwrotowych 1915 r., został w październiku tegoż roku odesłany do Bobrujska. Tam wszedł w skład formowanej Brygady Strzelców Polskich, która od marca 1916 r. walczyła wprawdzie pod Baranowiczami, a potem na Wołyniu. W lutym 1917 r. Brygada Strzelców Polskich została przeformowana w Dywizję Strzelców Polskich.

Po wybuchu rewolucji w Rosji, w lutym 1917 r., zaczęto tworzyć polskie oddziały walczące po obydwu stronach konfliktu. Powstały wtedy warunki do podjęcia starań o wyłączenie Polaków z armii rosyjskiej i utworzenie samodzielnych formacji. Wezwwał do tego w czerwcu 1917 r. Zjazd Wojskowych Polaków. Późnym latem Dywizja Strzelców została przeniesiona z frontu na Białoruś, gdzie zaczęło się tworzenie I Korpusu Polskiego. W połowie grudnia dowodzony przez gen. Józefa Dowbor – Muśnickiego korpus liczył około 30 tysięcy żołnierzy.

Następnie na Ukrainie powstały Kor-

pusy II i III, które po połączeniu z Polskim Korpusem Posiłkowym walczyły przeciw Niemcom. Jedynie w Cesarstwie Niemieckim nie tworzone odrębnych polskich formacji.

W stosunku do wydarzeń rewolucyjnych w Rosji I Korpus zachowywał powściągliwość, choć nie ukrywano wrogości wobec bolszewików i solidarności z dawną kadrami oficerską. Przyczyny i okoliczności powstania korpusu generał następująco opisał w swoich wspomnieniach: *Po ukończeniu akcji zaczepnych w kierunku na Łuck i Krewa, Rząd Tymczasowy stracił głowę, co się niezwłocznie odbiło i na dowódcach armii. Mimo, że gen. Brusilow osiągnął pewne rezultaty, nie udało się odsunąć frontu niemieckiego. Na północy, t. j. w 10-tej armii, w skład której wchodziłem, osiągnięto znacznie mniej: wzięto parę tysięcy Niemców, uznać jednak tego za poważny sukces nie można; była to tylko demonstracja. Przedsięwzięcia zaczepne nie tylko nie powstrzymały od rozpadnięcia się armii, ale wręcz przeciwnie, przyspieszyły je. Zaczęło się jawne bratanie się z Niemcami. Bolszewicy, którzy je wszczęli, wierzyli, że zbolszewizują Niemców. Szło im to opornie, bo Niemcy zgodnie dążyli do zlikwidowania armii rosyjskiej, a dopiero potem obiecywali zorganizować rewolucję u siebie. Na froncie rosyjskim zapanował zupełny nepotyzm; wprowadzić z powrotem porządek mógł tylko jakiś krok stanowczy, lub mądre posunięcie. Nie było to niemożliwością. Ale pp. socjaliści starannie tępiłi wszystko, co było w dowództwie energicznym i zdolnym, obawiając się kontrrewolucji, która, rzekomo, po objęciu władzy, zaofiaruje im stryczki. Aresztowano naprz. Kornilowa, pousuwano ze stanowisk dobrych jenerałów, następnie zabito Duchonina. Masa żołnierska, utraciwszy kierow-*

ników, łatwo dała się ogłupić piewcom pseudo wolności. W takich okolicznościach otrzymałem telegraficzne zapytanie najpierw 13 lipca 1917 r.: „Czy zgadzam się objąć dowództwo nad mającym się formować 1 Polskim Korpusem, jeżeli nie znajdzie się starszego kandydata”, a w kilka dni później: „Czy zgodzę się objąć dowództwo nad 2-ą, a potem nad 11-tą armią rosyjską”. Miałem więc dwie drogi do wyboru: albo rzucić się w otchłań rewolucji, szukając w niej dalszego rozwoju obranej kariery, albo przystąpić do zrealizowania marzeń o służeniu własnej Ojczyźnie. W normalnych czasach mogłem liczyć na wysunięcie mnie w armii, choćby nawet na stanowisko naczelnego wodza; tem łatwiej mogło się to stać podczas rewolucji. Pochodzenie moje nawet by temu dopomogło. Niestety mam wstręt do oszukaństwa. Nie znoszę ludzi, którzy, przeczytawszy Marksa i kilkanaście propagandowych książek, udają, że osiągnęli tajniki mądrości. Właśnie od takich typów roily się szeregi działaczy w późniejszych okresach rewolucji rosyjskiej. Oni przecież pierwsi podnieśli hasło: „precz z nauką”. Z takimi nie mógłbym współpracować. Zamiana dowództwa nad 38 korpusem, na dowodzenie 1-ym Korpusem Polskim, nic, ze względu na karierę, dodatniego nie obiecywała. W armii rosyjskiej, lub gdybym stał się adeptem bolszewizmu i w armii czerwonej, oczekiwano mnie szersze pole działania, ale trzeba by było przefrymarczyć swoje przekonania. Od dzieciństwa, dążyłem do tego, aby móc coś zrobić dla Polski, nie bacząc na Jej przyszły ustrój. Miałem dowodzić rodakami, o zaletach których tak wiele pięknego czytałem i słyszałem. W czasie wojny światowej Polacy w szeregach rosyjskich zdobyli dobrą opinię; żaden z nich nie zdradził, przeciwnie były wypadki podkreślania lo-



Gen. Józef Dowbor – Muśnicki i jego oficerowie – lato 1917 r.

jalności. Tak naprz. pułk. Mościcki, na propozycję przejścia na stronę państw centralnych, wręcz odmówił, chociaż nie skąpił słów uznania zarówno Radzie Regencyjnej, jak i Piłsudskiemu. Chciałem wierzyć, że Polacy są ludźmi rozsądnymi, nie dadzą się złapać na lep demagogicznych haseł. Niejednokrotnie dowiedli, że wysoko cenią wolność. Są świadkami, jak potęgą rosyjska rozsypuje się i jak sami Rosjanie dokładają sił, aby tę potęgę rozwalić. Przecież Polacy tego nie zrobią względem Polski, dla której odstawiali się bajeczne możliwości. A żołnierz? Tyle o nim pisano, tyle śpiewano! Słowo „wiarus” napelniało serce otuchą, utwierdzało w przekonaniu, że z nim cudów dokonywać można. Somosierra, Mir, Borodino, Możajsk, Lipsk mówiły same za siebie. Umiałem wiele wydobyć z rosyjskiego żołnierza, przypuszczałem, że

potrafię wydobyć jeszcze więcej z rodaka (Obszernie: Józef Dowbor – Muśnicki, Wspomnienia. Warszawa 2003).

Korpus miał być przeznaczony do walki z Niemcami na froncie wschodnim, miano nim wesprzeć chwiejącą się na skutek rewolucyjnej agitacji armię rosyjską. Gdy bolszewicka Rosja i Niemcy podpisały zawieszenie broni, korpus został skoncentrowany w rejonie Bobrujska. Doszło wtedy do starć, a potem regularnych walk z bolszewikami i grupami zrewoltowanych chłopów. W lutym 1918 r., po wejściu Niemców na Białoruś i Ukrainę, I Korpus znalazł się po drugiej stronie frontu. Na podstawie umowy zawartej przez gen. Dowbor – Muśnickiego z Niemcami, korpus stacjonował między Mohylewem, Słuckiem i Rzeczą. W zamian podporządkował się Radzie Regencyjnej i został uznany

za część polskiej siły zbrojnej. Jednak Niemcy zmienili postępowanie i nakazali rozbrojenie korpusu. W maju – po nieudanej próbie przejścia dowodzenia przez POW i rzucenia korpusu do walki z Niemcami – zaczęła się demobilizacja.

Równocześnie z wybuchem wojny rozpoczęto formowanie polskich jednostek ochotniczych we Francji, w obozie wojskowym Bayonne. Dnia 4 czerwca 1917 r. zapadła decyzja o utworzeniu autonomicznej armii polskiej we Francji. W lipcu 1918 r. dowództwo pięciu „błękitnych” dywizji objął przybyły z terenu Rosji gen. Józef Haller. Jednostki te uczestniczyły w walkach z Niemcami na polach Szampanii. Wiosną 1919r. armia powróciła do niepodległego kraju. Oddziały polskie różnej wielkości i orientacji powstały także w Finlandii, we Włoszech i w różnych częściach Rosji.

W 1917 r. na ziemiach polskich powstała Polska Organizacja Wojskowa o charakterze konspiracyjnym, która przystąpiła do rozbrajania oddziałów niemieckich i austriackich. W dniu 11 listopada 1918 r. Komendant Główny POW wydał ostatni rozkaz – rozwiązał organizację, a pozostałe jeszcze w konspiracji ogniwa stały się integralną częścią Wojska Polskiego.

Generał Józef Dowbor – Muśnicki urodził się 25 października 1867 r. na Ziemi Sandomierskiej, w dworcu garbowskim koło Staszowa. Był człowiekiem uzdolnionym i mimo różnych przeszkód ukończył najpierw czteroklasowe gimnazjum radomskie, potem do 1886 roku kontynuował naukę w petersburskim Korpusie Kadetów im. Mikołaja I. Od młodości wychowywał się w środowisku obcym, wrogim polskości i katolickiej wierze. Wspominał: *Do mówienia po polsku mieliśmy sposobność tylko w soboty.*

A jednak nie mniej od tych, co w kraju mieszkali, kochaliśmy Polskę. Błąkałem się od Jakucka do Trebizondy, od Portu Artura do Zbąszczyń. Los mnie jednak sownie wynagrodził, dając mi spędzić koniec życia w otoczeniu katolickim, a kości złożyć w ziemi ojczystej. Mam tę jednak skromną zasługę, że jako jeden z pierwszych poznałem się na niebezpieczeństwie bolszewizmu, tej śmiertelnej chorobie ludzkiego zbydlęcenia i że wypowiedziałem jej wojnę na życie i śmierć. (Wspomnienie w: „Przewodnik Katolicki”. 1937 r. 43 nr 45, s. 7).

W roku 1886 rozpoczął służbę wojskową w 140 Zarajskim Pułku Piechoty rosyjskiej, a w 1896 roku przeniesiony został do 11 pułku grenadierów. Od roku 1889 do 1892 studiował w ekskluzywnej Akademii Sztabu Generalnego. Wojnę japońską odbył generał jako oficer sztabu I syberyjskiego korpusu. Z kolei na wojnę światową wyruszył Dowbor – Muśnicki jako szef sztabu 7 dywizji piechoty, a wkrótce został dowódcą 14 pułku strzelców syberyjskich. Z tego stanowiska został назначony generałem do szczególnych zleceń przy dowódcy I armii. Następnie objął dowództwo 123 dywizji. Z dywizją tą walczył na froncie anatolskim przeciwko Turcji. Niebawem przeszedł na stanowisko dowódcy 38 dywizji piechoty, z którą walczył pod Rygą. Następnie został szefem sztabu I armii. Z tego stanowiska przeszedł na stanowisko dowódcy 28 korpusu. Generał Dowbor – Muśnicki nie poniósł ani jednej porażki, był wielokrotnie wyróżniany i odznaczany.

Miał wysokie, ale trochę jednostronne wykształcenie. Rzutowało to na jego późniejszą karierę polityczną. Wyróżniał się mianowicie jako dobry specjalista w dziedzinie taktyki i sztuki operacyjnej, lecz brakowało mu głębszej orientacji w rozwoju wydarzeń społecznych i politycznych. Zaj-

mowanie stanowisk sztabowych w wojnie rosyjsko – japońskiej i dowódczych w pierwszej wojnie światowej przyczyniło się do ugruntowania jego wiedzy wojskowej. W latach 1917 – 1919 odegrał dużą rolę jako współtwórca polskich formacji wojskowych w Rosji i organizator Wojsk Wielkopolskich. Dnia 26 października 1937 roku zakończył życie w swoim majątku w Batorowie, w dzisiejszej gminie Tarnowo Podgórne, w powiecie poznańskim. Na dzień przed śmiercią generał ukończył 70 rok życia. Wieść o jego zgonie obiegła szybko Wielkopolskę i wywołała głęboki żal i wspomnienia o czasach, w których swoją żołnierską działalnością zapisał się chlubnie w pamięci Wielkopolan. W piśmie z 6 stycznia 1936 r. zatytułowanym *Ostatnie moje życzenia* prosił swoją rodzinę, aby pochowała go na cmentarzu w Lusowie, w mundurze Wojsk Wielkopolskich, obok żony i by na grobie umieszczono żelazną płytę z napisem: Józef Dowbor – Muśnicki, urodzony 25 października 1867 roku w majątku rodzinnym Garbów w Ziemi Sandomierskiej zmarł...

Oddając należyty szacunek świątłym i ofiarnym jednostkom, które budowały niepodległość i zręby II Rzeczypospolitej, nie sposób pominąć zasłużonego dowborczyka, jednego z dwustu, którzy w styczniu 1919 roku przybyli do Wielkopolski z gen. Józefem Dowbor – Muśnickim – dowódcę frontu zachodniego Powstania Wielkopolskiego, późniejszego gen. brygady Wojska Polskiego Michała Piotra Milewskiego.

Michał Milewski urodził się 5 grudnia 1875 r. w Suwałkach, jako jeden z sześciorga dzieci w rodzinie mieszczańskiej Kazimierza Milewskiego i Józefy z Brzozowskich. Młodzieńcze lata spędził niezwykle pracowicie – cechowały je obowiązki względem rodziców i rodzeństwa. Po

ukończeniu szkoły średniej w Suwałkach (1895) wstąpił jako ochotnik do 14 Pułku Piechoty w Łomży. Szkołę junkierską zaliczył w Czugujewie. Od 1900 r. był oficerem. Ożenił się w 1905 r. z Janiną z Puków, którą według rodzinnej legendy poznał jako tancerkę w przedstawieniu na dworze carskim. W szeregach Lejb – Borodyńskiego Pułku Piechoty brał udział przez okres roku w wojnie rosyjsko – japońskiej. Na I wojnę światową wymaszerował już jako kapitan i dowódca kompanii swojego 68 pułku, wchodzącego w skład 2 brygady 17 dywizji piechoty 19 korpusu armii rosyjskiej. Czterokrotnie był ranny i dwukrotnie zatruty gazami bojowymi (w szpitalach spędził ponad 6 miesięcy). Szybko awansował – w 1917 r. Milewski był już dowódcą 732 pułku piechoty w randze podpułkownika i zebrał wszystkie bojowe odznaczenia, aż do orderu św. Włodzimierza włącznie. Dodajmy, że w czasie I wojny światowej w szeregach armii rosyjskiej walczyło wielu oficerów polskiego pochodzenia. Jego pragnieniem była jednak służba w szeregach wojska polskiego. Dnia 3 września 1917 r. wstąpił do 4 Pułku Strzelców I Korpusu gen. Józefa Dowbor – Muśnickiego, gdzie pełnił funkcję zastępcy dowódcy, a od stycznia 1918 r. dowódcy. Po rozwiązaniu korpusu powołany do Wojska Polskiego w charakterze członka komisji gen. Wacława Iwaszkiewicza przy Sztabie Głównym w Warszawie. 12 listopada 1918 r. został mianowany dowódcą XII Okręgu Wojskowego Ciechanów, zorganizował m. in. 32 Pułk Piechoty. Od 1 stycznia 1919 r. oddelegowany do Wielkopolski.

18 stycznia 1919 r., na mocy rozkazu dowództwa powstania, front zachodni Księstwa Poznańskiego, od jeziora Białego na północy, do kanału Obry na południu, tworzył Zachodnią Grupę Frontową. Dowódcz-



Późniejszy generał – płk Michał Milewski,
dowódca frontu zachodniego
Powstania Wielkopolskiego

two grupy z kwaterą sztabu w Posadowie objął wtedy płk Michał Milewski. Ogłosił wtedy w Posadowie następujący rozkaz: *Z rozkazu Głównego Dowództwa z dnia 18 stycznia 1919 roku naznaczony jestem dowódcą zachodniej grupy, t j. wszystkich wojsk od jeziora Białe do kanału Obry na południe od Wolsztyna i Kopanicy. Nie wątpię ani na chwila, że dzisiaj żołnierz polski potrafi pokazać odwiecznemu wrogowi, jak droga mu jest wiara i wolność ukochanej Ojczyzny naszej bo wszak my, Polacy, już dawno dowiedliśmy całemu światu swą miłość do tej wiary i wolności. Apostołowie*

tej miłości, Poniatowski, Kościuszko, Kiliński i inni, niechaj służą dzisiaj wzorem nam wszystkim. Wygadać wolności Ojczyzny nie można, a krew ojców i dziadów naszych już dawno wola o pomsta do Boga, bo wszak kośćmi ich, walczących za wiarę i wolność, usiany jest cały świat. A zatem, wszyscy spolem do broni i do pracy, a Bóg miłosierny i sprawiedliwy nie opuści nas. Dzisiaj w naszych rękach Ojczyzna cała, w naszych rękach świętu wiara nasza i od lat oczekiwana wolność (24 stycznia 1919 r.). Z dużą energią i doświadczeniem wojennym płk Michał Milewski ujął i zespolił oddziały powstańcze w regularne oddziały wojska.

6 lutego 1919 r. sformowane bataliony frontu zachodniego przeorganizowano w taki sposób, że wewnątrz każdego batalionu znajdowały się trzy kompanie, składające się z szeregowych poborowych, powołanych rozkazem mobilizacyjnym Dowództwa Głównego z 23 stycznia 1919 roku (roczniki: 1897, 1898 i 1899).

Dnia 8 lutego 1919 roku w kościele lwóweckim odbyła się pierwsza przysięga wojska polskiego. Mszę św. odprawił ksiądz proboszcz Rosochowicz, którego kazanie wzruszyło wszystkich obecnych w świątyni. Następnie jak mówią zapisy źródłowe: *przed kościołem do żołnierzy ustawionych w czworobok mówił pułkownik Milewski. Jego prawdziwe żołnierskie słowa wypowiedziane cudną polszczyzną zrobiły wielkie wrażenie i przekonani jesteśmy, że pobudzą wszystkich do tego ducha narodowego, które on widzieć by pragnął. Pomimo, że większa część wojska była na zagrożonym froncie, przysięgę składały pierwsze liczne rotę żołnierzy wraz z oficerami sztabu grupy zachodniej, podporucznikami adiutantami Gniatczyńskim i Wysockim oraz dowodzącym batalionem podporucznikiem*

Tomasem. Kościół był przepelniony obywatelstwem z miasta i okolicy, a miasto pełne chorągwi wzbudzało podziw ogólny. Na okres jego dowodzenia – w powiecie nowotomyskim – przypadł etap tworzenia wyższych jednostek taktycznych, tj. pułków, brygad. Okres ten zbiegał się ze wzmożeniem akcji wojennej powstańców, którzy chcieli za wszelką cenę osiągnąć cele wyznaczone przez dowództwo główne. Z drugiej strony rozpoczęła się wówczas większa akcja niemiecka, zmierzająca do powetowania klęski, jaką Niemcy ponieśli w dotychczasowych zmaganiach. Działalność powstańców na froncie zachodnim była w tym czasie bardziej jednolita, dzięki ówczesnemu pułkownikowi Milewskiemu, który zaraz przeprowadził reorganizację wojskową swego odcinka. Była ona tym bardziej konieczna, bo i Niemcy, przeczuwając przygotowania powstańców do większej ofensywy, postanowili wyprzedzić ich uderzenie.

Pułkownik Milewski postanowił przeprowadzić ofensywę na froncie zachodnim, by ostatecznie zdobyć Zbąszyń. Ponieważ nie można było tego uczynić frontalnie od strony Nowego Tomysła, postanowił przeprowadzić atak z kierunku południowo-zachodniego – od Babimostu i Nowej Wsi Zbąskiej. Dnia 25 stycznia 1919 roku powstańcy zajęli Kargowę i Babimost, sięgając jeszcze dalej, aż po Nowe Kramsko i Nową Wieś. W ten sposób pozycja niemiecka pod Zbąszyniem została mocno zachwiana, tym bardziej, że właśnie z tego terenu, według informacji dowództwa głównego, miała wyjść główna ofensywa niemiecka. Siły niemieckie, które Niemcy gromadzili pod Zbąszyniem, miały być użyte do zlikwidowania najgroźniejszego w tym momencie ośrodka powstańczego, jakim była Kopanica. Dlatego zamierzony

na 27 stycznia generalny atak na Nowy Tomyśl musieli Niemcy przesunąć i uderzyli przede wszystkim na Babimost i Kargowę. Walki rozpoczęły się już 30 stycznia. Początkowo powstańcy wyszli z nich zwycięsko. Działania pułkownika Milewskiego pozwoliły uchronić Nowy Tomyśl przed głównym niemieckim uderzeniem, które wtedy miało przechodzić na Poznań w celu zdławienia powstania. 19 lutego 1919 roku rozkazem dowództwa głównego nr 46 płk Milewski mianowany dowódcą Okręgu Zachodniego frontu wielkopolskiego, a 1 czerwca 1919 generałem brygady. Od 11 czerwca 1919 roku był inspektorem piechoty I Dywizji Strzelców Wielkopolskich i dowódcą I Brygady Piechoty, a od października dowódcą XXVII brygady. Z brygadą na froncie litewsko – białoruskim, walcząc w szeregach 14 Dywizji, w 1920 roku odznaczył się walecznością i za męstwo otrzymał w Krzyż Virtuti Militari 5 klasy [nr 1074]. Po wojnie 1920 r. nadal związany był z Wielkopolską, z dniem 25 września 1921 r. mianowany został dowódcą Okręgu Wojskowego Poznań. Pozostał na tym stanowisku do 7 sierpnia 1924 r. Następnie pełnił obowiązki zastępcy komendanta Obozu Warownego Brześć/n. Bugiem, a od 14 stycznia 1926 r. komendanta tego miasta. 17 marca 1927 r. przeniesiony został w stan spoczynku, Odznaczony był także m. in. Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, Medalem Polska Swemu Obrońcy. Zamieszkał w Kielcach. Zmarł w 1935 roku Warszawie. (Więcej o dowodzeniu generała Michała Milewskiego podczas powstania wielkopolskiego czytelnicy mogą dowiedzieć się kart książki: *Trzeba było pójść ... Powiat nowotomyski w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919. Historia i pamięć.* pod redakcją Zdzisława Kościańskiego i Bogu-

miła Wojcieszaka. Nowy Tomyśl 2010).

Obydwaj bohaterowie pochodzili z różnych środowisk: generał broni Józef Dowbor – Muśnicki z rodziny szlacheckiej, a generał brygady Michał Milewski – z mieszczańskiej. Szczególną kartę zasług bojowych zapisali się podczas wojny rosyjsko – japońskiej 1905 r. oraz podczas I wojny światowej. Generał Dowbor – Muśnicki był człowiekiem pewnym siebie, dość poręczym, o nieco konfliktowym charakterze. Z kolei generał Milewski człowiekiem konkretnym, ale zarazem skromnym i ujmującym dla otoczenia. Zajmowanie stanowisk dowódczych i sztabowych w wojnie rosyjsko – japońskiej oraz podczas I wojny światowej przyczyniło się do ugruntowania ich wiedzy wojskowej. Zawsze czuli się Polakami. Wykonali dla Polski wspaniałą pracę niepodległościową, a w przypadku Wielkopolski nie do oceny. O generale Józefie Dowbor – Muśnic-

kim pisał jego biograf dr Piotr Bauer (Piotr Bauer, *Generał Józef Dowbor – Muśnicki 1867-1937*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1988). Niestety, śmierć nie pozwoliła mu na wydanie uzupełnionej biografii generała. Z kolei generał Michał Milewski czeka na swego biografę, a także na wyraz pamięci Wielkopolan w postaci chociażby nazwania jego imieniem ulicy czy też skweru.

Autor jest doktorem historii, członkiem Prezydium ZG TPPW, przewodniczącym Komisji Historycznej TPPW, laureatem „Dobosza Powstania Wielkopolskiego“.

O Powstaniu Wielkopolskim w Stambule ...

Podczas półrocznego pobytu w Stambule, byłej stolicy Imperium Osmańskiego, w ramach wymiany międzynarodowej Erasmus Socrates miałam możliwość studiowania politologii i stosunków międzynarodowych na Yeditepe University. Jednym z przedmiotów, który wybrałam, była *Społeczność i polityka na Bałkanach*. Kurs prowadził amerykański profesor specjalizujący się w tematyce krajów bałkańskich, Stephen R. Goodwin.

Na jednych z zajęć pracowaliśmy nad tekstem „Memorandum 1937” autorstwa Vaso Cubrilovica, który brał udział w zamachu na arcyksięcia Ferdynanda w Sarajewie w 1914 roku. W tekście natknęłam się na zapis nawiązujący do Powstania Wielkopolskiego 1918-1919:

*(...) from 1870 to 1914, Germany spent billions of marks on the gradual colonization of its eastern territories by purchasing land from the Poles, but the fecundity of Polish women defeated German organization and money. Thus, Poland regained its Poles in 1918 (...)*¹.

Po przetłumaczeniu fragment brzmi następująco: *(...) od 1870 do 1914 roku Niemcy wydali bilion marek na przeprowadzenie procesu kolonizacji wschodnich terenów poprzez wykup ziem od Polaków, lecz płodność polskich kobiet pokonała niemiecką organizację i pieniądze. W ten sposób Polska odzyskała Polaków w 1918 roku (...)*.

Tę sytuację porównano do wydarzeń z lat 1921 – 1931, kiedy polityka Albańczyków wobec projektu tworzenia Wielkiej Serbii opierała się na wysokim przyroście

naturalnym. Przynajmniej tak uważał Vaso Cubrilovic.

W tym okresie Albańczyków było więcej od Serbów². Do tego dochodziło solidne wychowanie domowe w tradycji albańskiej. Oczywiście tego typu działania były tłumione i potępiane przez władze serbskie. Zgodnie z teorią Vaso Cubrilovica, górale albańscy, którzy osiedlali się na starożytnych terenach należących do Serbii, przyczynili się do rozluźnienia kontaktów z Macedonią. Dla Serbów rozprzestrzenienie się Albańczyków na ich ziemiach było celowe oraz miało wymiar polityczny i kulturowy. Dlatego podjęto decyzję o wydaleniu Albańczyków z północnej części Serbii³.

Vaso Cubrilovic widział rozwiązanie problemu w kwestii albańskiej, podobnie jak rozwiązali to Niemcy na ziemiach polskich pod zaborem pruskim. Proponował pozbawić Albańczyków własności prywatnej, ograniczyć prawne możliwości nabycia ziemi przez albańskich mieszkańców.

Przeprowadzono również wysiedlenia. Vaso Cubrilovic pracował nad strategią wydalenia Albańczyków – liczył koszty takiego przedsięwzięcia, proponował tworzenie konkretnych instytucji odpowiedzialnych za wysiedlenia. Taką instytucją miała być Komisja Kolonizacyjna. Podobną instytucję powołano w 1886 roku w Poznaniu. Jej zadaniem również było wykupienie ziem od Polaków i osadzenie na nich Niemców. W przypadku serbskiej wizji, Komisja miała zająć się organizacją wysiedlenia Albańczyków w taki sposób, aby zostawili swoje



Uniwersytet Yeditepe

majątki, razem z całym wyposażeniem.

Wróćmy jednak do fragmentu zawierającego określenie „płodność kobiet”. Faktycznie, przyrost naturalny był zauważalny już przed okresem wybuchu powstania. Eksplozja demograficzna rozpoczęła się w latach 1861 – 1870. Do 1900 roku największy przyrost naturalny był właśnie w byłym Wielkim Księstwie Poznańskim. W 1860 roku w Poznańskim mieszkało 150 tys. osób, a w 1910 roku już 330 tys. osób. Jednak w materiałach źródłowych nie znalazłam potwierdzenia, że taki stan rzeczy wynikał z założeń Wielkopolan, lecz z poprawy warunków higieny innych oraz wyżywienia⁴. Podobnie było w Albanii. Przyrost naturalny nie mógł umknąć uwadze Serbów. Było ich mniej niż Albańczyków. Jednak nie ma żadnych badań naukowych, które potwierdziłyby stwierdzenie, że większa liczba urodzeń była zamierzonym działaniem skierowanym przeciwko Serbom.

Wroga w kobietach dostrzegał, podobnie jak Vaso Cubrilovic, Otto von Bismarck, kanclerz Niemiec. Mówił, że (...) *dopóki będzie istnieć polska kobieta, istnieć będzie problem polski (...)*⁵. Nawet w Śpie-

wie Polek nawiązano do roli kobiet i ich płodności:

(...) jeszcze Polska nie zginęła póki my żyjemy

*I dopóki takich synów dawać jej będziemy (...)*⁶.

Analizując te materiały źródłowe należy zastanowić się, czy rzeczywiście płodność należała do „broni” kobiet albańskich i wielkopolskich, czy może raczej ich wychowanie? Osobiście nie kładłabym nacisku na rolę kobiet jako rodzicielek. Ważniejszy jest proces wychowania oraz edukacji. Kobiety, które były matkami, ciotkami, siostrami przekazywały tradycje narodowościowe swoim synom, braciom, wnukom. Przechowywały w domach flagi i symbole narodowe. Ponadto uczyły historii narodu, czytały dzieła narodowych wieszczów⁷. Pomagało to w kształtowaniu w młodych ludziach poczucia tożsamości narodowej, odrzuceniu obcej kultury i tradycji państwa sąsiedzkiego – Niemiec, w rękach których pozostawały instytucje państwowe.

Czy faktycznie można porównać wzrost demograficzny na ziemiach polskich pod pruskim zaborem do sytuacji na Bałka-



Autorka (z prawej) przed Błękitnym Mecezetem w Stambule z koleżanką Yvonne

nach? W jakimś stopniu na pewno dostrzegalne są podobieństwa. Na ziemiach polskich i na Bałkanach odnotowano dodatni przyrost naturalny wśród Albańczyków i Polaków. Ponadto Serbowie i Niemcy przyczyny tego faktu dopatrywali się w wyjątkowej płodności polskich i albańskich kobiet.

Nawiązanie przez Serbów w 1937 r. do położenia Polaków pod zaborem pruskim wynikało z „odzyskania Poznania” z ostatecznej walki z zaborcą – zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. W trakcie wykładów prof. Goodwin wspominał odsiecz wiedeńską z 1683 roku, co może być oczywiste ze względu na Turcję, kraj, w którym prowadził zajęcia dydaktyczne. Również kilkakrotnie wspominał o zagładzie Polaków w trakcie II wojny światowej. Jednak oba te wydarzenia są powszechnie znane.

Zastanawiając się głębiej, można zadać pytanie, dlaczego Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919 ma wciąż charakter lokalny, jest tak właśnie postrzegane przez większość polityków i publicystów w Polsce. Tymczasem za granicami kraju są osoby, które odwołują się do tego wydarzenia historycznego.

Mam nadzieję, że podejmowane przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego i Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 -1919 działania zmierzające do popularyzacji wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim zaowocują w taki sposób, aby głęboka była świadomość Polaków co do znaczenia zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego.

Przypisy:

1. [za:] Vaso Cubrilovic, Memorandum, <http://www.trepca.net>, z dn. 10.11.2011.
2. Tamże.
3. [za:] Vaso Cubrilovic, Memorandum...
4. I. Ilnatowicz, Społeczeństwo polskie 1864-1914, Warszawa 1988, s. 5.
5. [za:] P. Kubacki, Poznanianki w Powstaniu, <http://www.tutej.pl>, z dn. 13.01.2007, [w:] *Udział kobiet w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919*, A. Barłóg, Poznań 2008, s. 16.
6. [za:] NN (krypt. „Aniela”), *Kiedy my żyjemy...*, [w:] *Udział kobiet...*, s.17.
7. J. Karwat, *Od idei do czynu. Myśl i organizacje niepodległościowe w Poznaniu w latach 1887 - 1919*, Poznań 2002, s.137.

Autorka jest mgr politologii, absolwentką Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu, członkiem TPPW.

Historia jednego kamienia

Lubuski Oddział TPPW postanowił upamiętnić walkę powstańców w Kargowej oraz ich pobyt jako jeńców w Krośnie Odrzańskim i Żaganiu. Najlepsza forma upamiętnienia to postawienie obelisku. Prezes Oddziału Jerzy Przybecki znalazł w lesie koło Żagania głaz, który ważył 11 ton. Głaz ten został przewieziony do Strzegomia, przepiłowany na 3 części i poddany obróbce w firmie kamieniarskiej w Zielonej Górze. Poszczególne jego części zostały wykorzystane jako obeliski w tych miastach.

12 lutego 2009 r. został odsłonięty obelisk w Kargowej. Widnieje na nim napis: *Chwała Bohaterom Powstania Wielkopolskiego 1918-19*. Uroczystość odbyła się na placu Berwińskiego, w obecności kampanii honorowej 5 lubuskiego pułku artylerii z Sulechowa i licznie zgromadzonych gości oraz mieszkańców. Przemówienia wygłosili burmistrz Janusz Kłys oraz wiceprezes Oddziału Zenon Brembor.

A oto krótkie przypomnienie epizodu z walk o wyzwolenie Kargowej.

Bój się rozpoczął 27 stycznia 1919 r.. Miasto zostało wyzwolone, ale już 30 stycznia Niemcy przeszli do przeciwnatarcia. Zdecydowana obrona pozwoliła odeprzeć niemieckie ataki. Po odparciu niemieckiego natarcia, powstańcy zaczęli umacniać swoje pozycje. W tym czasie zostały wzmocnione siły powstańcze. Powstał 4. Batalion Grupy Zachodniej pod dowództwem ppor. Wojciecha Eckerta.

W lutym Niemcy zgrupowali regularne siły: batalion 38 pułku fizylierów, pułk piechoty z Krosna, szwadron 10 pułku ułanów

z Sulechowa, kompanię Heimatschutzu oraz dwie baterie armat polowych i pluton haubic. 12 lutego w godzinach rannych, po artyleryjskim przygotowaniu natarcia, Niemcy przeszli do ataku. Początkowo atak został odparty, jednak artyleryjski ostrzał osłabił obronę powstańców. Mimo bohaterskiej walki Kargowej nie udało się utrzymać. Niemcy przerwali obronę i udało się im wtargnąć do przedmieścia, Kopanicy. Walka była bardzo zacięta, powstańcy walczyli do ostatniego naboju. Wzmocnieni kompanią, która przybyła z Wolsztyna, wyparli Niemców z Kopanicy.

W okresie I wojny światowej na Ziemi Lubuskiej istniało wiele obozów jenieckich. W niektórych z nich w czasie Powstania Wielkopolskiego, jako jeńcy przebywali powstańcy wielkopolscy. Kilka lat temu został odkryty kolejny obóz jeniecki, który znajdował się w Krośnie Odrzańskim. Udało się go zlokalizować na podstawie znalezionych głazów. Na jednym z nich widnieje wyryty napis w języku niemieckim: *Na pamiątkę tutaj zmarłym jeńcom wojennym. Komendant obozu jeńców wojennych. Obóz 5 Krosno nad Odrą 1914-1915*. Kolejnym dowodem na istnienie obozu są informacje zawarte w kronice niemieckiej Chronik der Stadt Crossen a/O, którą posiada syn powstańca, Tadeusz Słomiński. Wynika z niej, że już w sierpniu 1914 r., na obszarze 15 ha Niemcy utworzyli obóz jeniecki, w którym znalazło się osiem baraków. Są również zapisy dotyczące narodowości jeńców.

W kronice tej jest również zapis mówiący o tym, że 22 stycznia do obozu przewie-



Obelisk w Krośnie Odrzańskim

ziano jeńców narodowości polskiej. Byli to powstańcy wielkopolscy, którzy nosili mundury podobne do niemieckich. Także Franciszek Chojnacki, powstaniec wielkopolski, we wspomnieniach spisanych w 1963 r. pisze, że 5 stycznia 1919 r., podczas ataku na Zbąszyń, został wzięty do niewoli i przebywał w obozach w Krośnie Odrzańskim i Żaganiu. Potwierdza to syn powstańca, Bolesław Wytrykus, odwołując się do opowiadań ojca Franciszka, który dostał się do niewoli pod Kolnem koło Międzychodu. Natomiast Jacek Jakubiak, dyrektor żagańskiego Muzeum Obozów Jenieckich, w artykule zamieszczonym w „Wielkopolskim Powstańcu” z 2003 r. pisze, że do Żagania została przywieziona grupa powstańców z Krosna Odrzańskiego. W Żaganiu istniał obóz jeńców wojennych pierwszej wojny światowej. Przebywali tam powstańcy wielkopolscy, którzy dostali się do niewoli w różnym okresie. Więziono tam także kobiety oraz mężczyzn podejrzanych o współpracę z powstańcami. Ze wspomnień powstańca Franciszka Chojnackiego wynika, że 15 kwietnia około stu powstańców zostało przetransportowanych ze Szprotawy do Żagania. Wspomina on rów-

nież, że 300 osób było internowanych. Obóz ten znajdował się w zachodniej części miasta, w rejonie nazywanym Zieloną Doliną. Obecnie jest to przedłużenie ulicy Konopnickiej – rejon osiedla Bema.

Druga część kamienia posłużyła jako obelisk, który został odsłonięty w Krośnie Odrzańskim 22 stycznia 2009 roku przez prezesa koła TPPW Janusza Kamerduła.

Po odsłonięciu obelisku przemawiali burmistrz Andrzej Chinalski, syn powstańca Tadeusz Słomiński, prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Krośnieńskiej i prezes Oddziału Jerzy Przybecki.

Trzecia część kamienia trafiła do Żagania. 16 grudnia 2009 r. podczas odsłonięcia obelisku oddział TPPW reprezentowali: wiceprezes Zenon Brembor oraz skarbnik Stefan Ogrodowicz. Odsłonięcia obelisku dokonali: przewodniczący Rady Miasta Zdzisław Mirski oraz wiceprezes Oddziału TPPW. Wygłosili oni okolicznościowe przemówienia. Uroczystość poprowadził dyrektor Muzeum Obozów Jenieckich w Żaganiu, Jacek Jakubiak.

Na zakończenie uroczystości przy dźwiękach werbli oraz w obecności kompanii honorowej 34 Brygady Pancernej złożono wiązkę kwiatów. Obeliski te mogły powstać dzięki pracy kierownictwa lubuskiego Oddziału Towarzystwa oraz finansowemu wsparciu władz samorządowych wymienionych wcześniej miast.

Autor opracowania jest honorowym członkiem TPPW, założycielem i organizatorem Koła TPPW w Sulechowie

HISTORIA POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO W KULTURZE

Ryszard Danecki

Potrafimy zwyciężać! Współczesne piosenki o Powstaniu Wielkopolskim: nagrania płytowe

I.

Taki tytuł nosi płyta CD, sławiąca muzycznie sukces Powstania Wielkopolskiego, które wybuchło 27 grudnia 1918 roku. Cieszy szczególnie, że teksty mówiące o tym historycznym zwycięstwie w dziejach naszego narodu śpiewają i recytują właśnie młodzi ludzie. Warszawa zarzuca krajowi – co można wyczytać w podręcznikach szkolnych – tylko rocznicowe obchody klęsk: powstania listopadowego – 1830, styczniowego – 1863 i sierpniowego 1944...

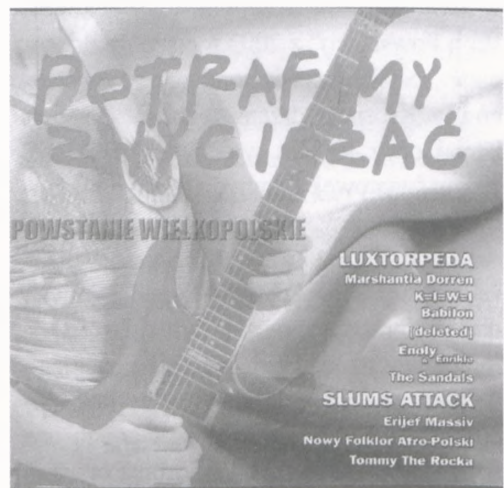
Stołeczni publicyści starają się pomijać milczeniem opinię gen. Władysława Sikorskiego, że inicjatorzy powstania warszawskiego 1944, kierując się rachubami politycznymi, popełnili zbrodnię na narodzie polskim. Zginęło około 200 tysięcy warszawiaków, w tym 150 tysięcy cywilów, a miasto zostało przez hitlerowców zniszczone aż w 70 procentach.

W wierszu „Wiwat Poznaniacy” czytamy między innymi:

*Nie strzelamy w niebo racy,
gdy rocznica klęsk powstania
listopada, stycznia, sierpnia -
toteż wrogom skóra ciepła,
kiedy ruszał lud Poznania!
Wiwat, wiwat Poznaniacy!*

*Tu się czci sukcesy pracy
i powstanie, co się uda –
jak ów zryw tamtego grudnia
kres wiekowej pruskiej buty! –
przepędzenie Niemców w lutym
i bunt Poznański Czerwca –
wtedy flagi, hen, na drzewca!
Wiwat, wiwat Poznaniacy!*

Wydawcą płyty CD „Potrafimy zwyciężać” jest Fabryka Zespołów, której prezesuje Małgorzata Kaczmarek. Mecenasem zaś tego znakomitego przedsięwzięcia jest prezes Invest con Grop S. A. Paweł Śliwiński – wykładowca na poznańskim Uniwersytecie Ekonomicznym, pasjonat historii



i muzyki. Patronatem honorowym objął ją Marszałek Województwa Wielkopolskiego – Marek Woźniak, a wśród 11 patronów są media: „Głos Wielkopolski”, TVP Poznań, Radio „Merkury”, Radio „Afera”.

W 10 zespołach występuje aż 36 wykonawców. Trudno więc wymienić wszystkie nazwiska. Ograniczamy się przeto do aktora Andrzeja Pieczyńskiego i nazw tych zespołów: „Luxtorpeda”, „Marshantia Doreen”, „K=I=w=I”, „Babilon”, „Deleted”, „Enloy- Enrikle”, „The Sandals”, „Erijed Massio”, „Nowy Folklor Afro-Polski”, „Tommy the Rocka”.

Dobrym pomysłem wydawcy są zamieszczone w kopercie tej płyty CD zdjęcia każdego zespołu, obszerne informacje o ich założeniu i dotychczasowych dokonaniach, a także teksty śpiewanych utworów.

II.

Wydawcą płyty CD „Marsylianka Wielkopolska – Powstanie Wielkopolskie w pieśni i piosence” jest Wielkopolska SKOK. Patronat honorowy również i nad tą wydawniczą inicjatywą objął Marszałek Województwa Wielkopolskiego – Marek Woźniak, a patronat medialny „Głos Wiel-

kopolski” i Wydawnictwo Miejskie „Poznań”.

Wszystkie 12 utworów opracował muzycznie Bolesław Szulia, wykorzystując dotychczas istniejące melodie.

„Naprzód poznański Pułku Pierwszy”, „Niemcom wojna wydana” i „Dziewiętnasty, rok dwudziesty cały kraj zalany” utrwalił Sylwester Kubera.

Wykonawcami są soliści: Joanna Horodko – sopran, Tadeusz Szlenkier – tenor, Adam Woźniak – baryton, Remigiusz Łukomski – bas oraz w utworze „Ile dróg trzeba przejść” – Orkiestra Straży Granicznej w Nowym Sączu pod dowództwem płk. Stanisława Strączka i kpt. Leszka Kieczkowskiego.

W przypadku utworu ze słowami Zbigniewa Kaszkura „Ile dróg trzeba przejść” i żartobliwego tekstu satyryka Lecha Konopińskiego „Zakochałam się w powstańcu”, Bolesław Szulia figuruje jako samodzielny kompozytor. Ten ostatni tekst redakcja „Powstańca Wielkopolskiego” otrzymała wraz z autografem autora.

Muzyka: Bolesław Szulia

Tekst: Lech Konopiński

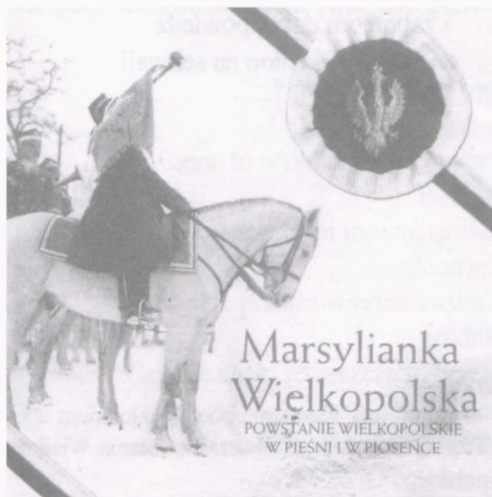
ZAKOCHAŁAM SIĘ W POWSTAŃCU

1.

Nie umilkło armat granie,
choć minął wojny czas,
gdy do boju szedł Powstaniec,
chłopak z marzeń każdej z nas!

refren:

Zakochałam się w Powstańcu,
co niebieskie oczy miał:
twardy w walce, lekki w tańcu



-wielkopolski chłop na schwał
W ślubnej sukni panny młodej,
chciałam życie związać z nim,
lecz on zaraz musiał odejść;
do Powstania szedł jak w dym!

2.

Odszedł jeden, drugi przyszedł,
z konia swego gracko zsiadł
i wypełnił domu ciszę,
pozostawił w sercu ślad!

refren:

Zakochałam się w Powstańcu,
który piwne oczy miał!
Szczery Polak, a nie Francuz,
wielkopolski chłop na schwał!
Ten kawaler – jak to ułan –
na rumaku ruszał w bój!
Choć dla niego byłam czuła,
do Powstania pragnął pójść!

3.

Kiedy wezwał major Taczak,
poszło z wojskiem chłopców dwóch,
ale – jakże tu rozpaczać,
gdy się zjawia trzeci zuch!

refren:

Zakochałam się w Powstańcu,
co zielone oczy miał;
najdzielniejszy z mych wybrańców -
wielkopolski chłop na schwał!
Mistrz Ignacy Paderewski
do Powstania wezwał go,
więc ronіłam rzewne łezki,
choć zwycięskie wojsko szło!

4.

Wnet wrócili – ramię w ramię,

gdy bitewny opadł pył:
przy Powstańcu szedł Powstaniec;
każdy bliski sercu był!

refren:

Pokochałam trzech Powstańców,
co przynieśli wolność nam!
rozerwali jarzma łańcuch,
więc obrączki dla nich mam!
Gdy weselne zabrzmia dzwony,
niech wybierze jeden mnie,
a dla dwóch niezwykniętych
mam bliźniacze siostry dwie!

5.

Milkną strzały, szampan strzela!
Za zwycięstwo toast wznies!
Są trzy śluby, trzy wesela
i zwycięska płynie pieśń!

refren:

Zakochała się w Powstańcach
Pospolita nasza Rzecz:
Na budowy trwają szanćach,
by na pługi przekuć miecz!
Zawsze wierny polskiej mowie,
lud na Warcie tutaj stał
i zaborcom dał odpowiedź
wielkopolski chłop na schwał!

Autor jest literatem, poetą, członkiem ZG
TPPW, laureatem „Dobosza Powstania Wielko-
polskiego”.

Konrad Górski

Memu Dziadkowi, ppor. rez. Franciszkowi Górskiemu w 40. rocznicę śmierci...

Epitafium poświęcone jest mojemu Dziadkowi, ppor. rez. Franciszkowi Górskiemu z Pobiedzisk (ur. w 1899 r. w Pawłowie pod Gnieznem – zm. 15. 12. 1971 r. w Pobiedziskach) – byłemu żołnierzowi armii pruskiej, a następnie uczestnikowi Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 na froncie północnym, biorącemu udział m. in. w bitwach o Szubin i Rynarzewo.

Franciszek Górski w latach 1915 -1918 przeszedł jako saper całą kampanię wojenną na froncie wschodnim i zachodnim (m. in. w Rumunii i Francji), w szeregach jednostki wojskowej z Gniezna. Jako poddany pruski, podobnie jak jego żona Irena, biegle władał językiem niemieckim w słowie i piśmie.

Przed I wojną światową mieszkał wraz z rodzicami w Pobiedziskach (Pudewitz, Kreis Posen-Ost), a przed, i w czasie II wojny światowej oraz po wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej pracował jako głów-

ny mechanik w miejscowym młynie miejskim. Do czasu swojej śmierci mieszkał w małym domku przy ul. Powstańców Wielkopolskich. W swoim ogrodzie w Pobiedziskach pielęgnował dwa ogromne orzechy włoskie, obdarowując sownie przy każdej okazji swoich wnuków ich owocami.

Umarł 15 grudnia 1971 roku w Pobiedziskach. Niedaleko miejsca Jego spoczynku, w rejonie dolnej części cmentarza w Pobiedziskach przebiega linia kolejowa relacji Poznań -Bydgoszcz, którą mój dziadek i Jego kompani udali się w rejon walk powstańczych na Ziemi Nadnoteckiej. Oprócz wspomnianego w wierszu kościoła parafialnego pw. św. Michała Archanioła, w Pobiedziskach znajduje się drugi kościół parafialny pw. św. Ducha (do 1945 r. kościół ewangelicki w Pobiedziskach) wraz z kostnicą parafialną, która do końca XX wieku obsługiwała miejscowe pochówki...

Epitafium dla Powstańca Wielkopolskiego

Czyja to wysoka postać wyłania się tam z mroku Wielkopolskich
Powstańców ulicy,
nie bacząc ani mrozu, zawiei, wczesnego poranka, ani też snu
nieodwracalnej straty,
gdy tak podąża wiernie swym zwyczajem do Świętego Michała na
grudniowe rołaty?
Czy nie ciąży jej jeszcze to brzemień lat minionych i długi, stary płaszcz
futrem podbity,
tak jak niegdyś w pruskiej armii ów szynel w kolorze *feldgrau*, tylko
wiatrem podszyty?

*

Nie straszny był Mu ongiś w cesarskiej armii od granic Rumunii po
Francję bojowy szlak,
kiedy pruski, czarny orzeł tak ze strachu drżał, a ciężki ołowiany deszcz w
okopy się lał.

Jeszcze nie do końca ucichły Wielkiej Wojny gromy, zawierucha i
Rzeszy odwrotu strzały,
a On w ochotnicze się zaciąga szeregi, prowadzące do wielkopolskiego
zwycięstwa chwały.

*

Jego dłonie z dotykiem żelaza już za młodu oswojone, wówczas także do
walki zmuszone z pruskim karabinem,
nie spoczęły ani w tej z obcego obowiązku potrzebie, ani też w
Powstaniu, tam pod Rynarzewem i Szubinem.

Wierny biało-czerwonej kokardzie na sercu, udowodnił po stokroć, że był
swych Pobiedzisk godnym synem.

Wreszcie mógł potem zamienić oręż tego zwycięstwa, dla codziennej
pracy w cnocie wytrwałości i męstwa.

Dla rodziny i Ojczyzny w trudzie mielił ziarno Boże, o chleb powszedni
walcząc z pokorą i bez słów przekleństwa.

*

Witałeś Irenę, matkę Twoich dzieci, słowami: *Gelobt sei Jesus Christus*,
gdyż to On był Twoim

Panem,

a ja dzisiaj żałuję, że zbyt późno mogłem dać po polsku tę właściwą
odповідź – *na wieki wieków*,
amen!

Milczałeś roztropnym starego wiarusa spokojem, kiedy inni chęlpili się dla
Polski swej walki i pracy
znojem.

Miałeś nam jeszcze tyle opowiedzieć słowami polskiej sagi spod rodzinnego
Pawłowa i tej wiejskiej
strzechy,

a Ty, zamiast wspomnień z rękawa i ołowianych kul z kieszeni, wyciągałeś nam
z szuflady... włoskie
orzechy.

i nie jako weteran, a czuły dziadek, kwitowałeś z pobłażliwym uśmiechem nasze

chłopięce przewiny i
grzechy.

Dlaczego odszedłeś więc z powstańczego szeregu tak bezgłośnie w
tamtą grudniową noc, o wiele lat za wcześniej?
Przecież sam Premier Paderewski chciał Ciebie znowu dla chwały Polski
zawołać tam pod Bazar raz
jeszcze.
Spoczywasz tak już od lat w spokojnej kotlinie Dolnego Cmentarza, bez
złotych liter i ze spiżu czarnej
tablicy
i tylko jeszcze pociągi salutują Tobie nocą, tysiącami wożąc nieme
zastępy towarzyszy z pobiedziskiej okolicy.
Tych, którzy wtedy poszli wraz z Tobą do wyśnionej przez Was,
okupionej polską krwią, nadnoteckiej
Stolicy

*

Stojąc wtedy nad trumną Bohatera w tej zimnej Świętego Ducha kostnicy,
nie zdążyłem nawet złożyć Tobie hołdu, ani mojej harcerskiej obietnicy.
Trzy słowa: Bóg, Honor, Ojczyzna – to niegdyś Twój i moi dzisiaj
sternicy,
z Twojego testamentu przeto czerpię tę wielką siłę, jak ze źródła krynicy. Pomny
Twojej prawości oraz wobec bliźnich i Ojczyzny czystego
sumienia,
za Twój dla naszej Wolności wkład, dla sprawy polskiej poświęcenia, obiecuję
Tobie wieczną pamięć i oddaję na Twojej Victorii chwałę moją
cześć,
pisząc dla potomnych jako Epitafium dla Powstańca ten oto skromny
wiersz.

Memu Dziadkowi, ppor. rez. Franciszkowi Górskiemu

Autor jest kierownikiem Działu Badań
i Współpracy Wyższej Szkoły Logistyki

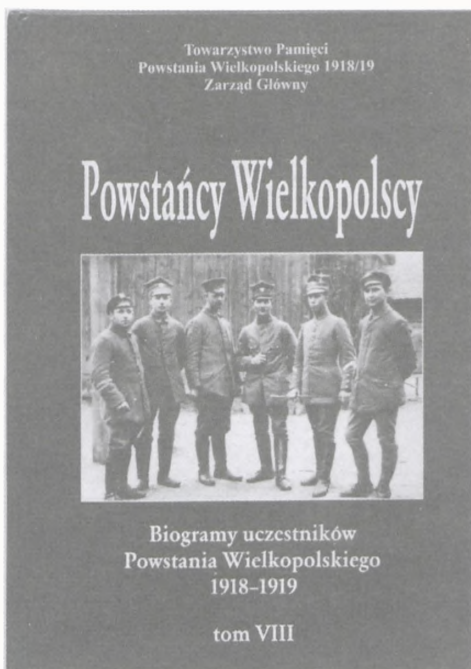
Nowe publikacje o Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919

Pomimo licznych prac dotyczących dziejów Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 istnieje jeszcze sporo luk, szczególnie w zakresie biografistyki powstańczej. W ostatnich latach, obok dokonań stałej grupy historyków zajmujących się utrwalaniem wyników swych badań oraz komunikowaniem ich specjalistom, dostrzec można było rozbudzenie zainteresowań regionalną historią wśród licznych popularyzatorów wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim. Wielu z nich podejmuje się nie tylko studiowania naukowych książek historycznych ale i poważnych poszukiwań historycznych, czego efektem są przygotowywane przez nich publikacje. Często operują oni naukowo potwierdzonymi faktami historycznymi, które inspirują dalsze badania historyczne.

Celem niniejszego artykułu jest zasygnalizowanie nowych wydawnictw poświęconych Powstaniu Wielkopolskiemu 1918 – 1919, które ukazały się na przełomie lat 2011 i 2012. W przedmowie do wydanego w 2011 roku kolejnego ósmego tomu: *Powstańcy wielkopolscy... Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918-1919* pod redakcją Bogusława Polaka, dr Marek Rezler napisał, m. in.: *Historia, o czym się nierzadko zapomina, to zbiór ludzkich losów. To nauka zajmująca się działaniami człowieka w przeszłości, wpływem ludzi na otoczenie i na nich samych, w ujęciu indywidualnym i grupowym.(...)...w przypadku walki narodowowyzwoleńczej, nie wolno zapominać nie*

*tylko o przywódcach, politykach, wojskowych zaangażowanych w działalność niepodległościową, ale i o szeregowych żołnierzach, konspiratorach-ludziach na co dzień prawie nie zauważonych, ale bez których wszelkie przedsięwzięcia byłyby niemożliwe do przeprowadzenia. Nie ma ich w podręcznikach, lecz przetrwali w pamięci rodzin i najbliższych kolegów, znajomych, przyjaciół. Także na kartach pamiętników i w archiwalnym dokumencie*¹.

Pozycja ta wydawana jest przez Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w Poznaniu. Obok redaktora naukowego, prof. dr. Bogusława Polaka, w skład redakcji wchodzi: Eligiusz Tomkowiak – sekretarz oraz członkowie: Stefan Barłóg, Marian Kadow, dr Zdzisław Kościański. Publikowane w niej biogramy w większości posiadają bogatą podstawę źródłową. Autorami 202 not biograficznych są: Piotr S. Adamczewski, Pelagia Banaszak, Teofil Bartkowiak, Jan Basiński, Piotr Bauer, Włodzimierz Becker, Kazimierz Berus, Wiesław Bidziński, Zenon Brembor, Eugeniusz Byliński, Felicja Bystrzyńska, Anna Cichocka, Maria Czajka, Bogdan Czerwiński, Jakub Danecki, Krystyna Dolczewska, Zygmunt Duda, Mariusz Formanowicz, Antoni Fornalski, Justyna Gałczyńska, Adam Grzelak, Jan Jajor, Piotr Jakuboszczak, Michał Jakubowicz, Stanisław Janiec, Mieczysława Jankowska, Marek Jęchorek, Zenon Józwiak, Ewa Kabat, Maria Kamińska, Danuta Kardasz, Joanna Kasprowiak, Maria Ka-



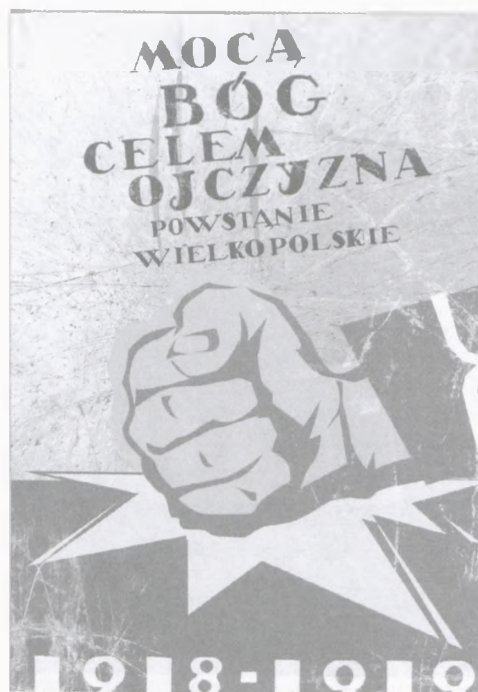
sprowiak, Wojciech Kicman, Zdzisław Kościański, Czesław Kowalak, Leszek Krajowski, Zofia Krzyżanowska, Lesław Kulczycki, Danuta Łada-Czarnowska, Irena Leska, Grzegorz Łukomski, Maria Mielcarzewicz, Jan Mielżyński, Iwona Migasiewicz, Marianna Molska, Jan Nowak, Witold Omieczynski, Katarzyna Pawłowska-Gauza, Michał Pietrowski, Bogusław Polak, Irmina Polak, Marek Rezler, Jarosław Rura, Grażyna Sielicka, Wiktor Strzyżewski, Tomasz Szeszycki, Jerzy Szmyt, Ks. Tadeusz Szmyt, Adam Leonard Talarowski, Barbara Tomkowiak, Eligiusz Tomkowiak, Ewelina Tomkowiak, Malwina Tomkowiak, Jarosław Wawrzyniak, Mieczysław Wiatr, Bogumił Wojcieszak, Halina Wojcieszak, Tomasz Wojtala, Marian Woźniak, Bolesław Wytrykus, Damian Zieliński.

Ukazujący się od 1995 roku rocznik społeczno – informacyjny *Wielkopolski Powstaniec* jest wydawany również przez Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Po-

wstania Wielkopolskiego 1918/1919 (redakcja: S. Barłóg T. Musiał, J. Janiszewski, R. Danecki, Z. Duda, J. Sałata, G. Wojciechowski, S. Wojtkiewicz). W roczniku za rok 2011 ukazały się artykuły o ciekawej treści: Tomasza Szeszyckiego, *Leśnicy, drwale i drzewiarze w Powstaniu Wielkopolskim*; Zdzisława Kościańskiego, *W ramach obchodów Roku Pamięci Powstań Śląskich. Przyczynek na temat naczelnych dowódców III powstania śląskiego*; Adama Siwińskiego, *Polskie powstanie w pruskiej twierdzy*; Piotra S. Adamczewskiego, *Prawda mity o zdobyciu niemieckiego pociągu pancernego pod Rynarzewem*; Damiana Zielińskiego, *Powstanie Wielkopolskie w rodzinie*; Zenona Wiatra, *Tradycja grobu nieznanego żołnierza*; Ryszarda Daneckiego, *Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919 w muzyce*; Zdzisława Kościańskiego, *Nowe wydawnictwa o Powstaniu Wielkopolskim*; Waltera Kapeji, Andrzeja Kosmali, *Łączniczka Anna z Liszkowa*. Ponadto

w dziale „Powstańcy wielkopolscy wzorem dla młodzieży” artykuły: *Ziemia babimojska od wieków polska. Scenariusz uroczystości z okazji obchodów Święta Niepodległości oraz Powstania Wielkopolskiego*; Danuty Kossobudzkiej, *Ogólnopolski Konkurs Inicjatyw Samorządów Szkolnych – Jesteśmy tacy jak oni – wartości i ideały Powstańców Wielkopolskich*; Zbigniewa Wojczaka, *Niecodzienne obchody Dnia Patrona w Szkole Podstawowej im. Leona Masiakowskiego w Białężynie*; Anny Panek, *Szkola Podstawowa im. Powstańców Wielkopolskich w Wyrzysku WIERNA TRADYCJI*. Natomiast Janusz Sałata omówił przebieg V Krajowego Zjazdu Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, Andrzej Lindecki zaprezentował koło TPPW w Szczecinie, Zenon Brembor – 10. lecie koła TPPW w Sulechowie, a Zdzisław Kościński przypomniał sylwetkę zmarłego dr. Zenona Czesława Wartela. W roczniku przedstawiono także kolejnych Laureatów Nagrody Honorowej Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 *Dobosz Powstania Wielkopolskiego* za rok 2010 (Marian Jakubowicz, dr Włodzimierz Kwaśniewicz, Edmund Mikołajczak, prof. zw. dr hab. Bernard Piotrowski, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Oddział im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu. Z kolei na końcu rocznika Zenon Brembor, Jacek Pietraszko i Piotr Wojtczak przypomnieli najważniejsze wydarzenia związane z działalnością towarzystwa od sierpnia 2010 do lipca 2011 roku.

Ukazała się publikacja *Mocą Bóg, celem Ojczyzna. Powstanie Wielkopolskie 1918-1919*. Materiały z XV Ogólnopolskiego Seminarium Historyków Powstania Wielkopolskiego pt. *Grupa „Leszno” Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919*



(Leszno 10 kwietnia 2006) pod redakcją dr. Eugeniusza Śliwińskiego (Leszno 2011). W obszernej recenzji materiałów prof. dr hab. Zbigniew Dworecki napisał:

Istotą rozwoju badań dotyczących dziejów powstania wielkopolskiego w latach 1918 – 1919 jest systematyczne pogłębianie dociekań naukowych z zakresu tej problematyki i udostępnianie ich wyników nie tylko historykom interesującym się walkami społeczeństwa polskiego o wytyczenie granic odrodzonego państwa polskiego po I wojnie światowej. Taki cel, ale w stosunkowo niewielkim zakresie, spełnia recenzowana publikacja zawierająca wybrane referaty z seminarium historyków powstania wielkopolskiego, którego organizatorami byli Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. J. A. Komeńskiego w Lesznie oraz Instytut im. gen. Stefana „Grota” Roweckiego w Lesznie. Zawarte w niej materiały są wielotematyczne i wielowątkowe².

Pozycja ta, poświęcona zagadnieniom

związanych z frontem południowo-zachodnim (Grupa „Leszno”) powstania 1918-1919, posiada następującą zawartość: **dr Eugeniusz Śliwiński**, *Powstanie Wielkopolskie (wstęp)*; **prof. dr hab. Zbigniew Pilarczyk**, *Stosunki narodowościowe w południowo-zachodniej Wielkopolsce na początku XX wieku*; **Zdzisław Poch**, *Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 na ziemi leszczyńskiej. Działania bojowe południowo – zachodniej, Grupy „Leszno” do 28 lutego 1919 roku*; **dr Michał Polak**, *Śluby kwatermistrzowskie oddziałów powstańczych i Wojska Wielkopolskiego 1918-1919 (na przykładzie powiatu gostyńskiego)*; **dr Stanisław Jędraś**, *Działalność ks. prałata Pawła Steinmetza – patrioty i powstańca*; **dr Eugeniusz Śliwiński**, *60 Pułk Piechoty Wielkopolskiej w wojnie z bolszewikami w 1920 roku*; **dr Waldemar Handke**, *Powstańcy wielkopolscy w konspiracji 1939-1945. Kilka sylwetek godnych przypomnienia*; **Krzysztof Handke i Piotr Handke** (fotografie), *Miejsca pamięci powstania wielkopolskiego 1918/1919 w powiecie leszczyńskim*.

Najnowsza książka dr. Marka Rezlera wydana przez wydawnictwo „Rebis” zatytułowana *Wielkopolskie pod bronią 1768 – 1921* opowiada w sposób popularny nie tylko o Powstaniu Wielkopolskim 1918 – 1919, ale o wszystkich zrywach narodowych, począwszy od konfederacji barskiej aż po trzecie powstanie górnośląskie, w których brali udział Wielkopolanie³. Publikację wzbogaciły barwne tablice autorstwa Leszka Rościszewskiego, przedstawiające umundurowanie i oznaczenia powstańców wielkopolskich z różnych okresów. Autor zwrócił uwagę na to, że zryw Wielkopolan w 1918 r. był fenomenem, m. in. dzięki niemu stworzono doskonały system zarządzania „dzielnicą wielkopolską”



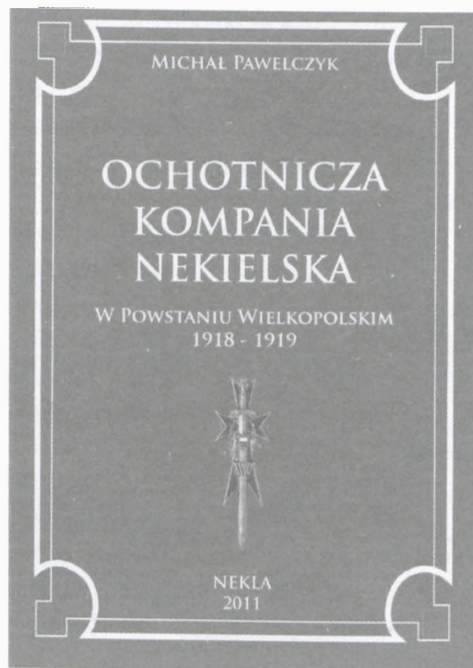
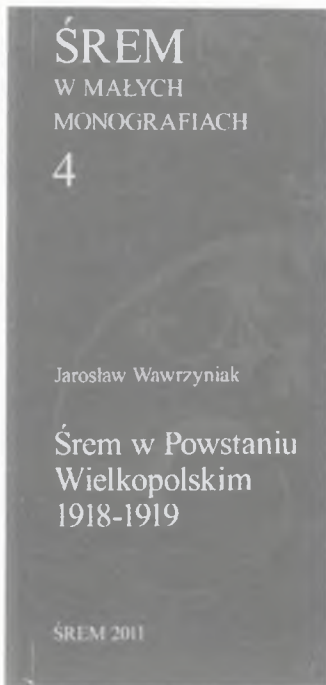
WIELKOPOLANIE

POD BRONIĄ 1768–1921



oraz sformowano nowoczesną Armię Wielkopolską. Dr Rezler analizuje polskie zwycięskie zrywy niepodległościowe oraz definicje encyklopedyczne uściślające hasło „powstanie”, które nie są jednoznaczne.

W serii *Śrem w małych monografiach* ukazała się, starannie pod względem edytorskim wydana, książka autorstwa Jarosława Wawrzyniaka zatytułowana *Śrem w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919*⁴. Autor, z wykształcenia prawnik, a z zamiłowania regionalista, swoje zainteresowania badawcze skupia na historii regionalnej, ze szczególnym uwzględnieniem udziału mieszkańców w działaniach wojennych XX w. Posiada on znaczący już dorobek popularyzujący dzieje Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Jarosław Wawrzyniak przedstawił Śrem jako przede wszystkim ośrodek organizacyjny wojsk powstańczych oraz udział jego mieszkańców w walkach na frontach Powstania



Wielkopolskiego. W pracy wykorzystane zostały zbiory Muzeum Śremskiego i Biblioteki Kórnickiej, w tym m. in. oryginalne fotografie z Powstania Wielkopolskiego, dokumenty, wspomnienia oraz prace magisterskie i dyplomowe dotyczące powstania. Autorem rozdziału dotyczącego miejsc pamięci Powstania Wielkopolskiego jest Adam Podsiadły, który nawiązuje do szeroko rozumianej „tradycji” powstania, kultywowanej w Śremie.

W publikacji *Ochotnicza kompania nekielska w Powstaniu Wielkopolskim 1918 – 1919* jej autor Michał Pawełczyk postanowił ocalić od zapomnienia sylwetki żołnierzy wielkopolskich. Napisał: *Z historią oddziału nekielskiego dotychczas nikt się nie zmierzył w zadowalającym zakresie. Owszem, pewne elementy o różnej zawartości merytorycznej pojawiały się fragmentarycznie w wydawnictwach lub artykułach. Próbie opisania szerszego nie sprzyja zarówno upływ czasu, rozproszenie doku-*

*mentów, jak i brak zainteresowania naukowym opracowaniem. Opis poniższy, zawężony zasadniczo do akcji militarnej, mimo że oparty na dostępnej wiedzy, w żaden sposób nie aspiruje do opracowania sensu stricto naukowego, ma jednak w swym zamysle zachęcić do dalszych poszukiwań i prac nad tym trudnym, ale i zobowiązującym zagadnieniem.*⁵ Książka zawiera liczne biogramy, unikalne fotografie i aneksy. Została wydana przez Gminę Nekla.

Dzięki inicjatywie działaczy Towarzystwa Miłośników KłECKA i Ziemi KłECKIEJ – Bartosza Borowiaka, Dawida Junga, Romana Drejzy, ks. kan. Mirosława Kędzierskiego i zgodzie córki Edmunda Rogalskiego, Teresy Stanisławskiej, ukazał się reprint książki z 1936 roku *Kompanja KłECKOWSKA*⁶. Przedstawia ona sytuację, jaka panowała w KłECKU w przeddzień wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918 roku oraz losy kłECKIEJ kompanii, która brała czynny udział w walkach, m. in. pod Łopiennem



i Wysoką. Pozycja Edmunda Rogalskiego w 1939 roku służyła głównie Niemcom do weryfikacji powstańców wielkopolskich, którzy tutaj czynnie działali. W części jej nakład został zniszczony przez Niemców, ocalała bardzo niewielka ilość egzemplarzy tej książki.

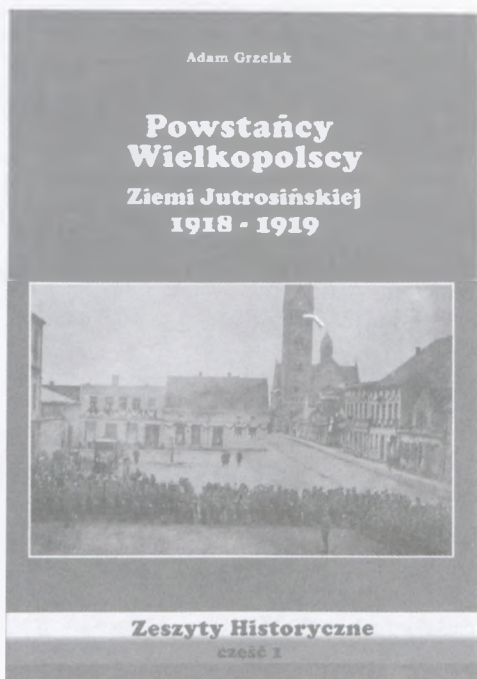
Książka *Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919 w powiecie krotoszyńskim, koźmińskim i w Sulmierzycach* zawiera kalendarium działań powstańczych i udziału w nim mieszkańców z terenu wskazanego w tytule⁷. Oprócz tego znajdziemy w niej biografie zasłużonych powstańców z tego terenu, relację z tematycznej konferencji naukowej zorganizowanej w 2008 roku w Koźminie Wlkp. oraz informacje o obchodach 90. lecia Powstania Wielkopolskiego w gminach powiatu krotoszyńskiego. Opracowanie zostało przygotowane pod redakcją dr. Edwarda Jokiela, Antoniego A. Korsaka i dr. Michała Pietrowskiego.

Książka autorstwa Adama Grzelaka *Po-*

wstancy Wielkopolscy Ziemi Jutrosińskiej 1918 – 1919 zawiera kilkadziesiąt biogramów uczestników powstania i wykaz powstańców. To także zbiór unikalnych wspomnień i relacji osób, które brały udział w powstaniu⁸.

Publikację *Powstancy Wielkopolscy Gminy Kleszczewo* (Kleszczewo 2011) wydano z inicjatywy Koła Towarzystwa Pamięci Powstańca Wielkopolskiego w Kleszczewie (Halina Kowalewska – opracowanie biogramów, Kazimierz Krafiarz – korekta merytoryczna, Henryka Stachowiak – korekta), przy wsparciu finansowym władz samorządowych Gminy Kleszczewo. Celem Haliny Kowalewskiej było przybliżenie sylwetek powstańców, którzy wpłynęli na kształt Polski, a poznanie ich losów przez lokalną społeczność umożliwi wychowanie patriotyczne i regionalne młodzieży szkolnej.

Kolejną już „publikacją powstańczą” oddało czytelnikom wydawnictwo Waw-



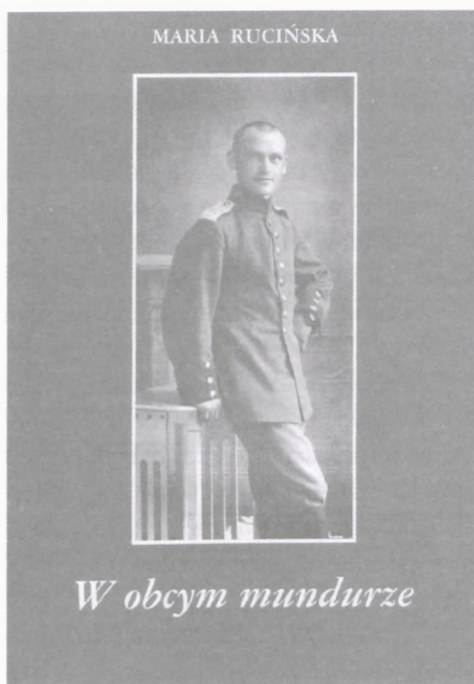
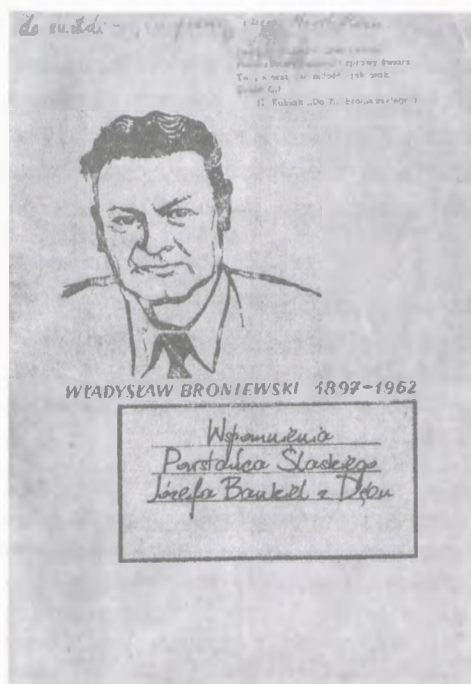
rzyńca Wierzejewskiego: MEDIA – EXPO. Tym razem **Tadeusz Bóhm** przedstawił sylwetkę gen. bryg. Jana Kąkolewskiego – skauta, powstańca wielkopolskiego i żołnierza⁹. Praca powstała dla uczczenia 100. rocznicy harcerstwa wielkopolskiego przypadającej w 2012 r. Zamieszczone w książce fotografie pochodzą z: Archiwum Komisji Historycznej Chorągwi Wielkopolskiej ZHP, Muzeum Powstania Warszawskiego, Szkoły Podstawowej w Pomarzanowicach oraz zbiorów prywatnych. Jest to pierwsza praca całościowo poświęcona wyłącznie gen. bryg. Janowi Kąkolewskiemu.

W 2011 roku Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki w Zegrzu – ośrodek szkolenia kadr łączności o 92. letniej tradycji, otrzymało imię gen. bryg. Heliodora Cepy, zasłużonego żołnierza łączności oraz powstańca wielkopolskiego. Z tej okazji Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej wydało opracowanie **Mirosława Pa-**



kuły General brygady Heliodor Cepa. Patron Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki w Zegrzu (Zegrze 2011). General podczas swojej życiowej drogi żołnierza-łącznościowca brał udział w trzech wojnach i w dwóch powstaniach. Drogę życiową i zawodową wybrał przystępując w 1918 roku do Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Do końca życia zawodowego związany był z wojskiem. Doszedł do najwyższych zaszczytów, ale i był szykanowany w stalinowskim więzieniu. W jesieni życia stał się zaangażowanym społecznikiem. Podobnie jak w przypadku książki o gen. Kąkolewskim, jest to także pierwsza szersza próba przedstawienia postaci. Miejmy nadzieję, że wkrótce ukażą się materiały z konferencji zegrzyńskiej z 2011 roku, które pozwolą pełniej jeszcze poznać sylwetkę gen. Heliodora Cepy.

W publikacjach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu temat Powstania Wielkopol-



skiego i jego bohaterów był wielokrotnie obecny. W *Kronice Wielkopolski* nr 4 z 2011 roku znalazły się artykuły i wspomnienia: Jarosława T. Łożyńskiego, *Udział „Zalogi Ławickiej” w walkach na zachodnim froncie powstania wielkopolskiego 1918-1919 r.*; Zygmunta Kaczmarka, *General Józef Dowbor-Muśnicki – rolnik i społecznik*; Wojciecha Rabczewskiego, *Wspomnienia z powstania wielkopolskiego*; Roberta Kulczyńskiego, *Franciszek Jach – powstaniec wielkopolski, pilot*. Z uwagi na to, że w odniesieniu do Powstania Wielkopolskiego szczególnie mało jest materiałów źródłowych, dobrze się dzieje, że na łamach *Kroniki Wielkopolski* publikowane są cyklicznie wspomnienia powstańców. Wykorzystując te relacje i wspomnienia do opracowań historycznych, pamiętać musimy, że są one źródłami pośrednimi. Służyć będą nam jako dokumenty pozwalające ocalić pamięć o wydarzeniach sprzed 94 lat.

Na marginesie tego stwierdzenia chciał-

bym zaznaczyć, że na terenie Górnego Śląska pojawiły się **wspomnienia powstańca śląskiego, Józefa Bankiela**.¹⁰ Miejmy nadzieję, że doczekamy się kolejnych relacji, a w nich fragmentów dotyczących wkładu Wielkopolan w dzieło odzyskania niepodległości przez Polskę w latach 1918-1922. Wspomnienia te dotyczące, okresu I powstania śląskiego, ukazują realizację układu amnestyjnego, który pozostawiał wiele do życzenia i nie do końca spełnił oczekiwania powstańców. Jednakże po raz pierwszy na Górnym Śląsku ludność wyraziła swoją wolę i fakt ten został dostrzeżony przez społeczność międzynarodową, a w konsekwencji doprowadził do kolejnych powstań i powrotu części Górnego Śląska do Macierzy.

Książka *W obcym mundurze* to powieść historyczna mieszkanki Grudziądza – Marii Rucińskiej, będąca jednocześnie częścią rodzinnej sagi. Część pierwsza obejmowała ponad trzydzieści lat życia rodziny pod

zaborem pruskim, aż do wybuchu I wojny światowej. Część druga to lata I wojny światowej i Powstania Wielkopolskiego. Z pięciu synów Melchiora i Antoniny Zimniaków czterech podlegało poborowi do niemieckiej armii. Relacje najbliższych zestawione są z tym, co pisała ówczesna prasa. Losy Zimniaków warte są nie tylko opisania, ale i przeniesienia na plan filmowy¹¹.

Potrafimy zwyciężyć to historia Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 opowiedziana na płytach CD przez muzyków. Jest to płyta bardzo zróżnicowana pod względem muzycznym. Zawarte są na niej utwory z gatunku brzmień metalowych, rocka, hip hopu, aż po reagge i folk.

27 grudnia 1918. Powstanie Wielkopolskie to strategiczna gra planszowa o charakterze edukacyjno-historycznym. Przygotowano ją z myślą o młodzieży gimnazjalnej i licealnej. Przybliży ona miejsca, postaci i wydarzenia, które miały wpływ na przebieg Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919. Pomysłodawcą wydania gry jest Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego. Strona graficzna planszy i rysunki na karty powstały na bazie zachowanych zdjęć z okresu powstania oraz zdjęć z rekonstrukcji tych wydarzeń.

Omówione wyżej publikacje pozwoliły ukazać powstańców wielkopolskich w decydującym dla nich okresie walki o niepodległość. Zgodnie z charakterem prac – głównie popularnonaukowym, autorzy opatrzyli je jedynie w zwięzłe przypisy, i to wyłącznie o charakterze bibliograficznym. W większości są to odnośniki do podanych w tekście cytatów lub bezpośrednich informacji źródłowych. Ma to jednak również ujemną stronę, nie zawsze pozwala bowiem na szczegółową dokumentację kwestii dyskusyjnych. Brak ten zastępuje

w pewnym stopniu literatura przedmiotu, wyselekcjonowana, ale właściwie dobrana. W przedstawionych pracach dominują aspekty biograficzne i militarne oraz związane z kultywowaniem pamięci o Powstaniu Wielkopolskim 1918 – 1919.

Przypisy:

1. Powstańcy wielkopolscy... Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Pod redakcją Bogusława Polaka. Poznań 2011, s. 5.
2. Z. Dworecki (rec.), Mocą Bóg, celem Ojczyzna. Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Materiały z XV Ogólnopolskiego Seminarium Historyków Powstania Wielkopolskiego pt. Grupa „Leszno” Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 (Leszno 10 kwietnia 2006 r.) pod redakcją dr. Eugeniusza Śliwińskiego (Leszno 2011), ss. 134. (w:) Rocznik Leszczyński Tom 12, 2012, s. 287-288.
3. M. Rezler, Wielkopolanie pod bronią 1768 – 1921. Udział mieszkańców regionu w powstaniach narodowych. Poznań 2011.
4. J. Wawrzyniak, Śrem w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919. Śrem 2011.
5. M. Pawełczyk, Ochotnicza kompania nakielska w powstaniu wielkopolskim 1918-1919. Nekla 2011, s. 14.
6. E. Rogalski, Kompanja Kłeckowska. Wstęp i opracowanie Dawid Jung, Bartosz Boro-wiak. KłECKO 2012.
7. Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919 w powiecie krotoszyńskim, koźmińskim i w Sulmierzycach. Pod redakcją Edwarda Jokiela, Antoniego A. Korsaka, Michała Pietrowskiego. Krotoszyn 2012.
8. A. Grzelak, Powstańcy wielkopolscy Ziemi Jutrosińskiej 1918-1919. Zeszyty Historyczne cz. 1. Jutrosin 2012.
9. Tadeusz Böhm, Gen. bryg. Jan Kąkolewski. Skaut i żołnierz (1893-1977). Poznań 2012.
10. J. Bankiel, Wspomnienia powstańca śląskiego z Dębu. Katowice 2010 (wydano nakładem Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego).
11. M. Rucińska, W obcym mundurze. Saga rodzinna lata 1914 - 1919. Grudziądz 2007.

Powstanie Wielkopolskie 1918 /1919 r. w przekazie przewodników PTTK

Tematyka Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 r. nierozzerwalnie łączy się z pracą poznańskich i wielkopolskich przewodników. Informacje o ludziach, zdarzeniach i miejscach związanych z powstaniem były i są przekazywane przez przewodników każdej wycieczce zwiedzającej Poznań czy Wielkopolskę.

W rozmowach, jakie prowadziliśmy z Franciszkiem Jaśkowiakiem (przewodnikiem z okresu międzywojennego, który posiadał legitymację przewodnicką nr 1), wspominając początki przewodnictwa, wielokrotnie podkreślał on, że znaczna część przykładów z historii na pierwszych kursach przewodnickich była poświęcona genezie, ludziom i zdarzeniom związanym z Powstaniem Wielkopolskim 1918-1919 r.

Od chwili powstania Koła Przewodników w Poznaniu temat powstania należał do eksponowanych tematów podczas szkoleń i doszkoleń. Nie było wyjazdów szkoleniowych w trakcie których nie pokazywano by miejsc zdarzeń, pomników, ludzi uczestniczących w walkach niepodległościowych w regionie. W ramach doszkoleń przewodników organizowane były wykłady, prelekcje na tematy powstańcze, wygłoszone przez uznanych historyków, prof. dr. Antoniego Czubińskiego, prof. dr. Janusza Pajewskiego (cykl wykładów: od wybuchu pierwszej wojny światowej przez cały okres międzywojenny), prof. dr. hab. Bogusława Polaka (dowódcy powstania, odznaczenia) dr. Marka Rezlera i innych.

Opracowaliśmy kilka tras wycieczkowych na fronty powstańcze: północny, za-

chodni i południowy – jako propozycje dla uczniów szkół. Zanim opracowane szlaki wycieczkowe zaproponowaliśmy szkołom do wykorzystania, zespoły przewodnickie prywatnymi samochodami objechały proponowane trasy, aktualizując i uzupełniając je nowościami dotyczącymi miejsc i zdarzeń z okresu powstania w różnych regionach Wielkopolski. Przejechaliśmy setki kilometrów, odwiedziliśmy dziesiątki miejsc, sporządzając tysiące notatek oraz zdjęć.

Od wielu lat, co roku opracowujemy różne warianty spacerów dla mieszkańców Poznania, proponując przechadzki ulicami miasta po miejscach upamiętniających powstanie, akcentując nie tylko miejsca upamiętnione tablicami pomnikami, ale również nie oznakowane oraz odnajdywane mogiły powstańcze na cmentarzach parafialnych.

Na 50. rocznicę Powstania Wielkopolskiego odbyliśmy wycieczkę do Malborka, na cmentarz w Kałdowie, gdzie był pochowany pierwszy dowódca Powstania Wielkopolskiego gen. Stanisław Taczak. Ostatnie lata życia generał spędził u córki w Malborku i tam zmarł w 1960 roku. Po ekshumacji został przewieziony i pochowany na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan na Wzgórzu św. Wojciecha w Poznaniu. Uczestniczyliśmy - jako przewodnicy w tej podniosłej uroczystości. Inicjatorem przewiezienia szczątków gen. Taczaka z Malborka do Poznania był ówczesny prezydent Poznania Andrzej Wituski.

Idąc tropem artykułu z „Głosu Wielko-

polskiego” dotarłem do regionalisty z poznańskich Winiar – Stanisława Kudlińskiego, który swoim opowiadaniem uzupełnił wiedzę o kapliczce – pomniku przy kościele parafialnym św. Stanisława Kostki (na Winiarach). Obiekt ten zbudowano staraniem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Upamiętnia on 90. poległych powstańców wielkopolskich z Winiar. Odsłonięty w 1933 r. – był więc pierwszym pomnikiem upamiętniającym w Poznaniu poległych powstańców z parafii.

Poznańscy przewodnicy wiadomości o Powstaniu Wielkopolskim mieli okazję przekazywać także przy obsłudze różnych rajdów organizowanych dla młodzieży, przy czym nieraz trasa rajdu była tematycznie związana z powstaniem.

Przykładowe opracowania tras i objazdów po nich:

A. na front północny: Poznań – Kiekrz – Cerekwica – Szamotuły – Oborniki Wlkp. – Rogoźno – Potulice – Wągrowiec – Gołancz – Kcynia – Szubin – Rynarzewo – Łabiszyn – Barcin – Żnin – Janowiec Wlkp. – Kłecko – Kiszkowo – Pobiedziska – Poznań (295 km).

B. na front południowy: Poznań – Lusowo – Buk – Stęszew – Grodzisk Wlkp. – Rakoniewice – Wielichowo – Śmigłel – Osieczna – Kąkolewo – Poniec – Krobica – Potarzyce – Koźmin – Jarocin – Mieszków – Książ Wlkp. – Śrem – Zaniemyśl – Bnin – Kórnik – Poznań (326 km).

Kilkanaście lat temu, na 80. lecie wybuchu powstania, zorganizowaliśmy sympozjum Przewodnickie, z wykładem dr. Marka Rezlera, wspomnieniami o powstańcach i dwoma trasami:

– miejską – po miejscach upamiętniających powstanie w Poznaniu – od pomnika Powstańców Wielkopolskich 1918-1919 – ul. Niezlomnych – ul. Franciszka Ratajcz-

ka – ul. św. Marcin – pl. Wolności – al. Marcinkowskiego – ul. Podgórną – ul. Wrocławską – ul. Jaskółczą – przez Stary Rynek – ul. Wroniecką (lokal Koła Przewodników). W lokalu była urządzona wystawa z pamiątek powstańczych i poczęstunek „żołnierski” (bigos);

– terenową (przygotowaną jako szkoleniowa) – od Poznania – Lusowo – Stęszew (zwiedzanie Muzeum Regionalnego z wystawą „Powstanie Wielkopolskie”) – Kościan – Śrem (zwiedzanie wystawy “Powstanie Wielkopolskie”) – Jarocin (zwiedzanie wystawy w Muzeum Regionalnym oraz w Jednostce Wojskowej) – Września – Gniezno – Pobiedziska – Poznań.

Na tę okazję wykonaliśmy z rysu, wzorowane na powstańczych, rozetki biało-czerwone, które otrzymał każdy z uczestników sympozjum.

Za działalność przewodnicką na niwie przekazu o Powstaniu Wielkopolskim Wielkopolska Korporacja Oddziałów PTTK w Poznaniu nadała w grudniu 1999 roku Srebrną Odznakę „Szlakami Powstania Wielkopolskiego” przewodnikom Stanisławowi Chwalińskiemu i Zenonowi Wiatrowi. Podkreśleniem przywiązywania przez przewodników turystycznych dużej roli do popularyzowania osiągnięć Powstania Wielkopolskiego jest utworzenie – w 2007 roku – Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 - 1919.

Autor był przewodnikiem PTTK, członkiem ZG TPPW, prezesem koła TPPW-Przewodników PTTK w Poznaniu

POWSTAŃCY WIELKOPOLSCY WZOREM DLA MŁODZIEŻY

Joanna Śpiewakowska

Kultywowanie pamięci o Powstaniu Wielkopolskim w Gimnazjum nr 9 im. Powstańców Wielkopolskich w Bydgoszczy

*Świadomość własnej przeszłości
pomaga nam włączyć się
w długi szereg pokoleń,
by przekazać następnym wspólne dobro
– Ojczyznę*

Jan Paweł II

Gimnazjum nr 9 w Bydgoszczy przyjęło imię Powstańców Wielkopolskich 23 kwietnia 2004 roku. W tej kwestii kontynuujemy tradycję przekazaną nam przez Szkołę Podstawową nr 7, która również nosiła to imię. Starania o nadanie sztandaru uwieńczone zostały uroczystością, która odbyła się 21 maja 2010 r. Kolejną inicjatywą podjętą przez społeczność naszej szkoły było zorganizowanie 18 maja 2012 r. VIII Zlotu Szkół i Kół im. Powstańców Wielkopolskich.

Nasze działania w zakresie „pracy z Patronem” realizowane są w kilku obszarach.

Podczas godzin wychowawczych uczniowie naszej szkoły poznają okoliczności wybuchu powstania. Tematyka zajęć i metody pracy obejmują m. in.:

- genezę i tło historyczne Powstania Wielkopolskiego (rys historyczny dotyczący sytuacji politycznej ziem polskich na początku XX wieku, zasadność wybuchu powstania, ogólne informacje o przebiegu powstania, konsekwencje wygranej);

- dopełnienie informacji na temat po-

wstania w oparciu o film Marka Jeleniewskiego „Historia niepodległa. Powstanie Wielkopolskie”;

- zapoznanie z historią Grobu Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego w Bydgoszczy, spacer pod Pomnik Powstańca, złożenie kwiatów, zapalenie symbolicznego światełka pamięci;

- wykonanie klasowej gazetki – „Kącik Patrona”;

- prezentacja sztandaru Gimnazjum nr 9 im. Powstańców Wielkopolskich w Bydgoszczy oraz zapoznanie młodych ludzi z jego symboliką;

- podsumowanie w formie szkolnego konkursu przeznaczonego dla uczniów klas I Wiem wszystko o Powstaniu Wielkopolskim 1981/1919 r.

Uczniowie naszego gimnazjum angażują się w różnego rodzaju działania, mające na celu szerzenie wiedzy i podtrzymywanie tradycji związanych z powstaniem. Przygotowują uroczystości upamiętniające kolejne rocznice odzyskania przez Polaków niepodległości oraz związane z tym Święto Patrona. Młodzież uczestniczy aktywnie również w obchodach narodowego Święta Niepodległości organizowanych przez Radę Osiedla Bartodzieje i proboszcza Parafii Matki Boskiej Zwycięskiej.

W okresie Świąt Bożego Narodzenia szkoła nasza gości na spotkaniach oplatko-



„WIERNI TRADYCJI..”

Uczniowie Gimnazjum nr 9 im. Powstanców Wielkopolskich zapoznają historię Powstania oraz udziałem bydgoszczan nie tylko na lekcjach...

Sprawują również opiekę nad grobem Nieznanego Powstancza Wielkopolskiego znajdującego się przy ulicy Bernardynskiej w Bydgoszczy, gdzie poznają historię tego Miejsca Pamięci. Każdego roku, 27 grudnia, w rocznicę wybuchu Powstania przedstawiciele naszej społeczności biorą udział w obchodach upamiętniających walkę o przyłączenie Wielkopolski do odradzającego się Państwa Polskiego.

Pamiętają również o tych, którzy walczyli - poszukując miejsc pochówku oraz zapalając symboliczne światelko pamięci...



Raid w dolinie Noteci:

ANTONIEWO - RZYWNO - FRYDRYCHOWO



Kanał Górnotecki łączący Notec Górną Skanalizowaną z Kanałem Bydgoskim. Posiada sześć Służb zeglugowych. Służba Antoniewo jest na początku kanału (długość po lewej) a druga z kolei jest Służba Frydrychowo (długość po prawej). Przy każdej Służbie jest rzu dowany jam służący do odprowadzania nadmiaru wód rzeki Noteci krzyżującej się z kanałem. Kanał Górnotecki zaoparuje w wodę Kanał Bydgoski.



Między Rymanowem a Jeleńcami od lutego 1919 roku istniała silna polska linia obrony. Wzdłuż tego odcinka, niemal równoległe do Kanału Górnej Noteci, powstańcy wykopali liczne rowy strzeleckie. Część z nich zachowała się do dzisiaj np. we wsi Rzywno. Fragment tych rowów zostały oczyszczone i umocnione. Obok umieszczono tablicę informacyjną z krótkim opisem tamtych zdarzeń. W tej samej wsi w zabudowaniach miejscowych Polaków w gospodarstwie p. Kadow znajdował się powstańczy punkt dowodzenia (długość poniżej)



wych aktyw Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego z całego województwa kujawsko-pomorskiego, a młodzież prezentuje okolicznościowe wspomnienie o powstańcach. Tradycją szkoły stała się także obecność przedstawicieli społeczności uczniowskiej w Kościele Garnizono-

wym i przy Pomniku Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego, w każdą rocznicę wybuchu powstania – 27 grudnia.

Każdego roku wysyłane są też prace na konkurs plastyczny *Powstanie Wielkopolskie w naszej pamięci*, organizowany pod honorowym patronatem Ministra Obrony



VIII ZŁOT SZKÓŁ I KÓŁ im POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH

„Gościnie u przyjaciół”

18 maja 2012 roku Gimnazjum nr 9 w Bydgoszczy im.

Powstańców Wielkopolskich miało zaszczyt być gospodarzem spotkania przyjaciół kultury mających tradycje Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 r.

PROGRAM DNIA :

9.00– 9.20 przyjazd gości, zwiedzanie szkoły, poczęstunek

9.30 uroczyste rozpoczęcie zlotu

9.45 prezentacja przygotowanych przez gości materiałów dotyczących jednego miejsca pamięci związanego z miejscowością, z której przyjechali

10.30 – 12.30 wyjazd uczniów autokarem pod Pomnik Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego w Bydgoszczy, złożenie kwiatów, spacer po mieście, w trakcie którego uczniowie naszego Gimnazjum zaprezentowali charakterystyczne zabytki miasta.

W tym czasie nauczyciele zaprzyjaźnionych szkół i Członkowie Zarządu obejrżeli prezentacje działań naszej społeczności w związku z Patronem Szkoły

12.45 obiad

Okolo 13.30 uroczyste zakończenie zlotu



Narodowej i Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego. W 2006 roku, w VIII edycji wspomnianego konkursu, członkini Szkolnego Koła Pamięci Powstania Wielkopolskiego zajęła III miejsce. Podczas XI edycji w 2010 r. nasi uczniowie zajęli II miejsce oraz otrzymali wyróżnienie.

Wyróżniona została także zespołowa praca naszych uczniów w ogólnopolskim konkursie pod honorowym patronatem Ministra Edukacji Narodowej *Jesteśmy tacy jak Oni. Wartości i ideały powstańców wielkopolskich* – w maju 2011r.

Nasze działania nie przynosiłyby wymiernych efektów, gdyby nie współpraca naszych nauczycieli i wychowawców. Każdy z nas stara się na własny sposób współrealizować kolejne wyzwania. Rajdy piesze szlakami walk powstańczych prowadzi pani Urszula Mikołajczak. Bierą w nich udział również ci młodzi ludzie, których interesuje nie tylko historia powstania, ale również topografia i zagospodarowanie podbydgoskich terenów. Każde wyjście w teren jest odzwierciedlone w przygotowanym później informatorze.

Reprezentanci naszej społeczności szkolnej uczestniczą też w corocznych Złotach Szkół i Kół im. Powstańców Wielkopolskich, które odbywają się w różnych szkołach noszących to samo imię: Powstańców Wielkopolskich.

Szkolną Izbę Pamięci wzbogaca o zdobywane źródła i materiały pan Marek Dawidowski. W wyniku swoich poszukiwań na bydgoskich cmentarzach, wraz z młodzieżą dokumentuje miejsca spoczynku ludzi walczących i działających na rzecz powstania. Wraz z uczniami dokumentuje miejsca walk powstańczych na froncie północnym.

Każda uroczystość czy spotkanie nabierają odpowiedniego klimatu dzięki wyjątkowej oprawie przygotowanej przez panią Danutę Dynarowicz.

Jako nauczyciele i wychowawcy staramy się za każdym razem zaangażować jak największą grupę dzieci. Skupiamy się też na tym, by dawać możliwość działania w różnych obszarach, wynikających z umiejętności danego ucznia, jego zainteresowań, predyspozycji... Mitem jest twierdzenie, iż tylko „dobrzy” uczniowie, czy „grzeczni” uczniowie są aktywni. My, jako dorośli, wiemy, iż takie „szufladkowanie” młodych ludzi może wykluczać ich aktywność na starcie.

Ważnym jest również, aby uświadamiać młodym, na czym polega współczesny patriotyzm, patriotyzm czasów pokoju. Wdrażanie takich wartości jak: uczciwość, lojalność, honorowe postępowanie, zaangażowanie w życie społeczne, wspieranie słabszych, gotowość przeciwstawiania się nieetycznym zachowaniom – powinno być celem współczesnego nauczyciela – wychowawcy.

Nauczyciele naszej szkoły wyróżnieni za krzewienie tradycji Powstania Wielkopolskiego:

– 2008 r. Odznaką Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej: Anna Serbinowska, Urszula Mikołajczak, Joanna Śpiewakowska, Marek Dawidowski

– 2010 r. Złoty Medal Opiekuna Miejsc Pamięci: Anna Serbinowska, Joanna Śpiewakowska.

Autorka jest nauczycielką w Gimnazjum nr 9 w Bydgoszczy, członkiem TPPW.

„Wiara Lecha” pamięta o Powstaniu Wielkopolskim

Pielęgnowanie pamięci o doniosłych wydarzeniach historycznych jest ważne również w XXI wieku. Dlaczego? Dzisiejszy świat zmierza raczej ku komercjalizacji, wartość pieniądza staje się wartością nadrzędną, a takie wartości, jak *Bóg, Honor, Ojczyzna* odchodzą do lamusa. Jednak są ludzie, którym zależy na tym, aby tradycyjne wartości przetrwały i w dzisiejszych czasach. Warto pamiętać, że pielęgnując pamięć o ważnych wydarzeniach, czci się bardzo często „niemych” bohaterów, którzy oddali życie i zdrowie za to, aby obecne pokolenia żyły w wolnej Polsce.

Mówiąc, czy też pisząc, o pamięci o ważnych wydarzeniach historycznych, należy pamiętać o polskiej mentalności. Bardziej upamiętniane są bowiem wydarzenia, w których Polacy ponosili porażki, a pomijane są np. zwycięstwa. Tak jest w przypadku Powstania Wielkopolskiego, zwycięskiego zrywu Wielkopolan, który doprowadził do odzyskania kolebki Polski, a jest traktowany trochę po macoszemu.

Jak wyżej wspomniano, są ludzie i grupy społeczne, którym jednak zależy na upamiętnianiu ważnych wydarzeń, a przede wszystkim ludzi, którzy walczyli za Ojczyznę. Miejscem, w którym pojawił się taki oddolny ruch są polskie trybuny i środowisko kibicowskie.

Działalność patriotyczna kibiców ma również miejsce w Poznaniu i Wielkopolsce. Stowarzyszenie „Wiara Lecha”, które również zrzesza kibiców „Lecha” Poznań z Poznania, Wielkopolski i nie tylko, postawiło sobie za cel krzewienie pamięci o Powstaniu Wielkopolskim. Można by zadać

pytanie: dlaczego? Kibice i działalność patriotyczna? Odpowiedź jest prosta – kibice to normalni obywatele, dla których *Ojczyzna* jest wartością nadrzędną.

Do działania przystąpiono w kilku aspektach: zorganizowana akcja zapalania zniczy w miejscach upamiętniających wydarzenia związane z Powstaniem Wielkopolskim, oprawy meczowe poświęcone Powstaniu Wielkopolskiemu, zbiórki pieniędzy na renowację mogił powstańców, renowacja tych mogił, Marsz Zwycięstwa, prelekcje dotyczące Powstania Wielkopolskiego oraz konkurs plastyczny dla najmłodszych.

Rok 2009 był rokiem przełomowym, bowiem wtedy miała miejsce pierwsza (kolejne akcje miały miejsce odpowiednio w 2010 i 2011 roku) masowa akcja zapalania zniczy w dniu wybuchu powstania w miejscach poświęconych pamięci Powstania Wielkopolskiego. Akcja objęła nie tylko teren Poznania (m. in. groby powstańców przy Cytadeli były czyszczone kilka dni wcześniej), ale także inne ważne ośrodki miejskie w Wielkopolsce (np. Gniezno, Ostrów Wielkopolski, Piła, Śrem etc., etc.) oraz mniejsze miejscowości (np. Łekno, Smogulec). Ponadto kibice natrafili na kilka miejsc, które nie były wymienione w różnych wykazach, a które zostały wpisane do kalendarza następnych akcji. Pierwsza akcja i następne, obejmowały miejscowości, które były objęte Powstaniem Wielkopolskim, a obecnie znajdują się poza granicami administracyjnymi województwa wielkopolskiego (np. Żnin, Szubin, Nakło, Kcynia, miejscowości nad-



morskie lub położone w województwie lubuskim).

Akcje z lat 2010 i 2011 zostały zwieńczone – w dniu 27 - grudnia racowiskiem. W roku 2010 race odpalano w różnych miejscach Poznania (np. Plac Wolności, Stary Rynek, Plac Trzech Krzyży), a w 2011 roku kibice rozstawili się wzdłuż trasy, którą przemierzył Ignacy Józef Paderewski, przybywszy do Poznania w przededniu zrywu powstańczego.

W dniu 4 grudnia 2008 roku, przy okazji meczu w ramach dawnego Pucharu UEFA z Deportivo La Coruna, kibice „Lecha” Poznań zaprezentowali oprawę upamiętniającą Powstanie Wielkopolskie. Na trybunie zawisły dwa duże transparenty, które utworzyły hasło: *Prowadziła ich Wiara, Nadzieja i Męstwo. Odniesli Niezapomniane Zwycięstwo*. To wszystko uzupełnione datą *27grudnia 1918* oraz sektorówką przedstawiającą scenę walk.

Stowarzyszenie „Wiara Lecha” i działający w nim kibice „Kolejorza” postanowili również uświadomić Wielkopolanom, iż miejsca poświęcone pamięci Powstania Wielkopolskiego są bardzo często zaniedbane. Stąd pomysł kwesty na cmentarzach w dniu Święta Zmarłych. Działania te zyskały szeroki odzew i za zebrane pieniądze można była poddać renowacji wiele grobów i mogił (m. in. na Cmentarzu Junikowskim).

Kolejnym sposobem przywracania pamięci o wydarzeniach z przełomu lat 1918/1919 było zorganizowanie Marszu Zwycięstwa. Tak jak zapalanie zniczy miało upamiętniać dzień 27 grudnia 1918 roku, tak Marsz Zwycięstwa miał upamiętnić dzień 16 lutego 1919 roku, a więc zawarcie rozejmu w Trewirze, który de facto przesądził o zwycięstwie Powstania Wielkopolskiego.



Przy okazji meczu w ramach Pucharu UEFA z Deportivo La Coruna, kibice „Lecha” Poznań zaprezentowali oprawę upamiętniającą Powstanie Wielkopolskie – 4 grudnia 2008 r.



„Wiara Lecha” i kibice kwestują na cmentarzach w dniu Święta Zmarłych. Działania te zyskały szeroki odzew i za zebrane pieniądze można była poddać renowacji wiele grobów i mogił (m. in. na Cmentarzu Junikowskim). Na zdjęciach obok grób powstańczy przed i po renowacji



Organizację Marszu Zwycięstwa wzięli na swoje barki (przy wsparciu Stowarzyszenia „Wiara Lecha”) – kibice „Lecha Poznań”, z różnych grup kibicowskich, którzy podejmują działania o charakterze patriotycznym.

Zarówno Marsz Zwycięstwa z 2011 roku, jak i następny, zaczynały się przy Starym Rynku, a kończyły się przy Pomniku Powstańców Wielkopolskich przy ul. Królowej Jadwigi. W trakcie Marszów składano wiązanki i zapalano znicze, m. in. pod tablicą poświęconą Franciszkowi Ratajczakowi. Pochód uświetniły race, pochodnie oraz okazjonalne hasła: *Dzięki za wolność, Powstańcy dzięki za wolność; Cześć*

i chwała Bohaterom; Nie dla mediów, wizerunku, tylko z dumy i szacunku.

Kolejną inicjatywą „kolejowych patriotów” był Kibolski Klub Dyskusyjny, którego idea polega na zapraszaniu ciekawych gości i omawianiu trudnych, dość często kontrowersyjnych tematów (m. in. sprawa serbskiego Kosowa, kwestie związane z Poznańskim Czerwcem, czy też spotkanie z pułkownikiem Janem Podhorskim, żołnierzem Narodowych Sił Zbrojnych).

Pierwszą prelekcją, która odbyła się w ramach Kibolskiego Klubu Dyskusyjnego, było wystąpienie Eligiusza Tomkowiaka (skarbnika Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskie-





CHWAŁA BOHATEROM - POWSTANIE WIELKOPOLSKIE 1918/1919 OCZAMI NAJMŁODSZYCH

Stowarzyszenie Wiara Lecha organizuje konkurs rysunkowy dla dzieci w wieku 7-12 lat.

Zadaniem będzie wykonanie pracy plastycznej o tematyce:

1. Powstanie Wielkopolskie w moim regionie
2. Charakterystyczny element Powstania

Dla autorów najlepszych prac przewidziane są nagrody, a zwycięskie prace znajdą się na wystawie w Fortcie III w "Nowym ZOO" w Poznaniu.

ZACHĘCAMY DO UDZIAŁU!

Szczegółowe informacje dostępne są w regulaminie konkursu: <http://rygrodnia.org.pl/konkurs.php>

go), który przybliżył kibicom „Kolejorza” nieznanne fakty z historii powstania.

W ramach tych wszystkich działań pamiętano również o najmłodszych kibicach „Lecha”. Na przełomie 2011/2012 roku Stowarzyszenie „Wiara Lecha”, pod patronatem Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego i przy wsparciu Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918-1919,

zorganizowało konkurs plastyczny dla najmłodszych *Chwała Bohaterom – Powstanie Wielkopolskie 1918-1919 oczami najmłodszych*. Odzew i ilość nadesłanych prac przerosły wszelkie oczekiwania, a jury konkursu miało ogromny problem, którą pracę nagrodzić albo wyróżnić.

Niniejszy tekst miał za zadanie przedstawienie, w jaki sposób kibice „Lecha” Poznań postanowili pielęgnować pamięć o Powstaniu Wielkopolskim. Działania, koordynowane przez Stowarzyszenie „Wiara Lecha”, obejmują kilka płaszczyzn – akcje zapalania zniczy w dniu wybuchu powstania, zbiórki pieniędzy na renowację mogił powstańców, Marsz Zwycięstwa etc., etc.

Jednakże nie skala, nie rodzaj działań jest najważniejszy, a cel – krzewienie pamięci o Powstaniu Wielkopolskim. Można śmiało powiedzieć, iż kibice „Kolejorza”, obok innych organizacji i osób działających na tym polu, dołożyli do tego dzieła swoją skromną cegiełkę. *Dzięki za wolność, Powstańcy dzięki za wolność!*

Autor jest działaczem „Wiary Lecha”.

**LAUREACI NAGRODY HONOROWEJ
TOWARZYSTWA
PAMIĘCI POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO**

„DOBOSZ POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO” NA ROK 2011

Szymon Dąbrowski – historyk, popularyzator wiedzy i pamięci o Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919. Jest autorem szeregu publikacji historycznych, w tym książki biograficznej o Wincentym Wierzejewskim (współorganizatorze skautingu w Wielkopolsce, POW Zaboru Pruskiego, dowódcy kompanii skautowej, z którą opanował fort Grolmana i inicjatorze wielu innych przedsięwzięć wolnościowych) pt: *Wincenty Wierzejewski – Działaj, twórz i nie bój się życia....* Jego popularyzatorska działalność ukierunkowana jest przede wszystkim na młodzież, dla której dobiera odpowiednie, atrakcyjne w odbiorze formy. Jest twórcą i organizatorem gier miejskich, których bohaterami są powstańcy wielkopolscy. Gry organizowane są od 5 lat, w kolejne rocznice wybuchu Powstania Wielkopolskiego. W 120 rocznicę urodzin Wincentego Wierzejewskiego był w Poznaniu organizatorem happeningu historycznego pt: *Zamach na Ratusz*. Był również współtwórcą i organizatorem akcji edukacyjnej pt: *Operacja Wolność*. Jest znanym i lubianym prelegentem o dziejach Powstania Wielkopolskiego w szkołach i domach kultury Wielkopolski.

Marceli Kosman – prof. zw. dr hab., historyk, politolog, pedagog, pisarz, aktualnie profesor na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu

im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W bieżącym roku obchodził 50. lecie swojej pracy naukowej. W środowisku naukowym, oświatowym i literackim cieszy się dużą popularnością i uznaniem. Jest znanym badaczem historii, a także problemów kultury politycznej i literatury polskiej. Posiada w swoim dorobku około 1500 znaczących publikacji, w tym 50 książek o różnorodnej tematyce, dotyczącej współczesnej historii Polski i literatury polskiej np. *Na tropach bohaterów „Trylogii”*. W swojej pracy naukowo-badawczej dużo miejsca poświęcił dziejom i znaczeniu Powstania Wielkopolskiego 1918 - 1919. Jest m. in. autorem następujących publikacji: – *Powstanie Wielkopolskie, Powstanie Wielkopolskie na tle walk o przetrwanie narodowe pod zaborem pruskim, Narodowe powstania w historii i legendzie, Powstanie Wielkopolskie na tle polskich powstań narodowych, Apoteoza nie tylko klęski i martyrologii: Wyzwolenie Wielkopolski*. Prof. Marceli Kosman uważa, że *Powstanie Wielkopolskie zasługuje na dalsze studia, a także – a może nawet przede wszystkim – na rzetelne upowszechnianie wiedzy o nim*. Stąd osobiście jest zaangażowany w popularyzowanie dziejów walk Wielkopolan o niepodległość i znaczenia dla Polski zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. Znany jest z tego w kraju i za granicą.



Laureaci „Dobosza“. W pierwszym rzędzie od lewej: Szymon Dąbrowski, prof. Marceli Kosman, dr Eugmiesz Śliwiński, Dyrektor TVP w Bydgoszczy Tomasz Pietraszak i dyrektor TVP w Poznaniu Lena Bretes-Dorożala

Eugeniusz Śliwiński – dr nauk humanistycznych, historyk, starszy kustosz Muzeum Okręgowego i wykładowca Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Lesznie oraz członek Instytutu Gen. Stefana „Grota” Roweckiego i Leszczyńskiego Towarzystwa Naukowego. Był redaktorem *Leszczyńskich Zeszytów Muzealnych*, a także współredaktorem *Zeszytów Osieckich* i *Przyjaciela Ludu*. W kręgu jego zainteresowań naukowych znajdują się dzieje Wielkopolski, historia wojskowości i biografistyka, w szczególności dotycząca Powstania Wielkopolskiego. Jest autorem wielu publikacji, m. in.: *Leszno wobec Powstania Wielkopolskiego*, *Artyleria powstańcza pod Kąkolewem*, *Znaczenie rozejmu w Trewirze*, *Walki powstańcze o Osieczną i Kąkolewo w 1919 roku*, *Armia gen. J. Hallera i jej powitanie w Kąkolewie* oraz monumentalnej monografii: *77 Pułk Ułanów Wiel-*

kopolskich. Ponadto jest współredaktorem takich pozycji jak: *W walce o granicę wschodnią Rzeczypospolitej 1919-1920* i *Walki o Lwów i Małopolskę Wschodnią*. Był organizatorem wielu wystaw historycznych w muzeum, m. in. w roku 2010 wystawy: *Hej, kto Polak na bagnety*. Jest znanym i cenionym prelegentem prezentującym zagadnienia dotyczące Powstania Wielkopolskiego na Ziemi Leszczyńskiej i w Wielkopolsce.

Telewizja Polska S.A. Oddział w Bydgoszczy – za wieloletnie, systematyczne upowszechnianie tematyki Powstania Wielkopolskiego, jego przebiegu i znaczenia dla Ziemi Kujawsko – Pomorskiej. TVP Bydgoszcz prezentuje losy bohaterów powstania oraz miejsca walk powstańczych, np. w Rynarzewie, Inowrocławiu i pielęgnuje pamięć o mogiłach uczestników powstania. W audy-

cjach TVP w Bydgoszczy przedstawiane są m. in. rodziny powstańcze, młodzież ze szkół noszących imiona bohaterów Powstania Wielkopolskiego, uczestnicy konkursów historycznych i plastycznych o tematyce powstańczej oraz działalność Kujawsko – Pomorskiego Oddziału Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego.

TVP w Bydgoszczy relacjonuje uroczystości rocznicowe z województwa kujawsko – pomorskiego i z całej Polski.

Działalność TVP Bydgoszcz jest wysoko oceniana przez członków kujawsko – pomorskiego TPPW za krzewienie patriotyzmu i świadomości historycznej, zwłaszcza wśród młodego pokolenia.

Telewizja Polska S. A. Oddział w Poznaniu – za audycje, filmy dokumentalne i programy cykliczne o Powstaniu Wielkopolskim, m. in.:– 6. odcinkowy serial dokumentalny *Rodziny Powstańców Wielkopolskich*, prezentujący losy uczestników powstania z różnych środowisk społeczno- zawodowych;

– *Kalendarium powstańcze* – reportaż o charakterze naukowym przedstawiająca chronologicznie przebieg Powstania

Wielkopolskiego i jego znaczenie w różnych miejscowościach Wielkopolski;

– *Powstańcy w rogatywce* -autorstwa Doroty Lauter i Jacka Paczkowskiego;

– cykl audycji o wydarzeniach powstańczych w Poznaniu, realizowany w miejscach związanych z powstaniem: Plac Wolności, Bazar, Biblioteka Raczyńskich, itp.;

– liczne audycje na temat obchodów rocznicowych Powstania Wielkopolskiego w miastach i gminach Wielkopolski, konkursów i miejskich gier powstańczych dla młodzieży szkolnej.

Poznański Oddział TVP promował szereg inicjatyw Samorządu Województwa Wielkopolskiego, Wojewody Wielkopolskiego, samorządów lokalnych i TPPW, np. kilkakrotnie transmitował widowisko plenerowe na Placu Wolności z dnia 27 grudnia 2010 r. i koncert rocznicowy w auli UAM *Wolności idzie czas*. TVP w Poznaniu współuczestniczyła w produkcji filmu *Chwała zwycięzcom*, który został przekazany do wielkopolskich szkół. Oddział TVP w Poznaniu spełnia szczególną rolę w edukacji historycznej społeczeństwa i w pełni zasługuje na uznanie.

Powstaniec wielkopolski gen. Heliodor Cepy - patronem Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki w Zegrzu k/Warszawy

Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki Wojska Polskiego w Zegrzu przyjęło 14 września 2011 r. imię generała Heliodora Cepy – powstańca wielkopolskiego, urodzonego w 1895 r. w Mieszkowie k/Jarocina. Jego służba wojskowa, na wszystkich stanowiskach, związana była z łącznością. Rozpoczął ją od zorganizowania służby łączności w oddziałach powstańczych Jarocina, Ostrowa Wielkopolskiego, Krotoszyna i Miejskiej Górk.

W stopniu podporucznika został przeniesiony do Dowództwa Głównego Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu, z zadaniem usprawnienia sieci łączności. Był oficerem technicznym i dowódcą kompanii telegraficznej. Później nastąpiły kolejne awanse, zawsze w służbach łączności.

W 1931 r. awansował na stopień podpułkownika, a 1933 r. na komendanta Centrum Wyszczolenia Łączności, w 1934 r. został mianowany dowódcą Wojsk Łączności. W czasie II wojny światowej znalazł się w Polskich Siłach Zbrojnych na obczyźnie i pełnił służbę Naczelnego Dowódcy Łączności. Po wojnie wraca do kraju. Początkowo pełnił różne funkcje w Sztabie Generalnym. Został awansowany do stopnia generała brygady. W 1951 r. został przeniesiony do rezerwy i jednocześnie

aresztowany (objęty tzw. procesami odpryskowymi). Po wyjściu z więzienia otrzymał wojskową emeryturę. Działa następnie w ZboWiD-dzie gdzie był wiceprezesem Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego. Zmarł w 1974 r. w Warszawie, spoczął na cmentarzu powązkowskim, w kwatery powstańców wielkopolskich (wg biogramu autorstwa dr. Zdzisława Kościańskiego).



Uroczystości nadania Centrum Łączności i Informatyki imienia generała Heliodora Cepy odbyły się 14 września 2011 r. W uroczystościach uczestniczyła delegacja Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Przejazd do Zegrza możliwy był dzięki Marszałkowi Województwa Wielkopolskiego Markowi Woźniakowi. W skład delegacji wchodził członek Zarządu Głównego: Irena Bandurska, Stefan Psik, Zenon Wiatr, Janusz Zbierski i Zbigniew Fortuński z poznańskiego Koła nr 1 TPPW oraz przedstawiciele Towarzystwa Rekonstrukcji Historycznej 3 Bastion Grolman w mundurach powstańców wielkopolskich. Akt nadania imienia poprzedziła sesja popularnonaukowa poświęcona generałowi i historii łączności w wojsku.

Uczestniczący w sesji popularnonaukowej: Zenon Wiatr, Stefan Psik, Zbigniew Fortuński



Podczas zwiedzania Centrum i zapoznawania się z historią łączności wojskowej i współczesną technikę



Trybuna z gośćmi w czasie głównej uroczystości na placu apelowym. Po odczytaniu aktu nadania imienia wystąpiła córka generała H. Cepy (przy mikrofonie) Zofia Potkowska. Na trybunie obok córki generała dowódca Centrum





Gratulacje i życzenia od Zarządu Głównego TPPW z okazji otrzymania zaszczytnego imienia powstańca gen. H. Cepy przekazuje szef delegacji Stefan Psik



Delegacja Zarządu Głównego TPPW przed portretem generała, obok Sztandar Towarzystwa

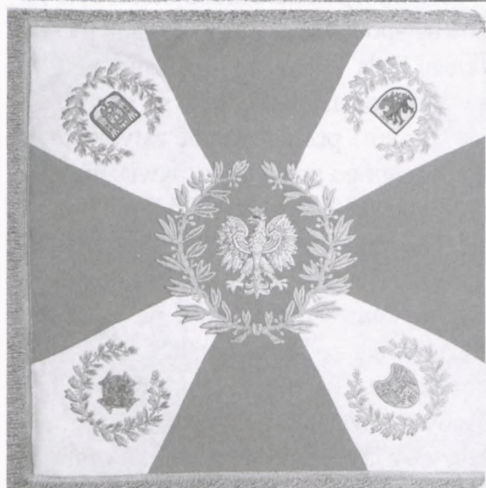


Córka gen. Heliodora Cepy w członkami delegacji TPPW. W czasie uroczystości z Zegrzu nawiązane zostały bliższe kontakty z rodziną gen. H. Cepy i dowództwem Centrum Wykształcenia Łączności i Informatyki Wojska Polskiego

Autor jest członkiem Zarządu Głównego TPPW, kierownikiem Biura TPPW

Sztandar dla Koła TPPW w Inowrocławiu

Do kalendarza uroczystości 93. rocznicy Powstania Wielkopolskiego w Inowrocławiu wpisane zostało wręczenie i poświęcenie sztandaru inowrocławskiego Koła TPPW. To pierwszy sztandar wśród 84 działających Kół Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Sztandar został ufundowany dzięki hojności firm z naszego regionu oraz prywatnych darczyńców.



Na uroczystość przybył prezes Zarządu Głównego Stefan Barłóg w otoczeniu członków Zarządu – Stefana Psika, Aleksandra Sekulskiego oraz Roberta Gawła, prezesa Koła TPPW w Gnieźnie.

Gości przyjął Prezydent Inowrocławia Ryszard Brejza, w towarzystwie wiceprezydenta Wojciecha Piniewskiego, Barbary Kasińskiej i Piotra Stachanowskiego. Na spotkaniu obecni byli również prezes Za-

rządu Oddziału Kujawsko-Pomorskiego Jacek Pietraszko i dyrektor Gimnazjum nr 1 im. św. Wojciecha w Inowrocławiu, w którym mieści się siedziba Koła TPPW, Hanna Pietrzak.

Kolejnym punktem uroczystości było wręczenie sztandaru oraz podziękowań dla darczyńców, które przekazał, wyrażając swoją wdzięczność, prezes Koła TPPW Rafał Cyms. Ofiarodawcy symbolicznie przybili gwoździe do drzewców sztandaru, a wręczenia dokonali chrzestni, pierwsi ofiarodawcy, prezes firmy POZKAL Tadeusz Chęsy oraz prezes Banku Spółdzielczego Helena Kłosowska.

Następnie goście udali się pod Pomnik Powstańców Wielkopolskich, gdzie odbyły się uroczystości z okazji rocznicy wyzwolenia miasta oraz bitwy inowrocławskiej. Zebrani – władze samorządowe, dowództwo i kompania reprezentacyjna Garnizonu Inowrocław, poczty sztandarowe, harcerze, delegacje instytucji i organizacji kombatanckich, społecznych i kulturalnych, mieszkańcy miasta – oddali hołd bohaterom wydarzeń z 1919 r.

W okolicznościowym przemówieniu Prezydent Inowrocławia Ryszard Brejza podkreślił *wielkiego ducha walki i odwagi* grup powstańczych, które w dniach 4-6 stycznia 1919 r. stoczyły zacięte walki o nasze miasto, w bezpośrednich starciach z doskonale uzbrojonymi oddziałami niemieckiego garnizonu.

Odbył się apel pamięci, oddana została salwa honorowa. Modlitwę w intencji powstańców i Ojczyzny odmówił ks. prałat Leszek Kaczmarek, dziekan dekanatu Inowrocław. Sztandar poświęcił – podczas uroczystości pod pomnikiem – ks. radca Mieczysław Wegnerowski, jeden z współfundatorów sztandaru, kapelan Koła TPPW.

W uroczystości wzięli udział m. in. poseł Krzysztof Brejza, wicewojewoda kujawsko-pomorski Zbigniew Ostrowski oraz wicestarosta Włodzimierz Figas, delegacja miasta Inowrocławia z przewodniczącym Rady Miejskiej Tomaszem Marcinkowskim i wiceprzewodniczącymi: Maciejem Szotą, Waldemarem Wąsniewskim i Zbigniewem Zygorą, zastępcami Prezydenta Inowrocławia: Wojciechem Piniewskim i Ireneuszem Stachowiakiem, dowódca Garnizonu Inowrocław i 1 Brygady Lotnictwa Wojsk Lądowych płk dypl. Krzysztof Mitrega, dowódca 2 Inowrocławskiego Pułku Inżynieryjnego im. gen. Jakuba Jasińskiego płk dypl. Artur Talik, zastępca komendanta Wojskowej Komendy Uzupełnień mjr Bogusław Gołata, członkowie Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, w tym goście specjalni – z Zarządu Głównego, z prezesem Stefanem Barłogiem. Pod pomnikiem bardzo efektownie, w duchu należytej powagi i pamięci o powstańcach wielkopolskich, zaakcentowali swoją obecność kibice „Lecha” Poznań oraz „Zawiszy” Bydgoszcz, w blasku odpalanych rac i sztucznych ogni manifestując swoją postawę patriotyczną.

Ostatnim punktem uroczystości było ponowne spotkanie w siedzibie inowrocławskiego Koła TPPW w Gimnazjum nr 1 im. św. Wojciecha, gdzie odbyło się w wykonaniu uczniów przedstawienie zatytułowane *Z kart starego pamiętnika*, nawiązujące do przyłączenia Inowrocławia i Ziemi Kujawskiej do niepodległej Polski.

Następnie uczestnicy uroczystości zwiedzali wystawę militariów i pamiątek powstańczych ze zbiorów Sebastiana Witkowskiego i Tadeusza Konieczki oraz Izbę Tradycji i Wychowania Patriotycznego im. kpt. Pawła Cymśa przy Gimnazjum nr 1 im. św. Wojciecha.



Przybyłych na uroczystość powitała dyrektorka Gimnazjum Hanna Pietrzak, gospodarz obiektu



Prezes koła TPPW Paweł Cymś przedstawił historię działań związanych z uzyskaniem sztandaru oraz jego fundatorów



Fundatorzy po wbiciu symbolicznych gwoździ składają gratulacje...



Przekazanie sztandaru przez Tadeusza Chęsy, prezesa firmy POZKAL i Helenę Kłosowską, prezesa Banku Spółdzielczego



Prezes ZG TPPW Stefan Barłóg wyróżnia poprzedniego prezesa koła TPPW w Inowrocławiu odznaką honorową „Wierni Tradycji”...



... i wręcza legitymacje członkowskie nowym członkom Klubu Młodzieżowego TPPW...

... a także składa gratulacje z okazji otrzymania sztandaru przez koło TPPW w Inowrocławiu



Okolicznościowe wystąpienie jednego z fundatorów sztandaru ks. prałata Leszka Kaczmarka



Dalszy ciąg uroczystości pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich

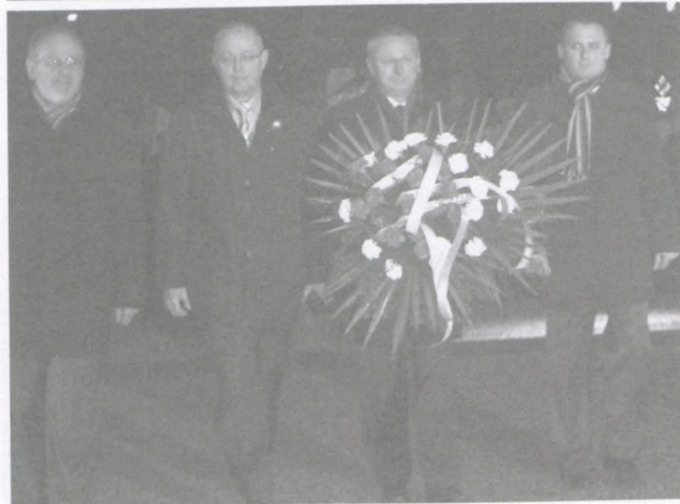




Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezydent Inowrocławia Ryszard Brejza



Modlitwę w intencji powstańców wielkopolskich, Ojczyzny i otrzymanego przez Koło TPPW w Inowrocławiu sztandaru odmówił ks. prałat Leszek Kaczmarek, następnie sztandar poświęcił ks. radca Mieczysław Wegnerowski, kapelan koła i jeden z fundatorów sztandaru



W dalszej części uroczystości nastąpiło składanie wieńców i wiązanek kwiatów przez delegacje władz miejskich Inowrocławia...

... Zarządu Głównego
TPPW...



... i koła TPPW w Inowrocławiu.



Uroczystość odbyła się
w formie ceremoniału woj-
skowego, była kompania ho-
norowa, apel pamięci i salwa
honorowa.





W uroczystości wzięli m. in. udział kibice „Lecha Poznań” i „Zawiszy Bydgoszcz”



Kontynuowano imprezę w Gimnazjum, gdzie otwarto wystawę poświęconą Powstaniu Wielkopolskiemu 1918/1919...



... i odbyła się część artystyczna – przedstawienie ...

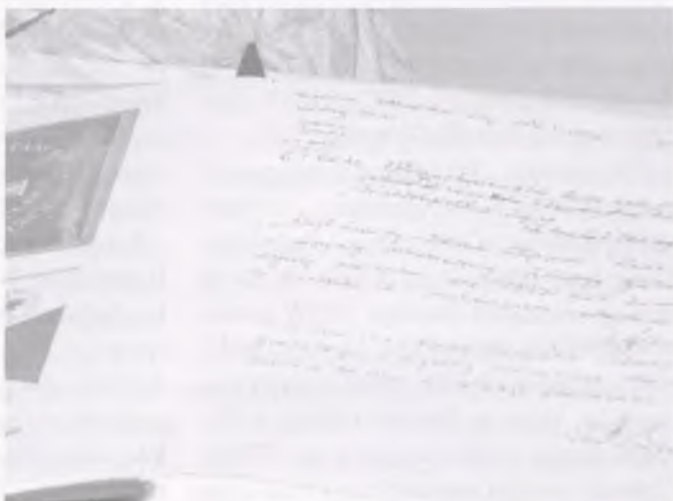
... „Z kart starego pamiętnika” ...



...które obejrzała młodzież i zaproszeni goście.



Uczestnicy uroczystości
wpisali się do Księgi Pa-
miątkowej



Inicjatywy popularyzatorskie w Opalenicy

Wśród pierwszych kół Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 znalazło się Koło w Opalenicy, które powstało 5 września 1996 r. z udziałem 9 osób, synów, córek i wnuków powstańców. Inicjatorem powołania koła był Zygmunt Duda, któremu powierzono prezesowanie. Utworzenie Koła w Opalenicy miało głębokie uzasadnienie, gdyż kompania opalenicka dowodzona przez Edmunda Klemczaka liczyła prawie 300 ochotników i tu mieszkają rodziny powstańców. Od początku działalności zasadniczym celem koła jest integracja rodzin, a także tych, którym bliska jest historia, tradycje patriotyczne i wartości, które prezentowali ojcowie, dziadkowie.

Na I Krajowym Zjeździe – Walnym Zebraniu Członków Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 w Poznaniu, 19 listopada 1994 r., w 31. osobowy Zarządzie Głównym znalazł się Zygmunt Duda. Prezes opalenickiego koła uczestniczył w kolejnych obradach Krajowego Zjazdu Towarzystwa: II - w 1999 r., III – w 2003 r., IV – w 2007 r. i był wybierany w skład Zarządu Głównego.

Na ostatnim, V zjeździe zrezygnował z członkostwa w tym gremium i otrzymał podziękowanie za utworzenie i długoletnie kierowanie opalenickim kołem. W skład nowego Zarządu Głównego TPPW została powołana Magdalena Konieczna z Opalenicy - przedstawicielka powstańczych prawnuków, która w dyskusji mówiła o formach pracy opalenickiego Koła TPPW. Członek zarządu opalenickiego koła Lidia

Szwechłowicz, jest od 2012 r. członkiem zespołu redakcyjnego „Wielkopolskiego Powstańca”.

W V Zjeździe brał udział dyrektor opalenickiej Szkoły Podstawowej Paweł Jakubowski, który prowadził śpiew trzech piosenek z III wydania Opalenickiego Śpiewnika Patriotycznego „Cantate Patriae”, wydanego w 2011 r. ze środków Urzędu Miejskiego w Opalenicy, przy wsparciu Starostwa w Nowym Tomysłu. Śpiewnik otrzymał każdy uczestnik Zjazdu. Na ogólnopolskim forum była to nowość programowa, kolejna po zapoczątkowanych w Opalenicy spotkaniach rodzin powstańców wielkopolskich. Śpiewnik ten, którego IV wydanie, znacznie poszerzone o elementy lokalnej historii, ukazało się w 2011 r., otrzymali wszyscy członkowie opalenickiego Koła. Autorem śpiewnika i historycznego komentarza jest dr Bogumił Wojcieszak.

Na zebraniu koła 24 stycznia 2011 r. dotychczasowy prezes, po 17 latach, zrezygnował ze swej funkcji na rzecz wzrostu działań społecznych przez pokolenie młodszych członków rodzin powstańców. Na nowego prezesa zaproponował Andrzej Mainkę – wnuka powstańca, zarazem wiceburmistrza Opalenicy. Wraz z doktorem Bogumiłem Wojcieszakiem uzasadnili tę kandydaturę, podkreślając ciągłość patriotyzmu i jego dokonania w Opalenicy w okresie tworzenia się „Solidarności”. Zarząd obecnie tworzą: prezes – Andrzej Mainka, wiceprezes – dr Bogumił Wojcieszak, sekretarz – Zygmunt Duda, skarbnik –



Rodzinne zdjęcie potomków powstańców na Wzgórzu Wyrwał w Woźnikach – maj 2012 r.

Barbara Przybylska; członkowie: Paweł Jakubowski – dyrektor Szkoły Podstawowej w Opalenicy, Lidia Szwechłowicz – dyrektor Gimnazjum i Małgorzata Dudek – dyrektor Szkoły Podstawowej w Urbanowie. Udział dyrektorów szkół zapewnia pełniejszą realizację zamierzeń programowych. Koło ma swojego kapelana. Jest nim o. dr Alojzy Pańczak, franciszkanin z Woźnik. Funkcję rzecznika prasowego pełni córka powstańca – Maria Bachorz, redaktor tygodnika lokalnego „Nasz Dzień po Dniu”.

Spotkania członków koła mają na celu przybliżanie tematyki powstańczej i samych powstańców, zawierają informację z działalności Zarządu Głównego Towarzystwa i podejmowanie spraw bieżących. Zebrania te odbywają się przy kawie, w rodzinnej atmosferze. I tak, tytułem przykładu, 10 maja 2011 r. dr B. Wojcieszak mówił o „powstańczych śladach w Opalenicy”,

natomiast Zygmunt Duda o opalenickich symbolach powstańczych: pomnikach, tablicach, nazwach ulic popularyzujących wydarzenia z przeszłości.

Z kolei w maju 2012 r. zarząd Koła zaprosił wszystkich członków na majówkę na Wzgórzu Wyrwał w Woźnikach. We mszy św. odprawionej przez kapelana opalenickiego koła ks. dr Alojzego Pańczaka udział wzięli członkowie Towarzystwa Działań Historycznych im. Feliksa Pięty z Bukowca, którzy nadali nabożeństwu wspomnieniowy charakter. Wspólnie odśpiewano też pełną wersję hymnu „Boże, coś Polskę“, a wieczorem potomkowie powstańców spędzili czas w ogrodzie przyklasztornym.

Na rzecz lokalnej historii

14 czerwca 1997 r. Szkoła Podstawowa w Urbanowie, z inicjatywy ówczesnej dyrektor Lidii Szwechłowicz, przyjęła imię



Przy powstańczym pomniku w Opalenicy – po złożeniu wiązanki z okazji kolejnej rocznicy wybuchu powstania



Od lewej prezes opalenickiego koła TPPW – Andrzej Mainka, kapelan – o. dr Alojzy Pańczak OFM i długoletni prezes koła – Zygmunt Duda



Klemczakiada w 2012 r. odbyła się pod hasłem „Polonia resurecta”

Powstańców Ziemi Opalenickiej. Szkoła posiada liczne pamiątki powstańcze, w tym na frontonie budynku tablicę z opalenickiego pomnika nagrobnego z roku 1923. Należy do ogólnopolskiego klubu wspólnego patrona (109 szkół), organizuje gminne konkursy wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim, uczestniczy w ogólnopolskich konkursach wiedzy i pamięci o powstaniu. Delegacja z poczem sztandarowym bierze udział w zlotach szkół noszących imię bohaterów powstania, które mają charakter historyczno-edukacyjny. Szkoła jest też współorganizatorem corocznego, gminnego konkursu wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim.

Opalenica posiada liczne miejsca pamięci związane z Powstaniem Wielkopolskim 1918/1919. Chronologicznie ostatnim – lecz znaczeniowo pierwszym – jest odsłonięty 5 stycznia 2004 r., w 85. rocznicę udziału kompanii opalenickiej w bitwie pod Zbąszyniem, pomnik powstańczy. Nawiązuje on do tradycji pierwszego w Wielkopolsce pomnika powstańczego, odsłoniętego w Opalenicy 14 maja 1922 r. Pomnik powstał z inicjatywy nauczycieli i rodziców Gimnazjum w Opalenicy oraz grona osób dobrej woli.

Zbudowano go z funduszy społecznych i gminnych oraz indywidualnych ofiarodawców. Usytuowany został obok boiska szkolnego, wyłożonym granitową kostką. W centrum znajdują się 3 równe granitowe cokoły, wysokości 180 cm., symbolizujące odrodzenie się Ojczyzny z trzech zaborów. Autorem projektu jest rzeźbiarz Robert Sobociński z Poznania. Na środkowym cokole umieszczono orła piastowskiego z brązu, wysokości 50 cm. Poniżej napis „Ojczyzna z ich woli i krwi...” Uroczystość odsłonięcia pomnika została poprzedzona wydaniem okolicznościowej

publikacji pod redakcją Bogumiła Wojcieszaka. Przy pomniku powstała także Ściana Pamięci, z czerwonej cegły, o wymiarach 205 x 1400 cm. Na niej zawisły tablice pamiątkowe utrwalające udział opaleniczian w wydarzeniach historycznych Wielkopolski i Polski. Między innymi znalazły się tam ustalone przez Bogumiła Wojcieszaka nazwiska opalenickich powstańców, z których 25 oddało życie.

W zbiorach gimnazjum znajduje się sztandar Towarzystwa Powstania Wielkopolskiego z 1922 roku. Staraniem dyrekcji, nauczycieli i rodziców, sztandar przekazany przez kombatantów, został poddany renowacji i od roku 2000 jest obecny na wszystkich najważniejszych uroczystościach rocznicowych. Na stronie głównej sztandaru znajduje się biały orzeł pośrodku amarantowego pola, a na stronie odwrotnej wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej z napisem „Królowo Korony Polskiej – Błogosław Nam”. Orzeł biały, trzymający w szponach rozerwane ogniwa symbolicznych kajdan niewoli.

Interesującą propozycją propagującą patriotyzm w środowisku gimnazjalistów jest „Klemczakiada”, która odbyła się po raz pierwszy 13 stycznia 2009 r. w ramach obchodów 90. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. To wspólne przedsięwzięcie zbąszyńskich i opalenickich gimnazjalistów odbywa się od tego czasu corocznie. Nazwa imprezy wzięła się od nazwiska dowódcy opalenickiego oddziału powstańców wielkopolskich, który w 1918 roku brał udział w walkach o Zbąszyń. Tematy spotkań – w formie warsztatów – dotyczą historii lokalnej i współczesnego pojmowania patriotyzmu. „Klemczakiada” w 2012 roku odbyła się pod hasłem „Polonia resursecta”.

Niezmiernie atrakcyjną formą działalno-



Przy powstańczym pomniku w Opalenicy – po złożeniu wiązanki z okazji kolejnej rocznicy wybuchu powstania



Od lewej prezes opalenickiego koła TPPW – Andrzej Mańka, kapelan – o. dr Alojzy Pańczak OFM i długoletni prezes koła – Zygmunt Duda



Klemczakiada w 2012 r. odbyła się pod hasłem „Polonia Resurrecta”

Powstańców Ziemi Opalenickiej. Szkoła posiada liczne pamiątki powstańcze, w tym na frontonie budynku tablicę z opalenickiego pomnika nagrobnego z roku 1923. Należy do ogólnopolskiego klubu wspólnego patrona (109 szkół), organizuje gminne konkursy wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim, uczestniczy w ogólnopolskich konkursach wiedzy i pamięci o powstaniu. Delegacja z poczem sztandarym bierze udział w zlotach szkół noszących imię bohaterów powstania, które mają charakter historyczno-edukacyjny. Szkoła jest też współorganizatorem corocznego, gminnego konkursu wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim.

Opalenica posiada liczne miejsca pamięci związane z Powstaniem Wielkopolskim 1918/1919. Chronologicznie ostatnim – lecz znaczeniowo pierwszym – jest odsłonięty 5 stycznia 2004 r., w 85. rocznicę udziału kompanii opalenickiej w bitwie pod Zbąszynem, pomnik powstańczy. Nawiązuje on do tradycji pierwszego w Wielkopolsce pomnika powstańczego, odsłoniętego w Opalenicy 14 maja 1922 r. Pomnik powstał z inicjatywy nauczycieli i rodziców Gimnazjum w Opalenicy oraz grona osób dobrej woli.

Zbudowano go z funduszy społecznych i gminnych oraz indywidualnych ofiarodawców. Usytuowany został obok boiska szkolnego, wyłożonym granitową kostką. W centrum znajdują się 3 równe granitowe cokoly, wysokości 180 cm., symbolizujące odrodzenie się Ojczyzny z trzech zaborów. Autorem projektu jest rzeźbiarz Robert Sobociński z Poznania. Na środkowym cokole umieszczono orła piastowskiego z brązu, wysokości 50 cm. Poniżej napis „Ojczyzna z ich woli i krwi...” Uroczystość odsłonięcia pomnika została poprzedzona wydaniem okolicznościowej

publikacji pod redakcją Bogumiła Wojcieszaka. Przy pomniku powstała także Sciana Pamięci, z czerwonej cegły, o wymiarach 205 x 1400 cm. Na niej zawisły tablice pamiątkowe utrwalające udział opaleniczian w wydarzeniach historycznych Wielkopolski i Polski. Między innymi znalazły się tam ustalone przez Bogumiła Wojcieszaka nazwiska opalenickich powstańców, z których 25 oddało życie.

W zbiorach gimnazjum znajduje się sztandar Towarzystwa Powstania Wielkopolskiego z 1922 roku. Staraniem dyrekcji, nauczycieli i rodziców, sztandar przekazany przez kombatantów, został poddany renowacji i od roku 2000 jest obecny na wszystkich najważniejszych uroczystościach rocznicowych. Na stronie głównej sztandaru znajduje się biały orzeł pośrodku amarantowego pola, a na stronie odwrotnej wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej z napisem „Królowo Korony Polskiej – Błogosław Nam”. Orzeł biały, trzyma w szponach rozerwane ogniwa symbolicznych kajdan niewoli.

Interesującą propozycją propagującą patriotyzm w środowisku gimnazjalistów jest „Klemczakiada”, która odbyła się po raz pierwszy 13 stycznia 2009 r. w ramach obchodów 90. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. To wspólne przedsięwzięcie zbąszyńskich i opalenickich gimnazjalistów odbywa się od tego czasu corocznie. Nazwa imprezy wzięła się od nazwiska dowódcy opalenickiego oddziału powstańców wielkopolskich, który w 1918 roku brał udział w walkach o Zbąszyń. Tematy spotkań – w formie warsztatów – dotyczą historii lokalnej i współczesnego pojmowania patriotyzmu. „Klemczakiada” w 2012 roku odbyła się pod hasłem „Polonia resursecta”.

Niezmiernie atrakcyjną formą działalno-

ści są zloty młodzieży szkolnej, rajdy, biegi, wycieczki. Z okazji 90. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego Komenda Chorągwi Wielkopolskich ZHP Referat Nieprzetartego Szlaku, wspólnie z Komendą Hufca ZHP w Nowym Tomyślu, zorganizowały 1 października 2008 r. Jesienny Rajd Drużyn Harcerskich NS pod nazwą „Opalenickie ślady Powstania Wielkopolskiego” z udziałem harcerzy i kadry instruktorskiej z Kiekrza, Poznania, powiatu nowotomyskiego. Rajd zapoczątkował harcerskie obchody jubileuszu Powstania Wielkopolskiego, był zarazem startem w kolejny rok harcerski. Przewodnikiem był, zarazem regionalista Zygmunt Duda. Kilkogodzinny pobyt pod pomnikami, tablicami dla młodych ludzi był udaną lekcją historii o tym mieście i udziale opaleniczian w tamtych wydarzeniach.

4 stycznia 2012 r., w przeddzień pamiętnego boju o Zbąszyń główne uroczystości rozpoczęły się pod pomnikiem powstańczym, z udziałem 16 pocztów sztandarowych. Liczne delegacje złożyły wiązanki kwiatów. Podczas apelu poległych wyczytano imiona i nazwiska 296 opalenickich powstańców, co wywołało wielkie wrażenie, szczególnie na członkach rodzin. Przemówienie wygłosił senator RP Jan Filip Libicki. Po mszy św., przed ratuszem, setki osób uczestniczyło w inscenizacji plenerowej, nawiązującej do lokalnych powstańczych wydarzeń, według scenariusza i w reżyserii dyrektor opalenickiego Gimnazjum Lidii Szwechłowicz, w wykonaniu gimnazjalistów, licealistów, zespołu „Kłósy” prowadzonego przez panią Lidię Wachońską. W inscenizacji uczestniczyli także członkowie Towarzystwa Działań Historycznych im. Feliksa Pięty z Bukowca, To niezwykle wydarzenie wywarło na uczestnikach ogrom-

ne wrażenie i skłoniło do historycznej refleksji.

Spotkania rodzin powstańców

W ciągu kilku lat udało się ustalić imiona i nazwiska oraz adresy 13 synów i 24 córek opalenickich powstańców, zamieszkających w tej gminie, Poznaniu, Warszawie, Zbąszyniu. Ponadto 35 wnuczek i 43 wnuków zadeklarowało swoje poczucie więzi z dziadkami – powstańcami. Pokolenie prawnuków i praprawnuków, obejmuje kolejne dziesiątki osób współtworzących opalenicką rodzinę powstańców, których nazwiska widnieją na tablicach na Ścianie Pamięci przy Pomniku Powstańczym odsłoniętym 17 listopada 2004 r. przez Ryszarda Kaczorowskiego – ostatniego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie. Wykaz powstańców obejmuje 296 imion i nazwisk. Jest efektem archiwalnych dociekań Bogumiła Wojcieszaka. W ten sposób przywołano ich z cienia zapomnienia. Do licznej grupy liczącej prawie 200 osób, tworzących wspólnotę rodzin powstańców adresowane są zaproszenia na coroczne spotkania upamiętniające udział opaleniczian w niepodległościowym zrywie.

Pierwsze opalenickie spotkanie rodzin powstańców odbyło się w niedzielę 8 lutego 2009 r. i przebiegało pod hasłem „Przyśniła się dzieciom Polska...” Salę Ośrodka Kultury wypełniły rodziny dwu - i trzykoleniowe, córki, synowie z dziećmi i wnukami, którzy dbają, żeby ten jakże ważny element historii z udziałem przodków trwał nadal. Powstańcze opowieści przetrwały, łączą pokolenia i są pielęgnowane. W spektaklu „Przyśniła się dzieciom Polska...” w reżyserii Lidii Szwechłowicz brali udział uczniowie Gimnazjum im. gen. K. Sosnkowskiego. Wystąpienia dr Zdzi-



Okolicznościowa pocztówka wydana z okazji I. spotkania opalenickich rodzin powstańczych

sława Kościańskiego o opalenickich ochotnikach walczących w powstaniu i Zygmunta Dudy o trwałych śladach w mieście upamiętniających tamte wydarzenia były pełne refleksji historycznej. Wanda Rychter przybliżyła zasługi swego dziadka powstańca, a praprawnukowie Rocha Dekiera zaprezentowali pamiątkę rodzinną po powstańcu.

Na pamiątkę tego wydarzenia ukazała się pocztówka, wydana przez Opalgraf jako dodatek do „Ech Opalenickich”. A na niej:

- składanie kwiatów przez rodzinę powstańca Franciszka Kałka,
- Wanda Rychter z portretem swojego dziadka – powstańca,
- praprawnuki powstańca Rocha Dekiera,
- harcerska warta i poczty sztandarowe przy Pomniku Pamięci
- *Przyśniła się dzieciom Polska* – program

artystyczny w wykonaniu uczniów Gimnazjum w Opalenicy.

Drugie spotkanie rodzin powstańców miało miejsce w ostatnią niedzielę lutego 2009 r. Hasłem przewodnim były słowa: „Trzeba było pójść... nie musieli, ale poszli, żeby walczyć o polskość, a w wyśnionej Polsce mieli poczucie spełnionego obowiązku”. Prezes koła, zarazem współautor publikacji „Trzeba było pójść ... Powiat Nowotomyski w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919. Historia i pamięć” przedstawił Opalenicę na kartach tej książki – albumu, liczącego 259 stron, z licznymi zdjęciami i mapami. Praca ta, która ukazała się pod redakcją Zdzisława Kościańskiego i Bogumiła Wojcieszaka, wyróżnia się wśród wydawnictw poziomem naukowym i edytorskim. W programie spotkania córka powstańca – Lucyna Kamińska podzieliła się wspomnieniami o swoim ojcu, a wnuk



Na 2. spotkaniu rodzin Łucja Kamińska opowiadała o swoim ojcu – powstańcu, a Paweł Jakubowski – prawnuk powstańca – prowadził wspólny śpiew

powstańca Andrzej Mainka przedstawił sylwetkę swego dziadka.

Duże zainteresowanie obecnych wzbudziło zaproszenie, z inicjatywy Bogumiła Wojcieszaka, do wspólnego śpiewu powstańczych pieśni. Wielkiemu chórowi przewodził dyrektor Szkoły Podstawowej w Opalenicy Paweł Jakubowski. Na zakończenie zaśpiewano „Marsylianę Wielkopolską”. Wydarzeniu towarzyszyła wystawa fotografii „Ślady naszej pamięci” przedstawiająca pomniki i tablice powstańcze z Opalenicy i sąsiednich gmin.

Kolejne, trzecie opalenickie spotkanie rodzin powstańców zorganizowano 27 lutego 2011 r. w siedzibie Liceum Ogólnokształcącego im. Prymasa Wyszyńskiego z udziałem 140 członków rodzin. Myśl przewodnia zawierała się w trzech wystąpieniach. Dr B. Wojcieszak przybliżył te-

mat „Opaleniccy powstańcy na kartach pamięci”, czyli jak zapamiętał swoich dziadków powstańców. Paweł Jakubowski przy pomocy słów i obrazów ukazał „Tradycję i pamięć Powstania Wielkopolskiego w działalności Szkoły Podstawowej w Opalenicy“. Natomiast Z. Duda zaprezentował historię opalenickich sztandarów powstańczych. Wydarzenie to zostało uświetnione przez delegację Towarzystwa Działań Historycznych im. Feliksa Pięty z Bukowca i miejscowych harcerzy, którzy zaciągnęli wartę na podium przy sztandarach. Zarząd Główny TPPW reprezentowali: prezes Stefan Barłóg i przewodniczący Komisji Historycznej dr Zdzisław Kościański. Gośćmi byli także: Anna Barłóg autorka publikacji o udziale kobiet w Powstaniu Wielkopolskim, dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w No-



Uczestnicy 3. spotkania powstańczych rodzin; wśród zaproszonych gości m. in.: Stefan Barłów – prezes ZG TPPW, dr Zdzisław Kościański – przewodniczący Komisji Historycznej TPPW i Anna Barłów – autorka książki o udziale kobiet w Powstaniu Wielkopolskim



Wręczenie legitymacji nowym członkom TPPW



Wiceprezes koła dr Bogumił Wojcieszak opowiadał o swoich dziadkach powstańcach – Michale Brandeckim i Macieju Wojcieszaku



Gośćmi 4. spotkania opalenickich rodzin powstań-
czych byli m. in.: wicepre-
zes Zarządu Głównego
TPPW w Poznaniu Tadeusz
Musiał i członek zarządu
Jan Janiszewski



Członkowie opalenickiego
Koła TPPW otrzymali
ufundowane przez Burmi-
strza Opalenicy pamiątko-
we repliki flag powstań-
czych



Na każdym spotkaniu i ze-
braniu odbywa się wspólne
śpiewanie pieśni patriotycz-
nych

wym Tomysłu Lucyna Kończal-Gnap, Jacek Stępniewski i Ewa Wojtanowska z gminy Kuślin, Ryszard Wosiński z Grodziska, proboszczowie. Prezes Andrzej Mainka wręczył legitymacje 34 nowym członkom Koła. Podziękowania w formie okazalego zostały skierowane do dyrektor Małgorzaty Dudek z Urbanowa, Małgorzaty Kasperczak, Haliny Wojcieszak i Anny Barłóg za pracę badawczą i popularyzowanie udziału kobiet w powstaniu, w tym opaleniczaniek.

Medale „Wierni Tradycji” przyznawane przez Zarząd Główny Towarzystwa z rąk prezesa Stefana Barłóga otrzymali: Ryszard Napierała - były burmistrz Opalenicy i Lidia Szwechłowicz dyrektor Gimnazjum. Końcowym akordem wydarzenia było wspólne śpiewanie piosenek powstańczych. Trwałą pamiątką tego dnia, podobnie jak w latach poprzednich, były przekazywane przez harcerzy butony okolicznościowe, tym razem z herbem Opalenicy, czapką powstańczą, datą i napisem – „3 spotkanie opalenickich rodzin powstańców wielkopolskich”.

W niedzielę 5 lutego 2012 r. w auli opalenickiego Gimnazjum odbyło się 4. Spotkanie Opalenickich Rodzin Powstańców Wielkopolskich. Prowadzący spotkanie, prezes TPPW koła w Opalenicy Andrzej Mainka, powitał całą wielką opalenicką rodzinę powstańczą. Przybyli także goście: wiceprezes Zarządu Głównego TPPW w Poznaniu Tadeusz Musiał i członek zarządu Jan Janiszewski.

Był również obecny proboszcz parafii św. Mateusza ks. kanonik Antoni Lorenz, którego poprzednicy przed laty wielu przewodzili swoim parafianom w działalności publicznej.

„Od siedmiu lat nie ma już żadnego po-

wstańca wielkopolskiego. Takie działania jak to spotkanie rodzin powstańców zachowuje pamięć o naszych przodkach. Uczestnictwo w spotkaniu rodzin powstańców świadczy o tym, że chcemy pamiętać, przekazywać tę pamięć kolejnym pokoleniom, bo naszym przodkom należy się chwała i cześć” – dziękując za zaproszenie, powiedział zastępca prezesa Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu Tadeusz Musiał.

Zygmunt Duda opowiedział o międzywojennym świętowaniu rocznic powstańczych. Dyrektor Szkoły Podstawowej w Urbanowie zachęciła do wypełniania dokumentów dotyczących znakowania mogił powstańczych. Wręczono także legitymacje nowym członkiniom koła: Florentynie Fiksińskiej – córce powstańca Jana Justkowiaka oraz Barbarze Napierale – wnuczce powstańca Józefa Dyderskiego. Najbardziej chyba oczekiwanym przez całą rodzinę powstańczą momentem był tradycyjny już śpiew śpiew pieśni patriotycznych, profesjonalnie przygotowany i poprowadzony przez dyrektor gimnazjum Lidę Szwechłowicz i Dyrektora Szkoły Podstawowej w Opalenicy Pawła Jakubowskiego.

Spotkania rodzinne stały się już tradycją. Większość z nas, potomków powstańców, czeka na miesiąc luty, w którym odbywają się rodzinne spotkania. To nie przesada w określeniu „rodzinne”, ponieważ rzeczywistość atmosfera panująca tak podczas zebrania opalenickiego koła TPPW, jak i na spotkaniach rodzin powstańczych jest bardzo serdeczna. Wypełniają je nie patetyczne wystąpienia ludzi, którym się wydaje, że znają historię, ale opowieści, dzieci i wnuków powstańczych, którzy przekazują i dzielą się historiami zasłyszanymi od swoich ojców i dziadów. To autentyczne



Opaleniccy laureaci „Dobosza” Bogumił Wojcieszak i Zygmunt Duda (z lewej). W środku dr Zdzisław Kościański, przewodniczący Komisji Historycznej przy ZG TPPW, również laureat „Dobosza”.

świadczenia walki, przeżycia zwyczajnych ludzi, którzy zostawiali rodziny i szli walczyć o wolną Polskę.

Zarząd Główny TPPW 1918/1919 ustanowił w 2000 r. Nagrodę Honorową „Dobosz Powstania Wielkopolskiego”. Statuetka Dobosza jest miniaturą części Powstania Pomnika Wielkopolskiego w Śremie. Pierwszymi laureatami w roku 1996 zostali: prof. dr hab. Antoni Czubiński – historyk i Gerard Górnicki – literat. Wśród kolejnych nagrodzonych znaleźli się profesorowie, dziennikarze, regionaliści, muzea, czasopiśma. W 2005 r. tego zaszczytu dostąpił dr Bogumił Wojcieszak – wnuk powstańców, historyk i wydawca, natomiast w roku 2007 Zygmunt Duda. Od roku 2009 Zarząd Główny Towarzystwa wyróżnia zasłużonych działaczy, sympatyków i sponsorów odznaką honorową „Wierni Tradycji”. Otrzymali ją także: Bogumił Wojcieszak i Zygmunt Duda oraz Lidia Szwechtowicz – dyrektor opalenickiego Gimnazjum i Ryszard Napierała – były burmistrz Opalenicy.

Istnienie Koła Towarzystwa jest zauważalne w środowisku podczas uroczystości, z okazji obchodów świąt państwowych i rocznic historycznych. Delegacja Towa-

rzystwa złożona z członków zarządu, także synów i córek powstańców i ich rodzin uczestniczy w składaniu kwiatów jako pierwsza po władzach samorządowych. Zamierzenia koła na najbliższe lata są ambitne i wielokierunkowe, a ich celem będzie dalsze utrwalanie powstańczej pamięci, między innymi przy pomocy rodzin, oznakowanie grobów powstańców na opalenickich cmentarzach znakiem krzyża powstańczego. Liczne są przykłady rodzinnych zdjęć pod tablicami, przy pomnikach i grobach powstańców. Dowodzą one, że „Przeszłość zachowana w pamięci jest częścią teraźniejszości”.

Autorka jest członkiem ZG TPPW, pracuje w Urzędzie Miejskim w Opalenicy

PRO MEMORIA...

Magdalena Lipińska

Zenon Wiatr – „Wierny Tradycji”

Zenon Wiatr urodził się 20 maja 1934 r. w Poznaniu. Z zawodu był inżynierem elektrykiem. Pracę swą wykonywał z wielkim zaangażowaniem, co pozwoliło mu uzyskać tytuł Zasłużonego Seniora Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Jego drugą ogromną pasją było przewodnictwo turystyczne. Zainteresowanie turystyką sięgało czasów harcerskich. W 1958 r. wstąpił do PTTK. Organizował rajdy, wycieczki piesze, narciarskie i górskie, zdobywając odznaki turystyki kwalifikowanej. Od 1968 r. był aktywnym członkiem Koła Przewodników PTTK przy Oddziale Poznańskim, pełniąc w kolejnych Zarządach Koła różnorodne funkcje.

Był autorem i współautorem przewodnickich materiałów szkoleniowych: *Nowymi dzielnicami Poznania*, *Miejsca upamiętniające ludzi serialu TV – Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy*, *Drzwi w portalu Bazyliki Poznańskiej*. Był także organizatorem i współorganizatorem wystaw tematycznych w siedzibie Koła Przewodników, takich jak: *Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 w 90. rocznicę – 2008 r.*, *50. rocznica śmierci gen. Stanisława Taczaka – 2010 r.*, *60. lecie Koła Przewodników – 2011 r.* i wielu innych.

Z jego inicjatywy 20 listopada 2007 r. przy Kole Przewodników PTTK im. Marcelego Mottego powołano Koło Towarzy-



stwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Zenon Wiatr został na wybrany jego prezesa i odtąd jeszcze aktywniej uczestniczył we wszelkich inicjatywach kultywujących pamięć powstania.

Już na początku przewodnickiej działalności zainteresował się tematyką Powstania Wielkopolskiego, a swą wiedzę na ten temat przekazywał dalej, zachęcając kolejne osoby do zaangażowania się w różnorodne przedsięwzięcia związane z upamiętnianiem Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Planował aktywniejsze działania w szkołach, by tym tematem zainteresować dzieci i młodzież. Czynił to z potrze-

by serca i głębokiego przekonania, że powstańcom wielkopolskim winni jesteśmy naszą pamięć i pamięć przyszłych pokoleń. Jako przewodnik turystyczny wykorzystywał każdą okazję, by mówić o powstaniu i powstańcach, ze szczególnym uwzględnieniem pierwszego dowódcy Powstania Wielkopolskiego – generała Stanisława Taczaka. Od wielu już lat, z okazji kolejnych rocznic powstania, prowadził dla mieszkańców Poznania tematyczne spacery *Śladami Powstania Wielkopolskiego*, przybliżające zarówno historię powstania, jak i upamiętniające w pamięci potomnych zwycięski wielkopolski powstańczy zryw.

Zenek żył sprawą powstania na co dzień. Dźwigał ciężkie paczki *Wielkopolskiego Powstańca*, by koleżankom i kolegom przewodnikom dostarczyć egzemplarze wydawnictwa podejmującego tematykę Powstania Wielkopolskiego oraz upamiętniania historycznych wydarzeń sprzed ponad 90 lat. Zbierał artykuły prasowe dotyczące interesującego go tematu oraz gromadził liczne pamiątki, by je pokazać na wystawach tematycznych w siedzibie Koła Przewodników. Zachęcony, nawet przypadkowym pytaniem, dzielił się swoją pasją i tym samym pozyskiwał kolejne osoby chętne do współpracy. Jego działania nie były podyktowane chęcią zdobywania za-

szczytów, ale głęboko w sercu zakorzenioną pasją.

Na V Krajowym Zjeździe TPPW – 9 kwietnia 2011 r. – Zenon Wiatr został odznaczony honorową odznaką *Wierni Tradycji* za propagowanie wiedzy i upowszechnianie tradycji Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Był wówczas naprawdę szczęśliwy. Cieszyłam się, że mogłam być świadkiem tego wydarzenia i przy okazji uwiecznić je na fotografiach, bo jestem głęboko przekonana, że jego „wierność tradycji” zasługiwała na to wyróżnienie.

Był uczestnikiem wszystkich wyjazdów do Warszawy na centralne uroczystości rocznicowe. W 2011 r. też miał taki plan. Niestety uległ wypadkowi w drodze do siedziby TPPW, gdzie miał załatwić formalności związane z wyjazdem. Zmarł 30 stycznia 2012 r.

Autorka jest działaczką TPPW i PTTK, sekretarzem koła TPPW Przewodników turystycznych w Poznaniu.

Pożegnaliśmy zasłużonego popularyzatora ziemi jarocińskiej

Jan Jajor urodził się 6 października 1939 roku w Koźminie Wlkp. Był synem siodlarza – tapicera, Józefa i Marii z Dąbrowskich. Ojciec walczył w kampanii wrześniowej i zginął w obronie Warszawy 23 września 1939 roku. Pochowany został na Powązkach, w kwaterze Września 1939 r.

Po ukończeniu w 1953 roku szkoły podstawowej w Koźminie kontynuował naukę w Liceum Pedagogicznym w Krotoszynie, którą ukończył maturą w 1958 roku. Później podjął pracę jako nauczyciel w szkole w Śmiełowie, następnie w Chrzaniu i Ludwinowie, a w latach 1966 – 1971 pełnił funkcję kierownika szkoły w Chromcu. W 1967 roku ukończył zaocznie historię na Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie, a następnie w 1970 roku ukończył nauki polityczne na studiach podyplomowych UAM w Poznaniu.

W 1971 roku objął funkcję podinspektora szkolnego w Wydziale Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Jarocinie. Jednocześnie w latach 1972 – 1974 uczył historii w Liceum Ogólnokształcącym w Jarocinie. W 1977 roku został oddelegowany do pracy politycznej w Jarocinie. W 1989 roku przeszedł na nauczycielską emeryturę. Od 1962 roku był aktywnym członkiem PTTK. W 2003 roku założył Klub Regionalistów Ziemi Jarocińskiej, a w 2004 roku podjął starania o założenie Koła Polskiego Towarzystwa Historycznego w Jarocinie, podlegającego Oddziałowi Zarządu PTH w Kaliszu. Zaowocowały one utworzeniem koła w styczniu 2005 roku i wyborem Jana Jajora na funkcję prze-



wodniczącego Koła. PTH wydało 4 jego książki. Reaktywował w 2006 roku ruch społecznych opiekunów zabytków, zakładając w 2007 roku Stowarzyszenie Opiekunów Zabytków Ziemi Jarocińskiej. Wraz z zarządem i członkami Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 przygotowywał program obchodów 90. rocznicy Powstania Wielkopolskiego w Jarocinie. W tym celu, w czerwcu 2005 roku zorganizował Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w Jarocinie. Jego starania poparło 16 założycieli nowego towarzystwa. Na pierwszym Walnym Zebraniu 30 czerwca 2005 roku, któremu przewodniczył prezes Zarządu Głównego TPPW 1918/1919 Stefan Barłóg z Poznania, Jan Jajor został wybrany na prezesa Zarządu Koła w Jarocinie na

kadencję 2005/2008. Mówiąc o programie działania Koła, zwrócił uwagę na organizowanie corocznie uroczystości z okazji rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918/1919.

W październiku 2005 roku członkowie Koła przygotowali program obchodów 90. rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w Jarocinie. Uchwalili, że obchody będą odbywały się od 8 listopada 2008 roku do 16 lutego 2009 roku w powiecie jarocińskim, ze szczególnym uwzględnieniem wydarzeń w Jarocinie. Zaproponowano, aby wojewódzka inauguracja obchodów odbyła się w Jarocinie 8 listopada 2008 roku, tj. w dniu powstania pierwszej w Wielkopolsce Rady Żołnierskiej, która zapoczątkowała zmiany polityczne i wojskowe na naszym terenie i dała przykład innym garnizonom. Drugą ważną uchwałą przyjętą przez Zarząd Koła (na czele którego stał Jan Jajor) było podjęcie starań o godne uhonorowanie pierwszego Naczelnego Dowódcy Powstania Wielkopolskiego, pochodzącego z Mieszkowa gen. Stanisława Taczaka. Zaproponowano postawienie pomnika. Dzięki poparciu inicjatywy przez burmistrza Jarocina, Adama Pawlickiego, pomnik odsłonięto 16 stycznia 2009 roku w Mieszkowie.

Zarząd jarocińskiego Koła TPPW 1918/1919 zaproponował również wykonanie logo Wielkopolskiego Krzyża Powstańczego, który został przekazany władzom administracyjnym w powiecie oraz rodzinom powstańców. Z inicjatywy tego Zarządu nadano imię gen. Stanisława Taczaka Szkole Podstawowej w Mieszkowie i wykonano medalion Patrona, który umieszczono na frontonie szkoły. Został wykonany również medalion Zbigniewa Gorzeńskiego – dowódcy jarocińskich oddziałów powstańczych, który umieszczony

został na pomniku dowódcy we Lgowie.

Z okazji 90. rocznicy Powstania Wielkopolskiego Jan Jajor podjął starania o wydanie słownika biograficznego *Jarocińscy Powstańcy Wielkopolscy 1918/1919*. Książka ukazała się w 2005 roku, wydana przez Polskie Towarzystwo Historyczne, dzięki dotacji władz samorządowych. W publikacji zamieszczono biogramy 679 uczestników powstania z powiatu jarocińskiego. Druga książka została wydana w 2006 roku, także dzięki dotacji starostwa, pt. *Miejsca pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 na Ziemi Jarocińskiej*. W książce zostały opisane wszystkie pomniki i tablice związane z powstaniem w powiecie jarocińskim.

Jan Jajor jest autorem 23 artykułów o wydarzeniach Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, związanych z Ziemią Jarocińską. Artykuły te ukazały się w prasie lokalnej i wielkopolskiej, m. in. w „Gazecie Jarocińskiej”, „Życiu Jarocina”, „Zapiskach Jarocińskich”, „Przeglądzie Wielkopolskim”, „Znad Warty” oraz „Powstańcu Wielkopolskim”.

Chcąc dalej upowszechnić wiedzę historyczną, Jan Jajor przeprowadził 16 spotkań z młodzieżą szkolną oraz wygłosił 12 prelekcji dla mieszkańców Ziemi Jarocińskiej na temat Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Uczestniczył w konferencjach naukowych poświęconych powstaniu i zapoznawał zebranych z historią powstania i działaniami jarocińskiego Komitetu Obchodów 90. rocznicy. Artykuły dotyczące historii Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 zamieszczane były także w czasopiśmie „Magazyn Regionalny – powiat jarociński”, którego redaktorem był Jan Jajor.

W związku z przygotowaniem programu obchodów 90. rocznicy Powstania

Wielkopolskiego 1918/1919 w Jarocinie, Jan Jajor zorganizował 16 posiedzeń Zarządu Koła TPPW 1918/1919 i zaproponował powołanie Powiatowego Komitetu Obchodów 90. rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w Jarocinie. Zaproponował w imieniu Zarządu TPPW, aby przewodnictwo w Komitecie objął Starosta Jarociński, Stanisław Martuzalski, a jego zastępcami byli: przewodniczący Rady Powiatu, Zygmunt Meisnerowski i burmistrz Jarocina, Adam Pawlicki. Komitet na 8 posiedzeniach omawiał program obchodów tej rocznicy. Jan Jajor aktywnie uczestniczył w pracach komitetu i był współautorem scenariusza organizacji imprez w dniu 8 listopada 2008 roku. Nawiązał przyjazny kontakt z rodzinami powstańców i zaproponował zorganizowanie spotkania rodzin powstańczych w Jarocinie, które odbyło się w połowie stycznia 2009 roku. Zorganizował także XXII Jarociński Rajd Szlakiem Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 na Ziemi Jarocińskiej, który odbył się 25 października 2008 roku. Wzięło w nim udział 426 uczestników, głównie młodzieży z 22 drużyn szkolnych.

Jan Jajor – jako prezes Zarządu Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, w Jarocinie i prezes Klubu Regionalistów Ziemi Jarocińskiej

oraz przewodniczący Polskiego Towarzystwa Historycznego w Jarocinie – skupiał wokół siebie grono historyków i regionalistów, którzy przekazują patriotyczne tradycje mieszkańcom Ziemi Jarocińskiej. W 2007 roku Jan Jajor został wyróżniony przez Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 honorową statuetką Dobosz Powstania Wielkopolskiego, a w 2008 roku wyróżniony przez Radę Powiatu i Starostę Jarocińskiego za zasługi dla powiatu jarocińskiego nagrodą w kategorii: działalność społeczna – za całokształt dokonań w upowszechnianiu wiedzy historycznej o Ziemi Jarocińskiej i jej mieszkańcach.

W dniu 11 listopada 2009 roku uhonorowany został nagrodą Burmistrza Jarocina im. Stanisława Taczaka „Za Zasługi dla Ziemi Jarocińskiej” – Statuetką pomnika gen. Stanisława Taczaka z Mieszkowa.

Jan Jajor zmarł 19 stycznia 2012 roku w Jarocinie.

Autor jest prezesem Oddziału Wielkopolskiego i członkiem Zarządu Głównego TPPW

KRONIKA

(najważniejsze wydarzenia od sierpnia 2011 r. do lipca 2012 r.)

14 sierpnia 2011 r. – Stowarzyszenie Grupa Rekonstrukcji Historycznej „3 Bastion Grolman” zorganizowało w Poznaniu widowisko historyczne pt: „Poznańcy 1919 – 2011”, ukazujące zwycięstwo wojsk wielkopolskich w wojnie polsko – bolszewickiej 1919 – 1921. W programie znalazły się: defilada wojskowa (z Placu Wolności do ul. Panny Marii), polowa msza św. za Ojczyznę, poświęcenie oraz uroczyste wręczenie sztandaru 3 Pułku Strzelców Wielkopolskich, a także widowisko historyczne (okolice ul. Panny Marii na Ostrowie Tumskim). W imprezie uczestniczyła delegacja ZG TPPW z prezesem Stefanem Barłogiem, członkowie Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 z rejonu Poznania i okolic, sympatycy Towarzystwa oraz nauczyciele i uczniowie ze szkół noszących imiona bohaterów Powstania Wielkopolskiego.

15 sierpnia 2011 r. – w Mroczy odbyły się uroczyste obchody Święta Wojska Polskiego połączone z Dniem Patrona Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego Organizatorami uroczystości byli: Rada Rodziców, Dyrekcja szkoły oraz Koło TPPW 1918/1919 w Mroczy, współorganizatorami – 1 batalion logistyczny im. Ziemi Nakielskiej z 1 Pomorskiej Brygady Logistycznej w Bydgoszczy oraz Jednostka Poszukiwawczo – Ratownicza z Kowalewka. Uroczystości rozpoczęła msza św. w intencji Ojczyzny, którą koncelebrował ks. Wojciech Cierniak, proboszcz parafii pw. św. Mikołaja i Wniebowzięcia NMP w Mroczy. Główna część uroczystości miała miejsce na Placu Wolności, pod obeliskiem ku czci Powstańców Wielkopolskich 1918/1919. Wartę honorową pełnili żołnierze 1 batalionu logistycznego im. Ziemi Nakielskiej. Posterunki honorowe wystawione zostały również przez Jednostkę Poszukiwawczo – Ratowniczą z Kowalewka na cmentarzu parafialnym przy Tablicy Memoratywnej ku Pamięci Oficerów WP mjr. Bronisława Stojaczyka i kpt. Wacława Lenckowskiego oraz przy odrestaurowanym Pomniku Patrona TPPW 1918/1919 z Mroczy – ppor. Franciszka Borzycha. Przybyłych powitał mjr Jarosław Odrobiński – prezes Koła TPPW 1918/1919 im. ppor. Franciszka Borzycha w Mroczy. Okolicznościowe przemówienie wygłosił również Leszek Klesiński – zastępca Burmistrza Miasta i Gminy w Mroczy. W uroczystościach uczestniczyli m. in. Romuald Roński – przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy wraz z radnymi, Mieszko Klawikowski – sekretarz Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Lidia Dąbrowska reprezentująca Zespół ds. Miejsc Pamięci Narodowej Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy, mjr Bogdan Ziółek – Komendant Wojskowej komendy Uzupelnień w Bydgoszczy, ppłk Piotr Lewandowski – dowódca 1 batalion logistyczny im. Ziemi Nakielskiej w Bydgoszczy. Delegacje złożyły pod obeliskiem wieńce i wiązanek kwiatów. Na wniosek Zarządu Koła TPPW 1918/1919

w Mroczy, za szczególną aktywność na polu upamiętniania miejsc pamięci narodowej udekorowano medalami „Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej” Justynę Piotrowską-Tojza, Pawła Wintrowicza oraz Jednostkę Poszukiwawczo-Ratowniczą z Kowalewka. Aktu dekoracji dokonali Mieszko Klawikowski wraz z Lidią Dąbrowską, w obecności Leszka Klesińskiego i mjr. Jarosława Odrobińskiego. Ponadto wręczono nowym członkom Koła TPPW 1918/1919 legitymacje członkowskie. Delegacja członków mroteckiego koła, wraz z potomkami rodziny ppor. Franciszka Borzycha, złożyła kwiaty na cmentarzu parafialnym, na odrestaurowanym pomniku ppor. Franciszka Borzycha oraz przy Tablicy Katyńskiej i Smoleńskiej.

15 sierpnia 2011 r. – pod Pomnikiem Chwały Oręża Polskiego w Sulechowie zorganizowane zostały obchody Święta Wojska Polskiego. Wśród wyróżnionych podczas uroczystości żołnierzy znaleźli się członkowie naszego Towarzystwa – płk Zenon Brembor i ppłk Mirosław Ziętek. Otrzymali „Brazową Odznakę za Zasługi dla Związku Żołnierzy Wojska Polskiego”. Po uroczystej zbiórce i apelu poległych, delegacja TPPW złożyła kwiaty pod Tablicą Powstańców Wielkopolskich.



Odznaczeni członkowie TPPW - od lewej: Zenon Brembor i Mirosław Ziętek

16 sierpnia 2011 r. – w Szczecinie miała miejsce uroczystość kończąca szczecińskie obchody Święta Wojska Polskiego – odsłonięcie nowej tablicy pamiątkowej ku czci żołnierzy Powstania Wielkopolskiego, którzy w latach czterdziestych osiedlili się na terenie Pomorza Zachodniego. Tablica ta znajduje się w miejscu poprzedniej, tzn.: przy bramie Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 2 PUM („PSK – 2”) w Szczecinie;

wejście od strony al. Powstańców Wielkopolskich nr 72. Inicjatorami i organizatorami uroczystości byli: SK TPPW i Dział Administracyjno – Gospodarczy PUM w Szczecinie.

1 września 2011 r. – w Poznaniu obchodzone 72. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Pod patronatem Wojewody Wielkopolskiego Piotra Florka odbyły się wojewódzkie uroczystości. Główne uroczystości zainaugurowała msza św. pod przewodnictwem bpa – Zdzisława Fortuniaka, po której uczestnicy: parlamentarzyści, delegacje władz państwowych, samorządowych, związków zawodowych, służb mundurowych, kombatancki oraz przybyli mieszkańcy Poznania – udali się pod Pomnik Armii Poznań. Do zebranych przemówił m. in. Wojewoda Wielkopolski oraz zaproszeni goście. Następnie odbył się apel poległych, po którym złożono wiązanki kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym bohaterstwo żołnierzy Armii Poznań. Z ramienia TPPW w uroczystości uczestniczyli m. in. prezes ZG Towarzystwa – Stefan Barłóg oraz prezes Oddziału Wielkopolskiego – Andrzej Szymankiewicz

9 września 2011 r. – w Gleśnie miała miejsce uroczystość odsłonięcia obelisku z tablicą upamiętniającą powstańców wielkopolskich 1918 – 1919. Po mszy św. w kościele parafialnym złożono kwiaty na grobach powstańców. Uroczystego odsłonięcia obelisku dokonali wnukowie powstańca Jana Strosina. Tablicę poświęcił proboszcz parafii ks. Nowaczyk. Okolicznościowe przemówienia wygłosili Roman Chwaliszewski oraz wnuk powstańca Adama Ćwiklińskiego.

14 września 2011 r. – w Zegrzu odbyła się uroczystość związana z nadaniem imienia gen. bryg. Heliodora Cepy Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki. Wzięła w niej udział delegacja Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego-1918/1919 oraz Grupa Rekonstrukcji Historycznej „3 Bastion Grolman”. Organizatorami uroczystości byli: Światowy Związek Polskich Żołnierzy Łączności oraz Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki. W programie obchodów znalazły się m. in. msza św. w kościele garnizonowym, konferencja nt. „Generał brygady Heliodor Cepa (1895 – 1974). Zasłużony żołnierz wojsk łączności”, zwiedzanie sali tradycji i bazy szkoleniowej oraz uroczysty apel. Więcej informacji i serwis fotograficzny na ss. 75-77.

18 września 2011 r. – na cmentarzu parafialnym w Samokłeskach Dużych (gmina Szubin) poświęcono nowe pomniki powstańców wielkopolskich 1918/1919: Franciszka Józefa Walkowiaka, Marcina Grubczyńskiego oraz Anzelma Wojciecha Brzykcego. Patriotyczne uroczystości poprzedziła msza św. w kościele pw. św. Bartłomieja Apostoła, którą sprawował proboszcz parafii ks. Bogusław Konieczka. W uroczystościach wzięty udział m. in. rodziny powstańców wielkopolskich, mieszkańcy Samokłesk oraz zaproszeni goście: Marian Kadow – prezes honorowy Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919, Mieszko Klawikowski – sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Lidia Dąbrowska – z Zespołu ds. Miejsc Pamięci Narodowej Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy, Tadeusz Sobol – starosta nakielski, Andrzej Kinderman – wicestarosta na-

kielski, Artur Michalak – przewodniczący Rady Powiatu, Leszek Gutkowski – członek Zarządu Powiatu Nakielskiego, Ignacy Pogodziński – burmistrz Szubina, Mariusz Piotrowski – wiceburmistrz Szubina, Andrzej Wrona – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Szubinie, Edmund Karnowski – naczelnik Wydziału Komunalnego UM w Szubinie, bryg. Franciszek Sobiechowski – zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Nakle nad Notecią, st. ktp. Mariusz Mantych – dowódca JRG Państwowej Straży Pożarnej w Szubinie, mjr Jarosław Odrobiński – prezes koła TPPW 1918/1919 im. ppor. Franciszka Borzycha w Mroczy, Janusz Nowakowski – prezes koła TPPW 1918/1919 w Rynarzewie, Wioletta Borys-Stachowiak – sołtys sołectwa Samokłęski Duże, kpt. rez. Jan Nowakowski – prezes Klubu Żołnierzy Rezerwy – LOK w Nakle nad Notecią, Marian Domżałski – mistrz kamieniarski z Kcyni, dyrektorzy szkół, młodzież szkolna, mieszkańcy powiatu nakielskiego i gminy Szubin. Główna część uroczystości miała miejsce na cmentarzu parafialnym. Przybyłych w imieniu organizatorów powitał Piotr S. Adamczewski – prezes Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 im. ks. Ludwika Sołtysińskiego w Szubinie. Historię powstańczych mogił przedstawiła Kamila Czechowska – dyrektor Muzeum Ziemi Szubińskiej im. Zenona Erdmanna w Szubinie. Mogiły poświęcił ks. Bogusław Konieczka, a delegacje i rodziny powstańcze złożyły na nich kwiaty i zapaliły znicze. Wartę honorową przy mogiłach zaciągnęli członkowie Jednostki Poszukiwawczo – Ratowniczej z Kowalewka (gmina Kcynia). W uroczystościach uczestniczyły poczty sztandarowe: Zarządu Oddziału Kujawsko-Pomorskiego TPPW 1918-1919 w Bydgoszczy, Komendy Powiatowej PSP w Nakle nad Notecią, Ochotniczych Straży Pożarnych: Rynarzewo, Tur, Szubin, Chomętowo, LO im. Stanisława Wyspiańskiego w Szubinie, Zespołów Szkół w Szubinie, Rynarzewie, Kowalewie, Gimnazjum nr 1 w Szubinie. Organizatorami uroczystości były Muzeum Ziemi Szubińskiej i Koło TPPW 1918 – 1919 w Szubinie. Honorowy patronat przyjęli: ks. Bogusław Konieczka – proboszcz parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła w Samokłeskach Dużych i Ignacy Pogodziński – burmistrz Szubina.

19 września 2011 r. – w Muzeum Arkadego Fiedlera – uczestnika Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 – w Puszczykowie odbyła się uroczystość przekazania muzeum wierniej kopii kultowego myśliwca brytyjskiego z okresu II wojny światowej Hawker Hurricane Mk-I, który Arkady Fiedler opisywał w swojej książce „Dywizjon 303”.

5 października 2011 r. – w Zielonej Górze miało miejsce uroczyste zgromadzenie patriotyczno – religijne upamiętniające Zbrodnię Katyńską oraz deportacje ludności polskiej na Sybir w latach 1940-1941. Po mszy św. w intencji Ojczyzny w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela, na Placu Kolejarza uroczystie odsłonięto tablicę upamiętniającą deportacje Polaków na Sybir. Na zaproszenie Związku Sybiraków i Lubuskiej Rodziny Katyńskiej w uroczystościach wzięli udział przedstawiciele Lubuskiego Oddziału TPPW: Stefan Ogrodowicz, Mieszko Kamiński i Edward Tuliszka, a także poczet sztandarowy OL TPPW.

19 października 2011 r. – w poznańskim Odwachu – Poznań, Stary Rynek 3 – odby-

to się spotkanie z drem Bartoszem Kruszyńskim nt. „Kariery oficerów w II Rzeczypospolitej”, zorganizowane przez Komisję Historyczną ZG TPPW 1918/1919 oraz Wielkopolskie Muzeum Walk Niepodległościowych w Poznaniu. W programie znalazła się również prezentacja publikacji dra B. Kruszyńskiego noszącej taki właśnie tytuł.

23 października 2011 r. – z inicjatywy Koła nr 5 TPPW 1918 – 1919 im. gen. broni Józefa Dowbor-Muśnickiego w Zielonej Górze odbyła się uroczystość upamiętniająca drugiego dowódcę Powstania Wielkopolskiego. W kościele Podwyższenia Krzyża Świętego odprawiona została uroczysta msza św., której przewodniczył kapelan koła ks. prał. Jan Pawlak w asyście ks. Tomasza Sałatki. Okolicznościową modlitwę przygotował prezes Koła nr 5 TPPW w Zielonej Górze – Mieszko Kamiński. W uroczystości uczestniczyli: członkowie TPPW, lubuskiej Rady Kombatantów i Osób Represjonowanych, potomkowie powstańców wielkopolskich, mieszkańcy Zielonej Góry oraz okolic. Wśród gości znaleźli się również m. in. Krzysztof Wesołowski reprezentujący Marszałka Województwa Lubuskiego oraz Piotr Kazimierz Szyszko – przewodniczący Rady Miasta Nowa Sól. Poczty sztandarowe wystawili: Oddział Lubuski TPPW w Zielonej Górze, Stowarzyszenie Pionierów Zielonej Góry, Komenda Hufca ZHP w Zielonej Górze oraz zielonogórski Zespół Szkół Ekonomicznych. Oprawę muzyczną na trąbkę przygotował członek Koła nr 5 TPPW Wiesław Żurawski. Po mszy św. odbyło spotkanie z potomkami powstańców wielkopolskich, w którym uczestniczyli m. in.: Władysław Wierciński – zięć powstańca Józefa Łakomego, Bożena Krukowska – wnuczka powstańca Adama Dolińskiego, Andrzej Stręk – wnuk powstańca. Członkowie TPPW przygotowali okolicznościową wystawę książek oraz plakatów.

28 i 29 października 2011 r. - Stowarzyszenie Grupa Rekonstrukcji Historycznej WARTA przeprowadziło akcję porządkowania mogił na cmentarzu wojskowym na Cytadeli, największej wojskowej nekropolii w Poznaniu, Wzięła w niej udział młodzież z 38 szkół i członkowie wielkopolskich stowarzyszeń – łącznie ponad 600 osób. Pracami objęto również mogiły powstańców wielkopolskich.

29 października 2011 r. – w Teatrze Wielkim im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu, pod honorowym patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego, odbyła się Centralna Akademia z okazji jubileuszu 90. rocznicy powstania Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. W jubileuszu wzięli udział przewodniczący Komisji Historycznej ZG TPPW dr Zdzisław Kościński, który w imieniu Zarządu Głównego odznaczył Sztandar ZORRP odznaczeniem towarzystwa „Wierni Tradycji”.

1 listopada 2011 r. – na poznańskich cmentarzach oraz w Chodzieży, Czerlejnii, Kostrzynie, Krotoszynie, Luboniu, Pobiedziskach, Siedlcu, Swarzędzu i Wolsztynie przeprowadzona została przez Stowarzyszenie „Wiara Lecha” kwesta, której celem była zbiórka funduszy na renowację mogił powstańczych. Wśród kwestujących byli również członkowie Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego.

1 listopada 2011 r. – po raz siódmy na cmentarzu przy ul. Wrocławskiej w Zielonej Górze odbyła się akcja „Znicz na grobie Powstańca Wielkopolskiego,” zainicjowana i koordynowana przez prezesa koła nr 5 TPPW 1918 – 1919 im. gen. broni Józefa Dowbor-Muśnickiego – Mieszka Kamińskiego. Na 43 grobach byłych powstańców wielkopolskich członkowie Koła zapalili specjalnie przygotowane znicze. Tegoroczna akcja po raz pierwszy objęła miejsca pamięci poza Zieloną Górę. Prezes koła postawił znicz pod pomnikiem Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu oraz przekazał specjalny znicz do Lusowa, na grób gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego. Znicze dotarły również na cmentarze w Nowej Soli, Otyniu i Ochli. Sponsorem akcji „Znicz na grobie Powstańca Wielkopolskiego” w Zielonej Górze jest producent zniczy, firma MAX-POL – Andrzej Czajki z Rozdrażewa.

3 listopada 2011 r. – z inicjatywy dyrektora Muzeum Ziemi Lubuskiej dra Andrzeja Toczewskiego w Zielonej Górze odbył się wieczór wspomnień o zielonogórcach zmarłych w ostatnim roku, a zasłużonych dla miasta. W tym roku wspomiano śp. płk Janinę Wolanin – działaczkę koła w pierwszych latach jego istnienia, historyków – prof. Jerzego Majchrzaka i prof. Joachima Benyskiewicza – badacza dziejów Powstania Wielkopolskiego na Babimojszczyźnie i dziejów Polaków pod zaborem pruskim, Remigiusza Jankowskiego – syna powstańca wielkopolskiego Jana Jankowskiego, pioniera Zielonej Góry i do niedawna aktywnego działacza koła TPPW oraz plastyka Stanisława Parę. W spotkaniu uczestniczyli działacze Koła nr 5 TPPW 1918-1919 im. gen. broni Józefa Dowbor-Muśnickiego w Zielonej Górze: Mieszko Kamiński, Edward Tuliszka, Teresa Tuliszka oraz Izabela Jankowska – córka Remigiusza Jankowskiego z matką. Poszczególne wspomnienia poprzedzane były występami Kwartetu Filharmonii Zielonogórskiej, prezentującego utwory klasyczne od baroku do współczesności. Spotkaniu patronowali ks. bp dr Adam Dyczkowski – senior Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej oraz Janusz Kubicki – prezydent Miasta Zielona Góra.

5 listopada 2011 r. – w siedzibie Zarządu Okręgowego Związku Inwalidów Wojennych RP w Poznaniu na Piekarach odbyło się na pierwsze posiedzenie Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w nowej kadencji. W programie znalazły się m. in: plan realizacji uchwały V Krajowego Zjazdu TPPW, podział zadań w Prezydium ZG TPPW i wybór komisji problemowych, informacja o stanie finansów Towarzystwa.

10 listopada 2011 r. – w Teatrze Lubuskim w Zielonej Górze odbył się finał drugiej edycji konkursu patriotyczno-religijnego „Ojczyzna Ma”, organizowanego przez Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej, pod patronatem biskupa zielonogórsko-gorzowskiego, Wojewody Lubuskiego i Lubuskiego Kuratora Oświaty, w którego przygotowaniu swój udział miało też Koło nr 5 Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 im. gen. broni Józefa Dowbor-Muśnickiego w Zielonej Górze, przygotowując m. in. pytania dotyczące Powstania Wielkopolskiego. O pierwsze miejsca zmagają się 34 finalistów, wyłonionych w majowych eliminacjach parafialnych i szkolnych w całym regionie.

Na zakończenie prezes Koła nr 5 TPPW 1918 – 1919 im. gen. broni Józefa Dowbor-Muśnickiego – Mieszko Kamiński pogratulował młodym uczestnikom posiadanej wiedzy i zaprosił ich wraz z opiekunami do wirtualnej wycieczki w przeszłość, prezentując francuski film z czasów I wojny światowej, ukazujący martyrologię Polaków pod zaborem pruskim „Pruska kultura”. Zadaniem oglądających było odgadnięcie trzech wydarzeń, które zainspirowały autorów filmu. Rywalizację wygrała drużyna uczniów z Drezdenka.

11 listopada 2011 r. – delegacje zarządów i kół Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w województwach lubuskim, kujawsko – pomorskim, wielkopolskim oraz w Szczecinie, Legnicy i Warszawie wzięły udział w uroczystościach związanych z obchodami Świąta Niepodległości.

11 listopada 2011 r. – w Kościele Garnizonowym w Śremie odprawiona została uroczysta msza św. za Ojczyznę, a po niej oddano hołd powstańcom przy pomniku na cmentarzu parafialnym. Zabrzmiały salwy, a po okolicznościowym przemówieniu Burmistrza Śremu złożono kwiaty, także od Towarzystwa Miłośników Ziemi Śremskiej i znicz od Klubu TPPW.

23 listopada 2011 r. – w Muzeum Powstania Wielkopolskiego /Odwach – Stary Rynek 3/ odbyło się, zorganizowane przez Komisję Historyczną Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 i Wielkopolskie Muzeum Walk Niepodległościowych w Poznaniu, spotkanie z mgrem Zenonem Józwiakiem nt. „Działalność wydawnicza Instytutu im. Generała Stefana „Grota” Roweckiego w Lesznie” oraz drem Franciszkiem Idkowiakiem nt. „Wojska inżynieryjno-saperskie na terenie Wielkopolski 1918-1939”. W programie znalazła się prezentacja publikacji Włodzimierza Beckera i Franciszka Idkowiaka pod tymi samymi tytułami.

24 listopada 2011 r. – w sulechowskim zamku odbyło się uroczyste zebranie Koła TPPW, podczas którego zaprezentowano, przygotowaną m. in. przez Zenona Brembora, Jana Mielżyńskiego i Romana Zawalnego, ekspozycję zdjęć powstańców z Sulechowa i okolic oraz pamiątek powstańczych. Omówiono także przygotowania do obchodów rocznicowych Powstania Wielkopolskiego.

9 grudnia 2011 r. – w Szkole Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Wyrzysku odbyły się uroczystości związane z obchodami Dnia Patrona Szkoły. Udział w nich wzięli m. in. poseł na Sejm RP Małgorzata Janyska, Starosta Piłski Mirosław Mantaj, władze samorządowe, rodzice oraz Jan Śnioszek i Wojciech Kicman – przedstawiciele zarządu Koła TPPW.

12 grudnia 2011 r. – w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich w Poznaniu odbyła się uroczystość wręczenia Nagrody Honorowej Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego „Dobosz Powstania Wielkopolskiego”. Laureatami nagrody za rok 2011 zostali: Szymon Dąbrowski – historyk, popularyzator wiedzy i pamięci o Powstaniu Wielkopolskim.

skim 1918/1919, zwłaszcza w środowisku młodzieży szkolnej; Marcei Kosman – prof. zw. dr hab., historyk, politolog, pedagog, pisarz, autor 1500 znaczących publikacji, w tym 50 książek, który w swojej pracy naukowo – badawczej poświęcił wiele miejsca dziejom i znaczeniu Powstania Wielkopolskiego; Eugeniusz Śliwiński – dr nauk humanistycznych, historyk, starszy kustosz Muzeum Okręgowego i wykładowca Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Lesznie; Telewizja Polska S. A. Oddział w Bydgoszczy, Telewizja Polska S. A. Oddział w Poznaniu (zob. s.73). Honorowy patronat nad 16 edycją tej nagrody objął Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak. Działacze zasłużeni dla upowszechniania wiedzy i tradycji Powstania Wielkopolskiego zostali uhonorowani odznaczeniami, które wręczali: Lech Dymarski – przewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, Wicewojewoda Wielkopolski – Przemysław Pacia oraz prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 – Stefan Bartłóg. Medale Komisji Edukacji Narodowej otrzymali: Piotr Adamczewski z Rynarzewa, Kamila Czechowska z Szubina, Marek Puczarski z Pakości, Bogdan Rościszewski ze Lwówka oraz Waldemar Warciarek z Wolsztyna; Medale Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej: Andrzej Haak z Wronek, Marian Raczyk z Piły, Krzysztof Wyrwa z Piły; Odznaki Honorowe za Zasługi dla TPPW „Wierni Tradycji”: Paweł Anders, Lech Drożdżyński, Lech Dymarski, Leszek Jakubowski, Zenon Józwiak, Eugeniusz Kowalski, Ireneusz Król, Bartosz Kruszyński, Anna Kujawa, Beata Mąderek, Iwona Migasiewicz, Maria Pacholska oraz Lech Trzeciakowski. Uroczystość uświetnił występ uczniów poznańskiej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Mieczysława Karłowicza.

14 grudnia 2011 r. – w poznańskim Odwachu – Muzeum Powstania Wielkopolskiego – odbyło się spotkanie Komisji Historycznej Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 z prof. drem hab. Januszem Karwatem oraz prof. drem hab. Bernardem Piotrowskim na temat: *Pamięć o Powstaniu Wielkopolskim w latach 1919-1939 (historiografia, instytucje, autorzy)*. Moderatorem spotkania był dr Zdzisław Kościński (przewodniczący Komisji Historycznej ZG TPPW 1918/1919). W spotkaniu z naukowcami, obok regionalistów, uczestniczyła także młodzież ze szkół w Opalenicy, Nowym Tomysłu i Poznaniu.

16 grudnia 2011 r. – w Zespole Szkół w Parkowie przygotowana została wieczornica powstańcza poświęcona walce wielkopolskich dzieci o zachowanie tradycji i języka polskiego. Uroczystość otworzyła dyrektor Maria Cisowska, podkreślając rolę, jaką odgrywa pamięć i tradycja w lokalnym środowisku. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m. in.: przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Hinz, radni Rady Miejskiej, członek Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego Stefan Psik, sekretarz Gminy Rogoźno Iwona Sip - Michalska, doradca burmistrza ds. oświaty Longina Pijanowska, dyrektorzy placówek oświatowych, przedstawiciele Związku Kombatantów RP i BWP w Rogoźnie i Obornikach, członkowie Zarządu Koła Sybiraków w Rogoźnie i Wągrowcu, przedstawiciele Związku Represjonowanych Politycznie Żołnierzy Górników z Koła w Rogoźnie, przedstawiciele Stowarzyszenia Parkowianka, Zarządu OSP w Parkowie oraz Rady Sołeckiej, sołtysi pobliskich wsi. Wśród zaproszonych gości nie zabra-

kło rodzin powstańców wielkopolskich. Przedstawienie „Wielkopolskie dzieci”, wyreżyserowane przez Krzysztofa Przybylskiego, wg scenariusza Krzysztofa Działo, składało się z dwóch części. Pierwsza poświęcona była buntowi polskich dzieci we Wrześni w 1901 roku przeciwko nauczaniu religii w języku niemieckim. Druga część poświęcona była spotkaniu dzieci z J. I. Paderewskim i jego żoną w Poznaniu 27 grudnia 1918 roku. Po przedstawieniu odbył się apel powstańczy przeprowadzony przez Dorotę Mąderek. Pamięć powstańców uczczono zapaleniem zniczy pod symbolicznym Krzyżem Powstańczym. Rozstrzygnięto również konkurs historyczno-plastyczny na nowy projekt Krzyża Powstańczego. W swoich wystąpieniach po apelu przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Hinz oraz członek Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego Stefan Psik podziękowali organizatorom wieczornicy. Na ręce dyrektora szkoły przekazano m. in. medal 90. rocznicy Powstania Wielkopolskiego od Marszałka Województwa Wielkopolskiego, album „Obchody 90. rocznicy Powstania Wielkopolskiego” oraz płytę „Powstanie Wielkopolskie”. Wieczornicę zakończył koncert pieśni patriotycznych i kolęd.

23 grudnia 2011 r. – w związku z 93. rocznicą Powstania Wielkopolskiego, prezydent Tadeusz Krzakowski, prezes Koła TPPW Czesław Kowalak, przedstawiciele Rady Miejskiej oraz Szkoły Podstawowej nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Legnicy oddali hołd uczestnikom tego zwycięskiego, narodowowyzwoleńczego zrywu, którzy na legnickim cmentarzu mają miejsca wiecznego spoczynku. W latach powojennych do Legnicy przybyło 25 uczestników walk o powrót Wielkopolski w granice państwa. Na Cmentarzu Komunalnym znajduje się 17 mogił powstańczych, wśród nich mogiła Stanisława Miśka, Honorowego Obywatela Legnicy z roku 1996. Na ich grobach zapalono znicze. Coroczne wizyty Prezydenta Legnicy, członków Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego i młodzieży na grobach powstańców stały się elementem legnickiej tradycji patriotycznej.

26 grudnia 2011 r. – w Poznaniu miała miejsce inscenizacja przyjazdu Ignacego Jana Paderewskiego na dworzec kolejowy, która – tradycyjnie już – rozpoczęła obchody 93. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Uczestniczyli w niej licznie mieszkańcy Poznania. Nie zabrakło wśród nich członków Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego z prezesem Zarządu Głównego – Stefanem Barłogiem. Imprezę zakończył koncert kolęd i pieśni patriotycznych w wykonaniu Poznańskiego Chóru Nauczycielskiego pod dyr. Ryszarda Łuczaka.

27 grudnia 2011 r. – w Poznaniu rozpoczęły się centralne obchody 93. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. W godzinach przedpołudniowych Wojewoda Wielkopolski Piotr Florek oraz prezes Zarządu Głównego TPPW Stefan Barłóg złożyli w towarzystwie delegacji wiązanki kwiatów przed obeliskiem na Cytadeli Poznańskiej, upamiętniającym bohaterów walk o niepodległość w latach 1918 – 1920. Następnie odbyła się uroczystość na Cmentarzu Zasłużonych – na Wzgórzu św. Wojciecha – gdzie delegacje władz województwa wielkopolskiego, miasta Poznania i powiatu poznańskie-

go oraz Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 złożyły kwiaty na grobie pierwszego dowódcy powstania – gen. Stanisława Taczaka. Modlitwę w intencji powstańców poprowadził o. prof. Eustachy Rakoczy – kapelan TPPW. W składzie delegacji Zarządu Głównego TPPW znaleźli się: prezes ZG TPPW – Stefan Barłóg, wiceprezes – Tadeusz Musiał, sekretarz ZG TPPW – Piotr Wojtczak, prezes Oddziału Wielkopolskiego – Andrzej Szymankiewicz oraz członek Zarządu Głównego – Jan Janiszewski.

W godzinach południowych przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu odbyła się centralna uroczystość poświęcona 93. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Wzięli w niej udział parlamentarzyści, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, delegacje organizacji i stowarzyszeń kombatanckich, przedstawiciele rodzin powstańców wielkopolskich, poczty sztandarowe, żołnierze, harcerze i liczni mieszkańcy Poznania. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: Marszałek Województwa Wielkopolskiego – Marek Woźniak oraz prezes Zarządu Głównego TPPW – Stefan Barłóg, który podkreślił społeczny charakter decyzji Wielkopolan o udziale w grudniowym zrywie 1918 r., a następnie ich zaangażowanie w procesie budowy II Rzeczypospolitej. Zaapelował również o wierność wielkopolskim tradycjom i kontynuowanie pracy nad upowszechnianiem wiedzy o powstaniu. Następnie odczytano apel poległych, a kompania honorowa uczciła pamięć bohaterów salwą honorową. Przedstawiciele różnych środowisk złożyli wiązanki kwiatów, a u stóp pomnika zapłonęły znicze. Uroczystość zakończyło odśpiewanie „Roty”.

27 grudnia 2011 r. – w Bydgoszczy odbyły się uroczystości upamiętniające 93. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Po mszy św. w intencji powstańców wielkopolskich odprawionej w bydgoskim Kościele Garnizonowym przez bp. Jana Tyrawę – ordynariusza Diecezji Bydgoskiej, pod Pomnikiem Nieznanego Powstańca miała miejsce uroczystość rocznicowa z ceremoniałem wojskowym. Po odegraniu hymnu państwowego przez orkiestrę wojskową z Bydgoszczy głos zabrali kolejno: Wojewoda Kujawsko-Pomorski Ewa Mes, Prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski, posłanka RP Anna Bańkowska oraz b. senator RP Dorota Kempka. Następnie odczytano Apel Poległych, zakończony salwą honorową Kompanii Reprezentacyjnej Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy. Delegacje złożyły kwiaty i wiązanki na grobie i przed Pomnikiem Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego. Uroczystość zakończyło odśpiewanie „Roty”. Udział w obchodach wzięli członkowie Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, w tym delegacja mroteckiego Koła TPPW 1918/1919 im. ppor. Franciszka Borzycha w składzie: prezes – mjr Jarosław Odrobiński (prowadzący narrację uroczystości), sekretarz Koła – Maria Nowacka, kpr. Adam Młodzik oraz Łukasz Odrobiński.

27 grudnia 2011 r. – w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze miały miejsce obchody 93. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego oraz 15. rocznicy utworzenia Oddziału Lubuskiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Uroczystość prowadził i okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes Oddziału Lubuskiego TPPW – Jerzy Przybecki. Odznaką Honorową TPPW „Wierni Tradycji” wyróżniono prof. Wie-

sława Hładkiewicza z Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz Bolesława Wrońskiego – prezesa Zarządu Wojewódzkiego Związku Kombatantów RP i BWP. Aktu dekoracji dokonał członek ZG TPPW Zbigniew Kowalewicz. Podczas uroczystości uhonorowano fundatorów sztandaru Oddziału Lubuskiego TPPW 1918-1919. Wszystkim darczyńcom zostały wręczone certyfikaty.

27 grudnia 2011 r. – dla upamiętnienia 93. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Zielonej Górze odprawione zostały „Wypominki Powstańcze” i msza św. za Ojczyznę i powstańców.

27 grudnia 2011 r. – w ramach gminnych obchodów 93. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 na Cmentarzu Parafialnym w Mroczy odbyła się uroczystość poświęcenia odrestaurowanego (z rodzinnych środków finansowych) pomnika patrona mroteckiego Koła TPPW 1918/1919 – ppor. Franciszka Borzycha. Ceremonię poprowadził ks. Wojciech Cierniak – proboszcz parafii pw. św. Mikołaja i Wniebowzięcia NMP w Mroczy, dziekan Dekanatu Mrocza. Delegacja Koła TPPW, wraz z członkami rodziny Borzychów, w asyście ratowników z Jednostki Ratownictwa Medycznego z Kowalewka oraz uczniów klasy I o profilu wojskowym Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Łobżenicy, złożyła wianek kwiatów i zapaliła znicze. Policjanci z Posterunku Policji w Mroczy wystawili przy pomniku wartę honorową. Ponadto zapalono znicze i złożono wianki kwiatów w miejscach związanych z powstaniem i upamiętniających powstańców wielkopolskich w Mroczy i Drążnie (obelisk ku czci powstańców wielkopolskich 1918 – 1919 z Mroczy i okolic na Placu Wolności, tablica memoratywna ku pamięci kpr. Feliksa Łabędzkiego z Siedlemina – powstańca kompanii jarocińskiej, Katyński Dąb Pamięci na Cmentarzu Parafialnym w Mroczy, tablica ku czci powstańców wielkopolskich – oficerów WP, urodzonych w Mroczy – mjr. Bronisława Stojaczka i kpt. Wacława Lencowskiego oraz kamień w Drążnie upamiętniający miejsce śmierci powstańca wielkopolskiego z Nakła n./Notecią Józefa Balcerzaka. Wartę honorową wystawili ratownicy z Jednostki Ratownictwa Medycznego z Kowalewka. Asystowali po raz pierwszy „gościnnie” uczniowie z Łobżenicy. Władze samorządowe gminy reprezentował przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński, jednocześnie członek mroteckiego Koła TPPW 1918/1919 im. ppor. Franciszka Borzycha. Pomysłodawcą i koordynatorem gminnych obchodów 93. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 był prezes TPPW 1918/1919 Koło w Mroczy im. ppor. Franciszka Borzycha mjr Jarosław Odrobiński.

27 grudnia 2011 r. – w Środzie odbyły się uroczystości związane z 93. rocznicą wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Jak co roku, w intencji powstańców odprawiona została w Kolegiacie msza św., którą koncelebrował ks. bp Grzegorz Balcerek z udziałem o. Karola Meissnera, ks. infułata Aleksandra Raweckiego i księży proboszczów J. Śmigła, J. Małuszka i J. Stępczaka. We mszy św. uczestniczył Chór Kolegiacki. Następnie uczestnicy przemaszerowali pod budynek probostwa, na którym umieszczona została tablica poświęcona utworzeniu 27 grudnia 1918 r. sztabu I Ochotniczej Kompa-

nii Średzkiej. Obecni byli m. in. wicemarszałek województwa wielkopolskiego – Wojciech Jankowiak, przedstawiciele władz samorządowych, liczni mieszkańcy Środy, rodziny powstańców wielkopolskich, poczty sztandarowe, delegacje i młodzież. Wartę honorową wystawili uczniowie z Zespołu Szkół Rolniczych w Środzie. Okolicznościowe przemówienie wygłosiła przewodnicząca Społecznego Komitetu Rodzin Powstańców Wielkopolskich w Środzie i członek ZG TPPW – Maria Mielcarzewicz. Po uroczystym odsłonięciu tablicy, poświęcił ją ks. bp Grzegorz Balcerek. Dalsza część uroczystości miała miejsce na Kwaterze Powstańców Wielkopolskich w Środzie, gdzie po odśpiewaniu hymnu państwowego i modlitwie nad grobami powstańców, delegacje złożyły pod pomnikiem wieńce i kwiaty. Wartę honorową zaciągnęli średzcy harcerze.

27 grudnia 2011 r. – w Żerkowie zorganizowane zostały obchody 93. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Program obchodów obejmował m. in. uroczyste zebranie członków Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w Żerkowie, złożenie kwiatów i zapalenie zniczy przy pomniku poległych na rynku w Żerkowie przez delegację członków Koła TPPW, harcerzy oraz członków Bractwa Kurkowego. Kwiaty złożono również na grobie dowódcy jarocińskich oddziałów powstańczych – Zbigniewa Ostroróg – Gorzeńskiego na cmentarzu w Lgowie.

27 grudnia 2011 r. – z inicjatywy Klubu Pamięci Powstania Wielkopolskiego przy Towarzystwie Miłośników Ziemi Śremskiej odbyło się spotkanie pod Pomnikiem Powstańca – „Doboszem” w Parku im. Powstańców Wielkopolskich w Śremie. Uroczystość pro-



Obchody rocznicowe pod pomnikiem w Parku im. Powstańców Wielkopolskich w Śremie

wadziła przewodnicząca klubu Henryka Socha, która przedstawiła sylwetkę Daniela Kęszyckiego, organizatora Powstania Wielkopolskiego w Śremie. Część artystyczną, wg scenariusza Henryki Socha, przygotowali uczniowie Zespołu Szkół Politechnicznych im. Powstańców Wielkopolskich w Śremie, którzy przedstawili m. in. historię batalionu śremskiego. W Kościele Garnizonowym odprawiona została msza św. w intencji powstańców. Dalsze uroczystości miały miejsce na cmentarzu staromiejskim, gdzie znajduje się mogiła kilku powstańców, pod wieżą ciśnień w Śremie, podobnie jak 93 lata temu, harcerze zawiesili biało-czerwoną flagę.

27 grudnia 2011 r. – przedstawiciele TPPW wraz z prezesem Marianem Śliwą i młodzieżą Zespołu Szkół nr 1 we Wronkach złożyli kwiaty i zapalili znicze przy ul. Leśnej, pod pomnikiem upamiętniającym powstańców wielkopolskich. Wieczorem tego samego dnia, z inicjatywy kibiców „Błękitni” Wronki, grupy kibiców „Młoda Gwardia ‘06” oraz przedstawicieli kibiców „Śląska” Wrocław, powrócono pod pomnik wraz z burmistrzem Mirosławem Wieczorem, przewodniczącym Rady MiG Ryszardem Firletem i radnym Bartoszem Roszakiem oraz prezesem i członkami zarządu TMZW: Pawłem Bugajem, Mateuszem Radziwoniukiem i Janem Kwaśnym. Obchody rozpoczęły się krótkim wystąpieniem organizatorów i przewodniczącego Rady MiG. Odśpiewano hymn narodowy, przy jednoczesnym odpaleniu rac, złożono kwiaty i zapalono płomyki pamięci.

28 grudnia 2011 r. – w Warszawie miały miejsce obchody 93. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Rozpoczęła je msza św. w kościele OO Dominikanów. Główna uroczystość odbyła się przy Grobie Nieznanego Żołnierza, na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Okolicznościowe przemówienie wygłosił Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak, składając hołd uczestnikom zwycięskiego czynu zbrojnego i podkreślając solidarność społeczną i powszechność udziału ludności w powstaniu. Modlitwę w intencji powstańców odmówił ks. kard. Kazimierz Nycz – Metropolita Warszawski. Wartę honorową przy pomniku zaciągnęli żołnierze i harcerze, odczytano apel pamięci. Następnie przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz korpusu dyplomatycznego i organizacji kombatanckich złożyli przed pomnikiem wieńce. W uroczystości wzięli udział m. in. przedstawiciele władz państwowych i samorządowych województwa wielkopolskiego, harcerze, poczty sztandarowe, członkowie Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, warszawskiego Klubu Wielkopolan „Eka”, a także młodzież z Zespołu Szkół nr 52 z Oddziałami Sportowymi w Warszawie oraz Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi nr 3 w Poznaniu, noszących imiona Powstańców Wielkopolskich. Następnie delegacje złożyły kwiaty przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich na Cmentarzu Powązkowskim. W skład delegacji Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu weszli m. in.: wiceprezes ZG TPPW – Tadeusz Musiał, prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW – Andrzej Szymankiewicz, członkowie Zarządu Głównego Towarzystwa – Irena Bandurska, Ryszard Danecki, Zdzisław Kościański, Stefan Psik, Michał Umbreit, Małgorzata Wróbel oraz kapelan TPPW – o. prof. Eustachy Rakoczy. W obchodach uczestniczyły również delegacje Oddziału Kujawsko – Pomorskiego oraz Oddziału Lubuskiego z prezesami Jackiem Pie-



Delegacja TPPW podczas warszawskich obchodów 93. rocznicy Powstania Wielkopolskiego

traszko i Jerzym Przybeckim, a także poczty sztandarowe i liczne delegacje kół z Oddziału Wielkopolskiego.

30 grudnia 2012 r. – w rocznicę powrotu Wronek do Polski, po 123. letnim okresie niewoli, spadkobiercy patriotów z Wronek, Szamotuł i okolicznych miejscowości, skupieni w Stowarzyszeniu Historycznym „Historica”, wzorem roku ubiegłego zorganizowali przejazd samochodów wojskowych ulicami Wronek. W wielu miejscach związanych z Powstaniem Wielkopolskim członkowie stowarzyszenia, wraz z Burmistrzem Wronek, zapalili znicze i oddali hołd.

30 grudnia 2012 r. – przy obelisku w Pile odbyły się uroczyste obchody 93. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, na które złożyły się: wystąpienie Starosty Piłskiego Mirosława Mantaja oraz składanie kwiatów. Każdy uczestnik uroczystości otrzymał tekst odśpiewanej na zakończenie „Marsylianki Wielkopolskiej”, wkładkę „Głosu Wielkopolskiego” traktującą o powstaniu oraz rozetkę.

3 stycznia 2012 r. – w Szkole Podstawowej w Miałach odbyła się uroczystość poświęcona 93. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego i Świętu Patrona szkoły. W programie znalazły się m. in.: złożenie wiązanek przed pamiątkowym obeliskiem oraz montaż słowno – muzyczny w wykonaniu uczniów.

3 stycznia 2012 r. – odbyła się wycieczka Szlakiem Frontu Zachodniego Powstania Wielkopolskiego zorganizowana przez Gimnazjum Publiczne im. Powstańców Wielkopolskich we Lwówku, Zespół Szkół Ogólnokształcących i Policealnych im. Mikołaja Kopernika w Nowym Tomyślu, Urząd Miasta i Gminy we Lwówku oraz Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Nowym Tomyślu. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m. in.: Rafał Mroczkiewicz – członek Zarządu Powiatu Nowotomyskiego oraz dr Zdzisław Kościański, reprezentujący Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. W wycieczce wzięli udział uczniowie z lwóweckiego gimnazjum oraz licealiści z „Kopernika” wraz z opiekunami. Spotkanie obu grup młodzieży i zaproszonych gości nastąpiło przy Pomniku Powstańców Wielkopolskich na Placu Niepodległości w Nowym Tomyślu. Krótki opis wydarzeń związanych z zajęciem Nowego Tomyśla przez powstańców w nocy z 2/3 stycznia 1919 roku przedstawił dr Zdzisław Kościański. Następnie zapalono znicze i odśpiewano „Rotę” pod budynkiem Wojskowej Komendy Uzupełnień, na którym umieszczono tablicę upamiętniającą zajęcie miasta przez powstańców. Grupa przejechała szlakiem walk powstańczych do Wronek, gdzie wizytą objęto m. in.: Pomnik Powstańców przy ul. Leśnej, Dworzec Kolejowy, Zakład Kamy, Plac Wolności, Cmentarz Parafialny oddając tu hołd wronczanom, uczestnikom powstania. Następnie grupa udała się do Szamotuł i do Lwówka, gdzie pod Krzyżem Powstańców odbył się Apel Poległych i złożono wiązanki kwiatów.

4 stycznia 2012 r. – w przededniu tej pamiętnej dla Opalenicy rocznicy pierwszego boju o Zbąszyń uroczystości rozpoczęły się pod pomnikiem powstańczym, uroczystości z udziałem 16 pocztów sztandarowych. Liczne delegacje złożyły wiązanki kwiatów. Podczas apelu poległych wyczytano imiona i nazwiska 296 opalenickich powstańców, co wywołało wielkie wrażenie, szczególnie na członkach rodzin. Przemówienie wygłosił senator RP Jan Filip Libicki. Po mszy św., przed opalenickim ratuszem, setki osób uczestniczyły w inscenizacji plenerowej, nawiązującej do powstańczych wydarzeń, w reżyserii dyrektor opalenickiego Gimnazjum Lidii Szwachłowicz, przy współpracy miejscowego koła TPPW, w wykonaniu gimnazjalistów, licealistów oraz zespołu „Kłosa”. W inscenizacji uczestniczyli także członkowie Towarzystwa Działań Historycznych im. Feliksa Pięty z Bukowca.

5 stycznia 2012 r. – w Zespole Szkół Gimnazjum i Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Przemęcie odbyło się Święto Patrona połączone z obchodami 93. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego reprezentował dr Zdzisław Kościański – przewodniczący Komisji Historycznej, który w uznaniu zasług w upowszechnianiu wiedzy i tradycji związanej z powstaniem, udekorował odznaką „Wierni Tradycji” prezesa Koła TPPW w Przemęcie – Antoniego Fornalskiego.

5 stycznia 2012 r. – odbyła się uroczysta sesja Rady Miejskiej Wolsztyna poświęcona rocznicy wyzwolenia miasta przez powstańców wielkopolskich w 1919 r. Wziął w niej udział Ryszard Wosiński – członek ZG TPPW.

5 stycznia 2012 r. – w Inowrocławiu miała miejsce uroczystość rocznicowa poświęcona wybuchowi Powstania Wielkopolskiego, podczas której wręczono kołu TPPW sztandar. W uroczystości wzięli udział prezes ZG TPPW – Stefan Barłóg, wiceprezes – Tadeusz Musiał oraz Stefan Psik – członek Zarządu Głównego Towarzystwa.

5 stycznia 2012 r. – w Mroczy zorganizowane zostały gminne uroczystości z okazji 93. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Rozpoczęły się one mszą św. w intencji powstańców i ich rodzin. Główna część obchodów odbyła się na Placu Wolności. Przybyłych powitał mjr Jarosław Odrobiński – prezes Koła TPPW 1918/1919 im. ppor. Franciszka Borzycha w Mroczy – główny organizator i koordynator uroczystości. Obecni byli m. in. przedstawiciele władz samorządowych, wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Bydgoszczy, wielu organizacji i instytucji. 1 Batalion Logistyczny „Ziemi Nakielskiej” z 1 Pomorskiej Brygady Logistycznej im. króla Kazimierza Wielkiego z Bydgoszczy wystawił wojskową asystę honorową przy Obelisku Powstańczym i kompanię honorową. Część oprawy muzycznej uroczystości zapewniła Orkiestra Wojskowa z Bydgoszczy. Po oficjalnym powitaniu gości głos zabrali m. in.: Kosma Złotowski, Romuald Rosiński, Sylwana Oczkowska. Po powstańczym Apelu Pamięci i salwie honorowej nastąpiło złożenie kwiatów pod obeliskiem powstańczym i pod tablicą ku czci Feliksa Łabędzkiego. W trakcie uroczystości najbardziej zasłużonym działaczom mroteckiego Koła TPPW, wręczono legitymacje i Odznaki Honorowe „Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej”. Prezes TPPW 1918/1919 Koła im. ppor. Franciszka Borzycha w Mroczy otrzymał Brązowy Medal „Za zasługi dla Związku Żołnierzy Wojska Polskiego”. Dalsza część uroczystości miała miejsce w sali Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji w Mroczy, gdzie zaprezentowana została część artystyczna o tematyce powstańczej w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego z Mroczy oraz wystawa pt. „Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919 na Krajnie i Pałukach” przygotowana przez Muzeum Ziemi Szubińskiej.

5 stycznia 2012 r. – Szkoła Podstawowa im. Powstańców Wielkopolskich w Pakości obchodziła swoje święto i uczciła kolejną rocznicę Powstania Wielkopolskiego. Uroczystości, prowadzone przez prezesa koła TPPW w Pakości – Małgorzatę Dzióbkowską, rozpoczęły się na cmentarzu parafialnym przy Pomniku Powstańców Wielkopolskich, a wzięli w nich udział: parlamentarzyści, władze samorządowe, duchowieństwo, dyrektorzy jednostek organizacyjnych z Pakości oraz gminy, przedstawiciele organizacji kombatanckich, członkowie Koła TPPW w Pakości, delegacje szkół, mieszkańcy miasta, emerytowani pracownicy oraz społeczność Szkoły Podstawowej w Pakości. Poseł Anna Bańkowska w swoim przemówieniu szczególną uwagę zwróciła na tradycje związane z kultywaniem obchodów kolejnych rocznic Powstania Wielkopolskiego w Pakości. Podkreśliła znaczenie tego wydarzenia w historii narodu i miasta. Następnie Marek Puczkarski – opiekun szkolnego koła TPPW – wraz z młodzieżą odczytał Apel Poległych, a delegacje i zaproszeni goście złożyli wiązanki kwiatów przed Pomnikiem Powstańców. Dalsze uroczystości odbyły się w szkole. Z koncertem pieśni patriotycznych gościnnie wystąpił Zespół „Pakościanie”, a członkowie szkolnego chóru zaprezentowali montaż słowno-muzyczny przygotowany przez Magdalenę Majchrzak – Tschurl, Beatę Wolińską i Ka-

tarzynę Kozinę. Dekoracje wykonała Alicja Mójta, a w ich instalacji pomagali Szymon Lewandowski i Mariusz Lewandowski. W części oficjalnej głos zabrał członek Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych – Ignacy Sarnecki, który wraz z prezesem Stowarzyszenia Spadkobierców Kombatantów II Wojny Światowej – Janem Kurczewskim wręczyli szkolnym opiekunom koła TPPW, Beacie Gozderze i Markowi Puczarskiemu, Odznaki Związku Kombatantów RP i BWP, za krzewienie patriotyzmu wśród dzieci i młodzieży. Głos zabrał także Burmistrz Pakości Wiesław Kończal i – na zakończenie - dyrektor Mirosław Gozdera, który podziękował wszystkim za przybycie i przygotowanie uroczystości. Dopełnieniem obchodów była msza św. odprawiona 6 stycznia 2012 r. w intencji poległych i zmarłych powstańców oraz członków ich rodzin.

6 stycznia 2012 r. – na poznańskiej Ławicy uczczono 93. rocznicę zdobycia przez powstańców wielkopolskich lotniska. Poczty sztandarowe oraz delegacje przedstawicieli władz samorządowych, wojska i organizacji społecznych oddały hołd powstańcom. Pod pomnikiem złożono wiązkę kwiatów. TPPW 1918/1919 reprezentował Andrzej Szymankiewicz – prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW.

8 stycznia 2012 r. – młodzież zaangażowana w realizację projektu systemowego „Aktywność – drogą do sukcesu”, pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej i Sierakowskiego Ośrodka Kultury przygotowali w Sierakowie wystawę poświęconą wybuchowi Powstania Wielkopolskiego. W Ośrodku Kultury odbył się również wykład dotyczący okoliczności wyzwolenia przed 93 laty Sierakowa oraz walk na froncie zachodnim. Wygłosił go dr Zdzisław Kościański – przewodniczący Komisji Historycznej ZG TPPW.

11 stycznia 2012 r. – podobnie jak w 1919 roku, w oknach wielu domów w Żninie pojawiły się polskie, białe – czerwone flagi. Z dumą nieśli je również uczestnicy uroczystych obchodów, zorganizowanych w tym dniu przez Starostwo Powiatowe, Urząd Miejski i Zespół Publicznych Szkół nr 1 w Żninie, podczas przemarszu z kościoła św. Floriana, gdzie została odprawiona przez ks. Tadeusza Nowaka msza św. w intencji powstańców i ich rodziny, do szkoły. Kolumnę prowadziła wojskowa orkiestra, za którą maszerowali – pod własnym sztandarem – żołnierze 2 Batalionu Ziemi Żnińskiej, a za nimi 25 pocztów sztandarowych organizacji społecznych, szkół, zakładów pracy z powiatu żnińskiego oraz liczne grupy młodzieży szkolnej. Uroczystość na dziedzińcu szkoły rozpoczęła się honorową salwą z armaty Bractwa Kurkowego z Piechcina, po której nastąpiła ceremonia wciągnięcia flagi na maszt. Okolicznościowe przemówienie wygłosił Starosta Żniński, Zbigniew Jaszczuk. Kolejnym punktem było odznaczenie sztandaru 2 Batalionu Logistycznego Ziemi Żnińskiej honorową odznaką Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego „Wiemi Tradycji”, której dokonali Starosta Żniński i wiceprezes TPPW Tadeusz Musiał. Przybyłe delegacje złożyły przed tablicą upamiętniającą Powstanie Wielkopolskie wiązkę kwiatów. Na koniec, przy akompaniamencie orkiestry, odśpiewano „Rotę”, a członkowie fan klubu „Lecha” Poznań odpalili race. W dalszej części uroczystości młodzież Publicznego Gimnazjum nr 3, pod opieką nauczycieli B Różańskiej, D. Twerd, M. Szarego zaprezentowała montaż słowno – muzyczny. Młodych wykonawców

wspierali panowie z Męskiego Chóru „Moniuszko”. Na zakończenie uroczystości wielu zasłużonym działaczom społecznym wręczono medale i odznaki. Sylwetki wyróżnionych przedstawił dyrektor szkoły Jacek Pietraszko, który w imieniu organizatorów podziękował również za udział wszystkim uczestnikom tych uroczystości. Z okazji 93. rocznicy Powstania Wielkopolskiego wyróżnieni zostali: Medalem Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych PRO MEMORIA Franciszek Kruzel – 101. letni weteran wojenny, Marian Kadow – honorowy prezes Kujawsko – Pomorskiego Oddziału TPPW, Kazimierz Karpicz – dyrektor polskiej szkoły w Jaszunach na Litwie; Medalem “Za Zasługi dla Obronności Kraju Bronisław Woźny; Medalem Związku Inwalidów Wojennych – Zespół Publicznych Szkół nr 1 w Żninie; Medalem Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych: Stefan Czarniecki, Zbigniew Zwierzykowski; Odznakami Opiekunów Miejsc Pamięci Narodowej: Małgorzata Kubane, Eliza Reszka, Marian Nowakowski, Rajmund Prus, Jacek Superczyński, Honorową Odznaką TPPW „Wierni Tradycji” – 2 Batalion Logistyczny Ziemi Żnińskiej w Bydgoszczy.

14 stycznia 2012 r. – uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Pakości razem z nauczycielami, wyruszyli na VIII Rajd „Powstańczym Szlakiem” do Kościelca. Rajd ten zakończył obchody Święta Patrona szkoły. Zorganizowany został już po raz ósmy, aby upamiętnić wymarsz powstańców z Pakości, pod dowództwem W. Poczekaja na odsiecz Inowrocławia. W tym roku na zbiórkę przyszło 58 uczniów, 11 nauczycieli – opiekunów, 2 studentów z Bydgoszczy i rodzic, razem 72 osoby. Po przejściu pod pomnik na placu obok kościoła pw. św. Bonawentury, uczestnicy rajdu rozdzielili się na drużyny i po otrzymaniu map, kart startowych i wysłuchaniu instrukcji, rozpoczęli marsze na orientację. Trasa biegła z Pakości do Gorzan. Najlepiej z zadaniami poradziła sobie drużyna dziewcząt z klasy VI a w składzie: K. Ostrowska, K. Nawrocka, A. Woźniak, O. Nawrocka, zajmując pierwsze miejsce. Na zakończenie uczniowie udali się na cmentarz, gdzie zapalili znicze na powstańczych grobach.

17 stycznia 2012 r. – z okazji 80. urodzin prof. Lecha Trzeciakowskiego – historyka szczególnie zasłużonego dla upowszechniania wiedzy i tradycji Wielkopolski i Poznania, w siedzibie Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu odbyło się uroczyste spotkanie członków Prezydium Zarządu Głównego TPPW z Profesorem, podczas którego złożono życzenia i wyróżniono go Odznaką Honorową TPPW „Wierni Tradycji”. Życzenia w imieniu Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego złożył również dr Marian Król. Przy kawie prof. Lech Trzeciakowski wspominał swoją pracę naukową i działalność popularyzatorską (zob. s 122).

17 stycznia 2012 r. – Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 we Wronkach obchodziło jubileusz dziesięciolecia. Koło TPPW powołane zostało do życia przy Zespole Szkół nr 1 we Wronkach 10 stycznia 2002 roku. Z tej to okazji Klub Młodzieżowy TPPW, założony w ubiegłym roku przez prezesa Mariana Śliwę, zaprosił potomków powstańców wielkopolskich na wieczornicę. Wykorzystując archiwalne wycinki prasowe z „Gazety Szamotulskiej” z lat 1924 - 25, przywoływali fakty z życia Wronek



Uczestnicy spotkania. W środku - honorowy jubilat prof. Lech Trzeciakowski



Członkowie Klubu Młodzieżowego TPPW we Wronkach relacjonują wydarzenia sprzed lat

przed blisko dziesięć lat. Okolicznościowa wystawa i rekonstrukcja gabinetu premiera Grabskiego, pomogły odtworzyć klimat tamtych wydarzeń. Program wzbogacono podkładem muzycznym i piosenkami powstańczymi.

25 stycznia 2012 r. – w poznańskim Muzeum Powstania Wielkopolskiego (Odwach – Stary Rynek 3) miało miejsce spotkanie z drem Markiem Rezlerem na temat: „Udział Wielkopolan w walkach niepodległościowych...”. Organizatorem przedsięwzięcia były Komisja Historyczna ZG TPPW 1918 – 1919 oraz Muzeum Walk Niepodległościowych w Poznaniu. W programie znalazła się również prezentacja publikacji Marka Rezlera *WIELKOPOLANIE POD BRONIĄ 1768 – 1921 Udział mieszkańców regionu w powstaniach narodowych* (Wydawnictwo REBIS, Poznań 2011).

25 stycznia 2012 r. – w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych osobom zasłużonym w działalności społecznej oraz pracy zawodowej. W gronie wyróżnionych znaleźli się działacze Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919. Wojewoda Piotr Florek odznaczył m. in. Złotym Krzyżem Zasługi: Marię Mielcarzewicz, Henrykę Sochę, Tadeusza Stachowskiego oraz Srebrnym Krzyżem Zasługi – Romana Grewlinga i Katarzynę Sołtyśiak.

27 stycznia 2012 r. – w Śremie zorganizowane zostało „spotkanie pokoleń” potomków, powstańców wielkopolskich. W Klubie Garnizonowym odbyła się uroczystość upa-



Śremskie spotkanie pokoleń potomków powstańców wielkopolskich

miętniąca 93. rocznicę Powstania Wielkopolskiego i 67. rocznicę wyzwolenia Śremu spod okupacji hitlerowskiej. Współorganizatorami uroczystości byli m. in.: Towarzystwo Miłośników Ziemi Śremskiej, Jednostka Wojskowa, ZKRPiBWP, ZŻWP, Szkoła Podstawowa im. Powstańców Wielkopolskich w Pyszącej. Spotkanie prowadzili: prezes TMZŚ Jerzy Naskręt i członek Klubu Młodych Miłośników Śremu Magdalena Dudek. Uczestniczyło w nim 6 pocztów sztandarowych. Wśród gości znaleźli się m. in.: przedstawiciele Jednostki Wojskowej, Urzędu Miejskiego, Starostwa Powiatowego, służb mundurowych, szkół im. Powstańców Wielkopolskich, Towarzystwa Miłośników Ziemi Śremskiej, delegacje szkół powiatu śremskiego, przedstawiciele zaprzyjaźnionych instytucji i organizacji pozarządowych. Najważniejszymi gośćmi byli potomkowie powstańców wielkopolskich, w tym Aleksandra Marciniak – córka Czesława Klaczyńskiego, najdłużej żyjącego śremskiego powstańca wielkopolskiego i jego wnuczka; syn powstańca Józef Cierźniak, wnuk powstańca Bartosz Żeleźny (wiceburmistrz Śremu), wnuczki powstańców – H. Socha i W. Grobelna, D. Posielska. Uczestniczył również Andrzej Szymankiewicz – prezes ZW Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego z Poznania.

30 stycznia 2012 r. – prezes Oddziału Lubuskiego TPPW Jerzy Przybecki otrzymał od Marszałka Województwa Lubuskiego Elżbiety Polak podziękowanie za aktywną działalność Towarzystwa na rzecz utrwalania wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim 1918 – 1919.

2 lutego 2012 r. – wiceprezes Oddziału Lubuskiego TPPW Zenon Brembor spotkał się z dyrektorem Biblioteki Publicznej w Kargowej Małgorzatą Kwiecień. Rozmowy dotyczyły skompletowania opracowań i artykułów dotyczących walk powstańczych na terenie Kargowej w roku 1919.

3 lutego 2012 r. – odbyły się gminne obchody 93. rocznicy Powstania Wielkopolskiego w Kcyni. W programie znalazły się m. in. msza św. w intencji powstańców wielkopolskich z udziałem pocztów sztandarowych i delegacji, uroczystość na rynku miejskim – pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich oraz rekonstrukcja historyczna „W pierwszej linii”. Obchodom towarzyszyła wystawa fotografii z czasów powstania ze zbiorów Muzeum Ziemi Szubińskiej przygotowana w sali W-GOK-u.

5 lutego 2012 r. – w auli opalenickiego Gimnazjum odbyło się 4. Spotkanie Opalenickich Rodzin Powstańców Wielkopolskich. Zaproszone zostały rodziny powstańców wielkopolskich w osobach córek i synów powstańców wielkopolskich pokolenia wnuków i prawnuków oraz osób spokrewnionych z powstańcami. Wśród gości byli m. in. wiceprezes Zarządu Głównego TPPW w Poznaniu Tadeusz Musiał i członek zarządu Jan Janiszewski. Najbardziej oczekiwanym przez całą rodzinę powstańczą momentem był śpiew pieśni patriotycznych, profesjonalnie przygotowany i poprowadzony przez dyrektora Gimnazjum Lidę Szwecławowicz i dyrektora Szkoły Podstawowej w Opalenicy Pawła Jakubowskiego w oparciu o „Opalenicki śpiewnik patriotyczny” autorstwa Bogumiła Wojcieszaka. Wręczono także legitymacje nowym członkom TPPW.



Zaproszeni goście z zainteresowaniem oglądają jeden z najstarszych zachowanych sztandarów weterańskich przechowywany w opalenickim gimnazjum

7 lutego 2012 r. – w Kargowej odbyło się spotkanie prezesa Oddziału Lubuskiego TPPW Jerzego Przybeckiego, wiceprezesa Zenona Brembora oraz skarbnika Stefana Ogrodowicza z sekretarzem gminy Teresą Gorzelany, dyrektorem biblioteki Małgorzatą Kwiecień i inspektorem d/s promocji Barbarą Pajcz. Tematem spotkania było odnalezienie rodzin powstańczych oraz ożywienie pracy Koła TPPW.

9 lutego 2012 r. – w Zakrzewie i Belęcinie miały miejsce obchody 93. rocznicy Powstania Wielkopolskiego w gminie Siedlec. Uczestniczyli w nich m. in. prezes – Jerzy Przybecki, wiceprezes – Zenon Brembor i skarbnik Zarządu Oddziału Lubuskiego TPPW – Stefan Ogrodowicz.

10 lutego 2012 r. – odbyły się gminne obchody rocznicy Powstania Wielkopolskiego w Gminie Wijewo, które rozpoczęły się złożeniem kwiatów pod pomnikiem św. Józefa w Wijewie (wotum wijewian za powrót do Macierzy). Następnie w kościele pw. św. Jądwigi Śląskiej w Brennie odprawiona została msza św. w intencji powstańców. Dalszy ciąg uroczystości miał miejsce w Zespole Szkół im. Powstańców Wielkopolskich w Brennie. Przygotowano patriotyczną część artystyczną i koncert „Polskie pieśni i tańce narodowe” w wykonaniu artystów Lubuskiego Biura Koncertowego oraz uczniów szkoły.

12 lutego 2012 r. – w karczmie „Sami Swoi” w Zielonej Górze zorganizowane zostało spotkanie potomków powstańców wielkopolskich pod hasłem „Leć orle biały”. Spotkanie odbyło się w związku z rocznicą bojów o Babimost i Kargowę. Przysiępiewki wojskowe z czasów powstania zaprezentował zespół „Winne Grona”. Przygotowano również

wystawkę poświęconą Powstaniu Wielkopolskiemu, na którą złożyło się 12 kopii obrazów Leona Prauzińskiego, kopie dokumentów po powstańcach Piotrze Tuliszcze i Piotrze Kaminiorzu z Borui Starej, a także barwne tablice prezentujące mundury Wojsk Wielkopolskich. W trakcie spotkania wyświetlony został też film dokumentalny „Powstanie Wielkopolskie” z zasobów Telewizji „Kino Polska”. Inicjatorem uroczystości i organizatorem było Koło TPPW nr 5 im. gen. Józefa Dowbor – Muśnickiego w Zielonej Górze. Zielonogórskie Radio „Zachód” przygotowało z tej okazji audycję pod. red. Sławomira Kordyjalika.

23 lutego 2012 r. – na poznańskiej Cytadeli odbyła się uroczystość z okazji 67. rocznicy wyzwolenia miasta. Udział w niej wzięli przedstawiciele władz wojewódzkich z Wojewodą Wielkopolskim – Piotrem Florkiem, przedstawiciele władz miasta, powiatu, kombatancki oraz mieszkańcy Poznania. Okolicznościowe przemówienie wygłosił z-ca prezydenta Poznania Dariusz Jaworski. Uczestnicy obchodów złożyli kwiaty pod pomnikami: Cytadelowców walczących w 1945 roku, żołnierzy radzieckich oraz żołnierzy alianckich. Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego reprezentowali m. in. Piotr Wojtczak – sekretarz ZG TPPW oraz Stefan Psik – członek ZG TPPW.

20 marca 2012 r. – odbyło się uroczyste spotkanie członków Koła TPPW w Przemęcie, podczas którego dr Zdzisław Kościański z Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu podziękował prezesowi Antoniemu Fornalskiemu oraz członkom koła za trwanie na straży pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 oraz za ciekawe inicjatywy związane z ochroną grobów żołnierskich.

24 marca 2012 r. – w siedzibie Zarządu Okręgowego Związku Inwalidów Wojennych RP w Poznaniu, (ul. Wysoka 5) odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego TPPW, które objęło m. in. przyjęcie systemu wyróżnień Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, regulaminy odznaczeń TPPW oraz sprawozdanie z działalności finansowej TPPW za 2011 r. Odbyło się również spotkanie z drem Markiem Rezlerem – autorem książki „Wielkopole pod bronią 1768 – 1921” (o udziale Wielkopolan w powstaniach niepodległościowych).

28 marca 2012 r. – w Muzeum Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu – Odwach (Stary Rynek) odbyło się, zorganizowane przez Komisję Historyczną Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 i Wielkopolskie Muzeum Walk Niepodległościowych w Poznaniu, spotkanie z Szymonem Dąbrowskim, dotyczące biografii Wincentego Wierzejewskiego (komendanta Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pruskiego, wybitnego współorganizatora Powstania Wielkopolskiego i skautingu wielkopolskiego). W programie spotkania znalazła się prezentacja przez Wawrzyńca Wierzejewskiego, publikacji Wydawnictwa „Media- Expo”.

2 kwietnia 2012 r. – zorganizowany został XIII Rajd Rowerowy Szlakiem Maksymiliana Cygałskiego (powstańca wielkopolskiego) ze Śremu do Zawór. W rajdzie udział wzięło ponad 60 osób, w tym prawie 40 osób przejechało trasę rajdu na rowerach. Byli to

uczniowie Zespołu Szkół Politechnicznych i Ekonomicznych oraz Śremskiego Klubu Rowerowego „Żwawe Dziadki”. Na starcie rajdu – w Zakładzie Pielęgnacyjno-Opiekuńczym w Śremie i na mecie w Zaworach przygotowano programy okolicznościowe w wykonaniu pensjonariuszy ZP-O i uczniów Szkoły Podstawowej w Konarzycach. Wśród uczestników spotkania byli m. in. Wicestarosta i Wiceburmistrz Śremu, przedstawicielka Burmistrza Książa Wlkp., delegacje ZZWP, ZKRPiBWP, chóru „Moniuszko”. Okolicznościowe wiązanki złożono pod kamieniem pamiątkowym. Rajd zakończył się poczęstunkiem przygotowanym przez Nadleśnictwo w Piaskach i Leśnictwo w Zaworach.

4 kwietnia 2012 r. – z okazji Święta Szkoły na ul. Leśnej we Wronkach odbył się Ogólnoszkolny Rajd „Szlakami Powstania Wielkopolskiego”. Grupa rowerzystów pokonała 10. kilometrową trasę Mokszy – Wronki. Uczniowie zaprezentowali gościom dorobek i umiejętności w zakresie umiejętności tanecznych, kulinarnych, ćwiczeń laboratoryjnych z chemii, biologii, żonglerki i grafiki komputerowej. Była to wspólna promocja szkoły.



Uczestnicy rajdu podczas uroczystości przed pamiątkowym głazem

11 kwietnia 2012 r. – w Witosławiu odbyła się uroczystość z okazji 72. rocznicy Zbrodni Katyńskiej, posadzenie Katyńskiego Dębu Pamięci dla uhonorowania por. pil. Zygmunta Kurnatowskiego-Mielżyńskiego – ziemianina, oficera WP, zamordowanego przez NKWD w Charkowie w roku 1940. Uroczystości rozpoczęły się mszą św. w intencji ofiar Zbrodni Katyńskiej, pomordowanych na Wschodzie oraz ich rodzin, którą koncelebrował ks. Wojciech Cierniak, proboszcz parafii pw. św. Mikołaja i Wniebowzięcia NMP w Mroczy, dziekan Dekanatu Mroteckiego, a homilię wygłosił ks. Leonard Polley – proboszcz parafii pw. św. Macieja w Orlu. Główne uroczystości odbyły się na skwerze przed Szkołą Podstawową. W uroczystości wzięli udział m. in. Silvana

Oczkowska, Marek Witkowski – radni Sejmiku Województwa, Tadeusz Sobol – Starosta Nakielski, Romuald Rosiński – przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy, reprezentujący Burmistrza Miasta i Gminy Mrocza Leszka Klesińskiego, Mieszko Klawikowski – sekretarz Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Województwa Kujawsko – Pomorskiego, Lidia Dąbrowska – z Zespołu ds. Miejsc Pamięci Narodowej Kujawsko – Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, wiceprezes Kujawsko – Pomorskiego Zarządu Wojewódzkiego Związku Żołnierzy WP ppłk w st. spocz. Edmund Łączny, Piotr Marosz – dyrektor BS w Koronowie Oddział w Mroczy, Leszek Karkosz – Komendant Gminny OSP w Mroczy, Andrzej Brzózka i Tomasz Krakowski – radni Rady Miejskiej w Mroczy, kierownicy referatów i jednostek organizacyjnych UMiG w Mroczy, m. in. Hanna Polewczyńska i Kamila Łączna, Danuta Radecka-Dubiel – dyrektor Gimnazjum im. Jana Pawła II w Mroczy wraz z poczem sztandarowym, Janusz Paliwoda – dyrektor Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego w Mroczy wraz z poczem sztandarowym oraz członkowie mroteckiego Koła TPPW 1918/1919. Okazjonalny montaż słowno – muzyczny zaprezentowali uczniowie SP im. A. Mickiewicza w Witosławiu pod kierunkiem Barbary Dziecioł. Następnie odbyło się posadzenie Katyńskiego Dębu Pamięci. Organizatorami uroczystości byli: mjr Jarosław Odrobiński – prezes TPPW 1918/1919 Koła im. ppor. Franciszka Borzycha w Mroczy (główny pomysłodawca i koordynator przedsięwzięcia), Jarosław Schulz – dyrektor SPj im. Adama Mickiewicza w Witosławiu oraz ks. Leonard Polley – proboszcz parafii pw. św. Macieja w Orlu. Wartę i asystę honorową wystawiła Jednostka Ratownictwa Medycznego z Kowalewka.

12 kwietnia 2012 r. – odbyło się uroczyste zebranie członków mroteckiego Koła TPPW z okazji 5. rocznicy jego powstania. Na spotkaniu podsumowano ten okres.



Jubileuszowe zebranie członków mroteckiego Koła TPPW

Licznie przybyłych członków oraz przedstawiciela Burmistrza MiG Mrocza Leszka Klesińskiego, sekretarza MiG Mrocza – Stefana Kubickiego powitał prezes Zarządu Koła w II kadencji – mjr Jarosław Odrobiński. Uroczystość wręczono legitymację członkowską wraz z rozetą Janinie Gesse, która jest 45 członkinią koła. Następnie Prezes przedstawił w formie krótkiej prezentacji działalność i osiągnięcia koła na przestrzeni minionych lat. Za dotychczasowe działania podziękował również w imieniu Burmistrza, Sekretarz UMiG w Mroczy. Uczestnicy spotkania zapoznali się z okolicznościową wystawą przedstawiającą osiągnięcia koła.

24 kwietnia 2012 r. – w budynku Odwachu w Poznaniu odbyło się kolejne spotkanie zorganizowane przez Komisję Historyczną Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 oraz Wielkopolskie Muzeum Walk Niepodległościowych w Poznaniu nt. „Refleksje wokół zbrodni katyńskiej ...”. W programie spotkania znalazły się wystąpienia Wojciecha Śmigieckiego, Jerzego Zielonki i Zenona Józwiaka.

26 kwietnia 2012 r. – w Zespole Szkoły Podstawowej i Przedszkola im. K. Makuszyńskiego w Zębowie zorganizowany został IX Gminny Konkurs Wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim 1918 – 1919. Adresatami konkursu byli uczniowie szkół podstawowych z terenu gminy Lwówek. Celem konkursu była m. in. popularyzacja i szerzenie wiedzy historycznej na temat Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919, rozwijanie zainteresowań regionem, jego historią oraz kształtowanie patriotycznych postaw wśród młodego pokolenia. Uczniowie rozwiązyali 45. – minutowy test, podczas którego wykazali się dużą znajomością wybitnych postaci i faktów



IX Gminny Konkurs Wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim w Zębowie

związanych z wybuchem oraz przebiegiem Powstania Wielkopolskiego. Miejsce I zajął Bartosz Nowak (ZSPiP w Zębowie), miejsce II- Paulina Napierała (SP w Grońsku) i Natalia Lisek (ZSPiP w Zębowie), III miejsce – Wiktoria Łodyga (ZSPiP w Pakosławiu). Jury konkursu przyznało także wyróżnienia, które otrzymali: Jakub Świdorski (SP w Brodach), Remigiusz Fornalik (ZSPiP w Pakosławiu), Jakub Stępiński (SP w Chmielinku) i Jakub Wachowiak (ZSPiP w Zębowie). Nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Nowym Tomyślu (Wydział Oświaty i Rozwoju), Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 w Poznaniu, Muzeum Walk Niepodległościowych w Poznaniu, – wręczyli: dyr. szkoły Ewa Ratajczak i dr Zdzisław Kościński (członek Prezydium Zarządu Głównego TPPW 1918 – 1919 w Poznaniu). Organizatorem konkursu była nauczycielka historii i miłośniczka regionu – Halina Stopczyńska.

26 kwietnia 2012 r. – odbyło się spotkanie przedstawicieli Koła TPPW nr 1 w Poznaniu z Burmistrzem Buku Stanisławem Filipiakiem, na którym Stanisław Ossowski przekazał zebrane materiały dotyczące udziału Bukowian w Powstaniu Wielkopolskim. TPPW reprezentowali prezes koła Janusz Zbierski oraz Stefan Psik, Zbigniew Fortuński i Bolesław Piechowiak.



Uczestnicy spotkania przy bukowskim pomniku powstańczym

27 kwietnia 2012 r. – w Szkole na Leśnej we Wronkach odbyła się uroczystość odznaczenia sztandaru “Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej”. Pamięć o bohaterach lat 1918/19 bardzo często przywoływana jest w tej szkole, ponieważ nosi ona imię Powstańców Wielkopolskich. Szacunek do wartości powstańczych



Prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW A. Szymankiewicz dokonuje dekoracji sztandaru

nakazuje społeczności szkolnej dbać o tożsamość, symbole i szkolny ceremonial. Po uroczystym przekazaniu sztandaru przez abiturientów nowemu pocztowi sztandarowemu, uroczystej dekoracji sztandaru dokonał Andrzej Szymankiewicz – prezes Zarządu Wielkopolskiego TPPW 1918/19 w Poznaniu. Dyrektor Grażyna Gromadzińska – Koprzas podziękowała za docenienie wysiłku nauczycieli i uczniów w tworzeniu i pielęgnowaniu tradycji w szkole na Leśnej. Chwilę później ślubowanie na sztandar złożyli uczniowie – najlepsi reprezentanci klas.

30 kwietnia 2012 r. – w Zębowie miało miejsce ważne dla społeczności lokalnej wydarzenie, przygotowane przez Zespół Szkoły Podstawowej i Przedszkola im. Kornela Makuszyńskiego. Po mszy św. w budynku szkoły odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą dowódcy oddziału powstańczego z Zębowa – Stanisławowi Rogaczowi. Odsłonięcia dokonały dzieci bohatera: Jan, Aleksandra i Marian. Po prezentacji militariów odbył się program artystyczny w wykonaniu uczniów i absolwentów ZSPiP w Zębowie. Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 reprezentowali: dr Zdzisław Kościański (członek Prezydium Zarządu Głównego TPPW w Poznaniu) oraz Szymon Konieczny (prezes Koła w Nowym Tomysłu).

3 maja 2012 r. – delegacje zarządów i kół Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w województwach lubuskim, kujawsko – pomorskim, wielkopolskim

oraz w Szczecinie, Legnicy i Warszawie wzięły udział w uroczystościach związanych z obchodami Święta Konstytucji 3 Maja.

12 maja 2012 r. – grupa wolsztyńskich uczniów wraz ze swoimi nauczycielami historii – Waldemarem Warciarkiem i Hubertem Roszkowskim odbyła wycieczkę rowerową „Szlakiem Powstania Wielkopolskiego do Przemętu”. Po zwiedzeniu pięknego barokowego kościoła, w którym miejscowi powstańcy składali przysięgę na wierność Ojczyźnie i na własny sztandar, udano się do miejscowego Zespołu Szkół im. Powstańców Wielkopolskich. Dyrektor placówki Halina Pohl po powitaniu gości z Wolsztyna oraz swego poprzednika Antoniego Fornalskiego, przedstawiła w oparciu o interesującą wystawę zdjęć „Comenius 2010 – 2012”, uczestnictwo uczniów i nauczycieli w tym europejskim projekcie. Antoni Fornalski, jako prezes miejscowego Koła TPPW, przedstawił uczestnikom wycieczki przy szkolnej ścianie Pamięci Patrona przebieg walk powstańczych na terenie Ziemi Przemęckiej oraz ukazał rolę zwycięskiego powstania w czasie odradzania się państwa po długich latach niewoli.



Przemęt - uczestnicy wycieczki rowerowej podczas zwiedzania szkoły

18 maja 2012 r. – w Gimnazjum nr 9 w Bydgoszczy odbył się VIII Zlot Szkół i Kół im. Powstańców Wielkopolskich województwa kujawsko – pomorskiego. W programie przewidziano m. in. wyjazd autokarowy pod Pomnik Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego w Bydgoszczy, uroczyste złożenie kwiatów, spacer po mieście i prezentację najważniejszych zabytków miasta, wymianę doświadczeń i materiałów z pracy wokół sylwetki patrona szkoły.

18 maja 2012 r. – Koło TPPW nr 5 im. Gen. Dowbor – Muśnickiego w Zielonej Górze zorganizowało wycieczkę do Poznania i Lusowa. W kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej i św. Jakuba Apostoła w Lusowie odprawiona została msza św. w intencji powstańców. Następnie uczestnicy wycieczki złożyli kwiaty na grobie generała Dowbor – Muśnickiego i zwiedzili miejscowe muzeum. W godzinach popołudniowych odbyło się spotkanie w Muzeum Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu, Starym Rynku, połączone z prezentacją filmu. Zapalono również znicze i złożono kwiaty pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich.



Hołd nad grobem gen. Dowbor - Muśnickiego

27 maja 2012 r. – z inicjatywy Zarządu Koła TPPW 1918/19 w Opalenicy odbyła się w kościele OO Franciszkanów na Wzgórzu Wyrwał w Woźnikach msza św. w intencji Ojczyzny oraz poległych, zamordowanych i zmarłych powstańców wielkopolskich. Eucharystię sprawował o. dr Alojzy Pańczak – kapelan opalenickiego Koła TPPW. Po mszy św. w ogrodzie przyklasztornym odbyło się spotkanie członków koła. Uroczystość uświetnili członkowie Towarzystwa Działań Historycznych im. Feliksa Pięty z Bukowca zob. s 134).

22 czerwca 2012 r. – na Placu Sejmu Śląskiego w Katowicach odbyły się uroczystości związane z 90. rocznicą włączenia części Górnego Śląska do Polski. Patronat na tych obchodach objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski. W oficjalnej części uroczystości, zgodnie z ceremoniałem wojskowym, wciągnięto flagę państwową na maszt i odśpiewano hymn narodowy. Następnie gość honorowy Prezydent Broni-



Synowie i córki opalenickich powstańców w towarzystwie kapelana koła o. dra Alojzego Pańczaka i prezesa koła TPPW w Opalenicy Andrzeja Mainki na spotkaniu w Woźnikach

ślaw Komorowski dokonał przeglądu poszczególnych formacji wojskowych i służb. Wojewoda Śląski Zygmunt Łukaszczyk, w asyście Marszałka Województwa Śląskiego Adama Matuszewskiego i Prezydenta Katowic Piotr Uszoka, oficjalnie powitali Głowę Państwa Bronisława Komorowskiego. W dalszej części nastąpiły oficjalne przemówienia, złożenie kwiatów pod pomnikiem Wojciecha Korfanteo, apel poległych i salwa honorowa. W drugiej części miała miejsce inscenizacja wkroczenia wojsk polskich na Górną Śląsk, w której aktorzy Teatru Śląskiego wcielili się w postacie historyczne – ówczesnego wojewodę Józefa Rymera, prezydenta Katowic Alfonsa Górnika, Wojciecha Korfanteo, księdza prałata Jana Kapica i innych. Koń gen. Stanisława Szeptyckiego został udekorowany wieńcem z biało-czerwonych kwiatów, a on sam przywitany po staropolsku przez jedną z mieszkanki Śląska chlebem i solą. Potem nastąpił moment najbardziej uroczysty: powstaniec – inwalida, członek „Sokoła” w Szopienicach, Juliusz Chowaniec, rozbił młotem biało-czarny łańcuch żelazny, symbolizujący dawną pruską granicę i zawołał: „Pękajcie okowy niewoli. Górny Śląsk jest wolny, armio wkraczaj nań i połącz go z Polską”. Inszenizacja nawiązywała do różnych wydarzeń z tamtego okresu (26 czerwca 1922 roku). Włączenie części Górnego Śląska do Polski było możliwe dzięki powstaniom śląskimi i miejscu, jakie zajęli w nim byli powstańcy wielkopolscy. Na uwagę zasługuje jakościowy aspekt pomocy militarnej poznanianków dla powstań śląskich. Zasilili oni przede wszystkim szeregi dowódcze. Można ich było spotkać w sztabach i służbach walczących wojsk. Ogromny wkład miało też wsparcie materialne i duchowe ze strony Wielkopolan.

Dziękujemy wszystkim za przesłane informacje i zdjęcia.

SPIS TREŚCI

Od Redakcji – Stefan Barłóg 2

I. Z DZIEJÓW TRADYCJI WOLNOŚCIOWO – POWSTAŃCZYCH

1. Bogusław Polak, *Koncepcje powstania ogólnozaborowego w latach 1918-1919 w planach Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu i Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej* 3
2. *Obchody rocznicowe Powstania Wielkopolskiego w latach międzywojennych* – Grzegorz Wojciechowski 8
3. Poznań przed i po zwycięskim powstaniu 1918/1919 – Adam Siwiński 25
4. „Dowborczycy”. *Uwagi i refleksje w 95. rocznicę sformowania I Korpusu Polskiego w Rosji przez gen. broni Józefa Dowbor - Muśnickiego oraz o generale Michale Milewskim – dowborczyku, dowódcy późniejszego frontu zachodniego Powstania Wielkopolskiego* – Zdzisław Kościański 33
5. *O Powstaniu Wielkopolskim w Stambule* – Katarzyna Szkudlarska 41
6. *Historia jednego kamienia* – Zenon Brembor 44

II. HISTORIA POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO W KULTURZE

1. „Potrafimy zwyciężyć”. *Współczesne piosenki o Powstaniu Wielkopolskim: nagrania płytowe* – Ryszard Danecki 46
2. *Mojemu Dziadkowi. Epitafium wnuka* – Konrad Górski 49
3. *Nowe wydawnictwa o Powstaniu Wielkopolskim* – Zdzisław Kościański 52
4. *Powstanie Wielkopolskie w przekazie przewodników PTTK* – Zenon Wiatr 61

III. POWSTAŃCY WIELKOPOLSCY WZOREM DLA MŁODZIEŻY

1. *Kultywowanie pamięci o Powstaniu Wielkopolskim w bydgoskim Gimnazjum nr 9 im. Powstańców Wielkopolskich w Bydgoszczy* – Joanna Śpiewakowska 63
2. „WIARA LECHA” *pamięta o Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919* – Łukasz Wiśniewski 68

IV. LAUREACI NAGRODY HONOROWEJ TOWARZYSTWA PAMIĘCI POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO 1918/1919 „DOBOSZ POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO“ W ROKU 2011	73
V. POWSTANIEC WIELKOPOLSKI GEN. HELIODOR CEPA PATRONEM CENTRUM KSZTAŁCENIA ŁĄCZNOŚCI I INFORMATYKI W ZEGRZU – Stefan Psik	76
VI. SZTANDAR DLA KOŁA TPPW W INOWROCŁAWIU – Rafał Cymś, Andrzej Dragacz, Paweł Ekert	79
VII. INICJATYWY POPULARYZATORSKIE W OPALENICY – Magdalena Konieczna	88
VIII. PRO MEMORIA...	
<i>Zenon Wiatr</i> – „Wierny tradycji“ Magdalena Lipińska	99
<i>Pożegnaliśmy zasłużonego popularyzatora Ziemi Jarocińskiej</i> – Andrzej Szymankiewicz	101
<i>KRONIKA – najważniejsze wydarzenia od sierpnia 2011 r. do lipca 2012 r.</i>	104

